

Zostań stróżem krokusów str. 5

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXII NR 17/1619
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 29 KWIETNIA 2021r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

Kłótnia nad trumną

Godzinę czekała rodzina zmarłego na wydanie zwłok z prosektorium w Zakopanem. Interweniowała policja.

Paweł Pelka

Już wcześniej uprzedzono nas, że może być o to awantura. W prosektorium wydadzą zwłoki bez problemów, jeśli zostanie uiszczona opłata w wysokości 450 zł. Śmierć bliskiej osoby to bolesne wydarzenie, a tu spotkało nas jeszcze coś takiego – mówi

córka zmarłego. W poniedziałek jego rodzina pojechała z zakładem pogrzebowym Całun do prosektorium w szpitalu w Zakopanem. Mężczyzna był zakażony koronawirusem, więc wydawanie ciała podlega specjalnym procedurom. Prosektorium po wygranym przetargu prowadzi Maciejka, druga z zakopiańskich

firm pogrzebowych. Na miejscu okazało się, że przy wydawaniu ciała zmarłego ma być pobrana opłata w wysokości 450 zł. – Przed prosektorium był też zakład pogrzebowy ze Śląska, którego przedstawiciel twierdził, że tam o takiej opłacie nie ma mowy.

dokończenie str. 19



Fot.: Maciej Jonek

Zakopane, prosektorium, krótko po kłótni. Wszystko przez spór zakładów pogrzebowych o pobieranie opłat.

Rektor bardzo chory

Przez ponad rok nie udało się przesłuchać ks. Stanisława Gulaka. Były rektor Podhalańskiej Wyższej oskarżony o plagiat przysyła jedynie zwolnienia lekarskie.

Beata Zalot

Choro ba to dziw na, bo nie przeszkadza mu co tydzień odprawiać mszę w jednej z krakowskich parafii ani prowadzić rekolekcji w Krakowie czy Lu-

blinie. Przypomnijmy. W marcu zeszłego roku ks. Stanisław Gulak został zwolniony z funkcji rektora Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu. To następstwo naszego artykułu „Rektor kopiuje wklej” (opu-

blikowanym w czerwcu 2019 r.) o plagiacie popełnionym w jego pracy habilitacyjnej, a także w dorobku naukowym niezbędnym, by taki tytuł uzyskać.

dokończenie str. 2

PODHAŁE

Jeden procent

Z Pawłem Borysem, prezesem Polskiego Funduszu Rozwoju, rozmawiamy na temat pieniędzy pomocowych. str. 3

ZAKOPANE

Hyrny zwalnia

„Solidarność” zwalnia ludzi z „Hyrnego” - twierdzi były pracownik. str. 7

PODHAŁE

Fryzjer, czyli wielkie otwarcie

Panowie ustawiają się w kolejce, panie umawiają się na odległe terminy. str. 5

PODHAŁE

Koleją w dwie godziny

Tyle czasu ma po remoncie trwać kolejowa podróż z Krakowa do Zakopanego. str. 3

HISTORIA

Górale szli walczyć o Śląsk

Na wieść o wybuchu III Powstania Śląskiego Zakopane ogłasza mobilizację, a porucznik Jerzy Lgocki formuje 2. Baterię I Dywizjonu Artylerii. str. 14



Zapraszamy do naszego serwisu! Oferujemy serwis wszystkich marek
Przy wymianie oleju wymiana opon **GRATIS** oferta ważna do 15 maja

Bukowina Tatrzańska, ul. Kościuszki 183, tel. 18 200 12 10



Górujemy jakością
40 lat
1981 - 2021

Na hale idzie się z nadzieją

Jak co roku, na św. Wojciecha bacowie i juhasi przybyli do sanktuarium w Ludźmierzu, by modlitwą rozpocząć wiosenny redyk.

W uroczystości, która odbyła się w minioną niedzielę, mogła wziąć udział ograniczona liczba osób, ale najważniejsze, że mimo pandemii już po raz drugi z rzędu ponadtrzydziestoletnia tradycja została podtrzymana. Był kierdel owiec, poświęcenie wody ze źródła, rozdanie nadpalonych w wielkosobotnim ognisku drewnianych szczap, którymi bacowie rozpalą w szałasach pierwszą wartę. Do Ludźmierza przyjechali bacowie, juhasi i hodowcy owiec z różnych regionów - od Beskidu Śląskiego po Nowy Sącz. Zabrakło pasterzy ze Słowacji, Rumunii, Ukrainy. Na uroczystość przybył minister rolnictwa Grzegorz Puda.

W tym roku przedłużająca się zima spowodowała, że baco wie dopiero zaczynają wychodzić na hale, z których wrócą po dniu świętego Michała.

W ubiegłym roku bacowie obawiali się, że nie będzie komu sprzedać serów, bo był zakaz organizowania wesel, spotkań, konferencji, restauracje były pozamykane, nie było wyjazdów do Ameryki. Tymczasem sezon okazał się zupełnie dobry.

Baca Jarek Buczek z Ochotnicy Górnej, który prowadzi spore gospodarstwo owczarskie, od kilku lat nie oddaje jagniąt do skupu. Ma swój rynek zbytu na jagnięcinę. Z baraniego mięsa robi kiełbasy, a z mleka owcze-



Tak w Ludźmierzu świętowano początek sezonu pasterskiego.

go różne sery. Przetwarza weinę. Na razie nie wyszedł z owcami na gorczańskie polany, bo nie ma warunków do wypasu. Bunde częściowo przerabia na bryndzę, ale z mleka majowego i czerwcowego, bo jest najwartościowsze, produkuje głównie sery dojrzewające pod nazwą „brusek ochotnicki”, które dojrzewają w naturalnych warunkach przez pół roku. - Oscypki robię dopiero w lecie, najczęściej na zamówienie - mówi baca. - Co roku jest inaczej. Co się zdarzy w tym roku, tego nikt nie wie. Na hale idzie się zawsze z nadzieją, ale w nieznane. W najgorszym wypadku wytwarza się tyle sera, żeby przeżyć - podkreśla.

Jarek Buczek twierdzi, że ubiegły sezon mimo obaw związanych z pandemią był udany. - Ludzie nie wyjechali za grani-

cę, przyjechali w góry i zaczęli doceniać produkty regionalne. Szukali ich między innymi na bacołkach - przekonuje baca i ma nadzieję, że w tym roku będzie tak samo.

Janina Rzepka z Brzegów, pierwsza kobieta, która zdała egzamin i została bacą, jest jednak podłamana. Swojej bacołki, która stoi przy drodze z Bukowiny Tatrzańskiej na Łysą Polanę, na razie jeszcze nie otworzyła. W ubiegłym roku sprzedaż serów ruszyła tu dopiero w lipcu. - Mam nadzieję, że jednak przyjadą jacyś turyści - mówi pani Janina, której stado liczy 60 owiec. - Nie biorę owiec od ludzi, bo nie wiem, co będzie dalej. Gdyby się okazało, że zabraknie mi mleka, wtedy będę kupowała od hodowców. Trochę jagniąt sprzedam, inne zostały na odnowie-

nie stada. Na razie nie ma też na czym paść, bo zima się przedłużyła i świeżej trawy do wypasu prawie nie ma - podkreśla. Przez zimę robiła trochę serów górskich, teraz zaczął się już sezon na oscypki. - Uruchomiłam wysyłkową sprzedaż serów dla dawnych klientów, ale tego było bardzo niewiele - przekonuje.

Władysław Klimowski, prezes Regionalnego Związku Hodowców Owiec i Kóz w Nowym Targu, sam jest hodowcą i bacą. Część jego stada jak co roku zostanie na wypasie za szpitalem w Nowym Targu, a druga część pojedzie do Jaworka. Przekonuje, że w ubiegłym roku pandemia i kryzys nie wpłynęły negatywnie na pasterstwo. - Turyści nie wyjechali na zagraniczne urlopy, zostali w kraju. Był zbyt na sery - ocenia. Ma oba-

wy przed nadchodzącym sezonem. - W tym roku może być mniej turystów, bo jeśli będą mieć możliwość wyjazdów do ciepłych krajów, to pojedą za granicę.

Andrzej Gąsienica Makowski, prezes Towarzystwa Produktu Górskiego, też twierdzi, że ludzie są coraz bardziej zainteresowani produktami regionalnymi, a oscypka nawet nie trzeba promować, bo jest znana w całej Polsce. Turyści chętnie przychodzą na bacołki, aby popatrzeć, jak bacowie „puca” i przy okazji kupują świeże sery. Czasem napiją się żętycy, choćby z ciekawości. - Z ministrem rolnictwa prowadzimy rozmowy o wsparcie hodowli owiec i krów w terenach górskich - zaznacza Andrzej Gąsienica Makowski.

Jolanta Flach

Szczawnica Pojawiam się i znikam

Wjechał quadem w płot, kierował pod wpływem, więc próbował nawiać.

Do incydentu doszło w sobotę, około godziny 20 w Szczawnicy. - Mężczyzna kierował quadem i uderzył w bramę wjazdową do posesji, po czym oddalił się, zostawiając pojazd. Po chwili jednak wrócił i odjechał pojazdem z miejsca zdarzenia. Po czym ponownie wrócił, aby „dogadać się” w sprawie uszkodzonej bramy - relacjonuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

Gdy na miejsce zdarzenia dotarli policjanci, zauważyli obraz zniszczeń, a także mężczyznę, który na ich widok zaczął uciekać. - Podczas rozmowy z mężczyzną funkcjonariusze wyczuili alkohol. Badanie kierowcy wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania - informuje rzecznik policji i przypomina, że za kierowanie „w stanie nietrzeźwości” grozi wysoka grzywna i odsiadka nawet do 2 lat. - Ponadto mężczyzna odpowie za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w przypadku kierowania pod wpływem alkoholu nie chronią kierowcy polisy ubezpieczeniowe. Za skutki zdarzenia będzie odpowiadał z własnej kieszeni - podsumowuje rzecznik policji.

mk

Rektor bardzo chory

dokończenie
ze str. 1

Po naszym artykule Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego zleciło jednemu z powołanych przez siebie rzeczników dyscyplinarnych do spraw nauczycieli akademickich prof. Radosławowi Giętkowskiemu zbadać sprawę. Po trwającym pół roku postępowaniu wyjaśniającym 3 marca zeszłego roku rzecznik sformułował już konkretne zarzuty. W pracy Gulaka znalazł aż 74 zapożyczone fragmenty z 8 publikacji, łącznie 1340 zapożyczonych wersów, 1510 w wydaniu polsko-słowackim i 1992 wersy w wydaniu polskim. Zawniósł o wymierzenie łącznej kary wydalenia z pracy na uczelni z zakazem wykonywania pracy na uczelniach

na okres 3 lat. Ministerstwo zawiadomiło też Zbigniewa Ziobrę, prokuratora generalnego, o możliwości popełnienia przestępstwa przez rektora nowotarskiej uczelni, polegającego na przywłaszczeniu sobie w pracy habilitacyjnej cudzych utworów, a tym samym nieuprawnionego uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Po roku postanowiliśmy sprawdzić, jak toczy się sprawa Gulaka w ministerstwie i prokuraturze. Jak dowiadujemy się od prof. Giętkowskiego, po zakończeniu postępowania wyjaśniającego w zeszłym roku sprawa trafiła do Komisji Dyscyplinarnej przy Radzie Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Postępowanie przed komisją nie zostało jednak w zeszłym roku zakończone. Mimo kilkakrotnych wezwań ks. Gulaka, nie udało się z nim spo-

tkać. Za każdym razem były rektor Podhalańskiej Wyższej usprawiedliwiał swoją nieobecność zaświadczeniem lekarskim. Jak podkreśla prof. Giętkowski - „upływ czasu nie ma jednak znaczenia, gdyż karalność przewinień dyscyplinarnych w postaci naruszenia cudzych praw autorskich nie podlega przedawnieniu”, a zarzuty stawia się na etapie postępowania wyjaśniającego. W prokuraturze czynny te już niedługo mogą ulec przedawnieniu.

Jak podkreśla prof. Stanisław Hodorowicz, twórca i pierwszy rektor PPUZ, w zeszłym roku wyszły na jaw kolejne publikacje autorstwa ks. Gulaka, które mają znamiona plagiatu. Został o tym poinformowany prokurator generalny, a także rzecznik dyscyplinarny przy Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego. - Kil-

kakrotnie zawiadaniałem także nowotarską prokuraturę o możliwości popełnienia przestępstwa przez ks. Gulaka i za każdym razem sprawy są umarzane, natomiast w ministerstwie, gdzie toczy się kolejne postępowanie wyjaśniające - jak mnie poinformowano - Gulak się nie stawia - mówi prof. Hodorowicz.

Twierdzi, że prokuratura jest „zbyt łaskawa” dla byłego rektora. Traktuje popełnione czyny wybiórczo, a także w niektórych przypadkach kwalifikuje je jako o małej szkodliwości „wprowadzenie w błąd”. - Postanowienia o umorzeniu w ogóle nie uwzględniają faktu, że mamy tu do czynienia z ciągłością przestępstw popełnianych na przestrzeni kilku lat, a oprócz kradzieży cudzej własności intelektualnej są znamiona oszustw, przestępstw na dokumentach, uzyskanie

stopnia naukowego w nieuczciwy sposób i czerpania z tego tytułu korzyści materialnych - wylicza prof. Hodorowicz. - Nie wiem, jakie są przyczyny takiej łagodności ze strony prokuratury - czy wynika to z niechęci do solidnej analizy, czy niedostrzegania ciężaru tego typu przestępstw, a może są jakieś inne pozamerytoryczne czynniki. Ot, chociażby fakt, że dotyczy to nauczyciela akademickiego, kapłana, wojskowego. Z każdą z tych profesji związany jest etos postępowania, którego łamanie jest trudne do wyobrażenia i przyjęcia - podkreśla. - Nie chodzi też o to, aby Stanisława Gulaka jako sprawcę zakuwać w kajdanki, ale powinien być jasny przekaz społeczny, że takie naganne, przestępcze zachowania skutkują karą, i to tym bardziej, że z jego ust nie padło ani raz słowo „przepraszam”. Co to za

przykład dla młodzieży? - pyta prof. Hodorowicz. - Przykre jest też to, że postępowanie Gulaka wpisuje się w to, co nabrzmiało w szkolnictwie wyższym od pewnego czasu. Raz po raz słyszemy tu i tam o popełnionych plagiatach, pisanu prac dyplomowych za pieniądze czy braku rzetelności w zgłębianiu prawdy naukowej. Wobec tej postępującej swoistej „choroby” osoby pokroju Gulaka nie powinny czuć się bezkarne - uważa twórca Podhalańskiej Wyższej.

Od tego roku prof. Giętkowski nie jest już rzecznikiem dyscyplinarnym w ministerstwie szkolnictwa wyższego. Zrezygnował z funkcji. Pytania o dalsze losy postępowania wobec ks. Gulaka skierowaliśmy do rzecznika prasowego MNiSW. Do wtorku nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze pytania.

Beata Zalot

Z Krakowa do Zakopanego w niecałe 2 godziny

Takie jest jedno z założeń budowy nowej linii kolejowej z Krakowa do Tymbarku. Potem pociąg pomknie wyremontowaną linią Nowy Sącz - Chabówka.

Choć w terenie nie widać żadnych zmian - kolejarze pracują nad projektem. Póki co możemy spojrzeć na przygotowane wizualizacje niektórych miejsc na mającej przejść kompletną metamorfozę linii Chabówka - Nowy Sącz. Możemy obejrzeć most w Mszanie Dolnej, przystanek w Rabce Zarytem czy wiadukt w Rabce, który umożliwi sprawny przejazd w mieście, bez czekania na otwarcie rogatki.

Inwestycja podzielona została na 3 etapy. Trwa faza projektowa, w tym roku rozpoczyna się też wykupy gruntów. Koszt opracowywanej dokumentacji projektowej to 180 mln zł.

Etap II obejmie moderni-

zację istniejącej linii kolejowej nr 104 Chabówka - Nowy Sącz. Najpierw prace mają objąć fragmenty Chabówka - Rabka Zaryte oraz bocznicę Kłęczany - Nowy Sącz. W następnej kolejności ekipy przejdą na kolejne odcinki.

Etap III zakłada budowę nowych linii kolejowych Podłęże - Tymbark.

Nowa trasa kolejowa ma znaczenie szczególnie dla transportu towarowego. Połączenie z Krakowa przez Nowy Sącz do granicy w Muszynie ma otworzyć transport kolejowy na przewóz ładunków na osi Bałtyk - Bałkany - Morze Czarne poprzez stworzenie korytarza „Amber”. Poprawi transport pomiędzy krajami Grupy Wyszehradzkiej i pozwoli przenieść część ładunków towarowych z dróg na tory, co ma ogromne znaczenie dla środowiska.

Jak przekonują pomysłodawcy - połączenie pasażerskie podniesienie też atrakcyjność Sądeckizny, Limanowszczyzny i Podhala. Poprawi połączenia komunikacyjne atrak-



Przez Rabkę pociąg ma pomknąć wiaduktem, by rogatki nie blokowały ruchu w mieście.

cyjnych turystycznie regionów południowej Małopolski (Tatry, Beskidy, Gorce) z Krakowem i innymi dużymi aglomeracjami.

Jeszcze 2 lata temu, przed wyborami, Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury, uroczystie i oficjalnie na stacji w Msza-

nie Dolnej otwierał budowę nowej linii kolejowej. Prace przygotowawcze mają się zakończyć w tym roku, a sama inwestycja

planowo miałyby być gotowa w 2027 r. Całość kosztować ma blisko 7 mld zł.

fig

Jeden procent nieprawidłowości

Z Pawłem Borysem, prezesem Polskiego Funduszu Rozwoju, na temat pieniędzy pomocowych, które otrzymali także podhalańscy przedsiębiorcy, rozmawia Paweł Pełka.

- W poprzednim numerze Tygodnika napisaliśmy o sygnałach na temat nieprawidłowego wydawania przez podhalańskich przedsiębiorców pieniędzy z tarcz pomocowych Polskiego Funduszu Rozwoju. Czy do państwa też docierają takie informacje?

- Poważnie traktujemy każdy taki sygnał. Celem całego programu było, aby pieniądze chroniły miejsca pracy, bo sama kwota umorzenia subwencji zależy właśnie od utrzymania zatrudnienia. Zabezpieczyliśmy to też od strony formalnej. Umowy, które podpisują przedsiębiorcy, jasno mówią, że środki te nie mogą być wypłacane na rzecz właścicieli przedsiębiorstw. Muszą być wykorzystane na bieżącą działalność firmy, w szczególności na pokrywanie wynagrodzeń. Patrząc na rynek pracy w różnych regionach Polski, tarcze bardzo skutecznie ochroniły zatrudnienie i przeciwdziałają wzrostowi bezrobocia, bo mamy najniższe bezrobocie w Unii Europejskiej. Jeżeli jednak zdarzają się sytuacje, że przedsiębiorca mimo zakazu przeznacza środki na inne cele, to łamie umowę.

- Na co dokładnie może przeznaczyć otrzymaną subwencję?

- W umowie jest zobowiązanie, że chodzi o pokrycie kosztów bieżącej działalności. To



- Nieuczciwemu przedsiębiorcy grozi nie tylko zwrot subwencji, ale także odpowiedzialność karna - mówi Paweł Borys, prezes PFR.

oczywiście zależy od profilu firmy. W firmach usługowych większość kosztów to wynagrodzenia, w produkcyjnych to zakup materiałów, surowców. Jeżeli chodzi o zakup samochodu, jeżeli jest to środek transportu, który służy firmie, to przedsiębiorca może wziąć auto w leasing czy je kupić. Oczywiście nie może to być prywatny samochód, bo - również patrząc na przepisy podatkowe - firma nie może finansować prywatnych wydatków właściciela.

- Co dzieje się, gdy do PFR dociera sygnał o nieprawidłowościach?

- Mamy podpisaną umowę z administracją karno-skarbową i taki przedsiębiorca musi się liczyć z kontrolą urzędu skarbowego, który sprawdzi, jak wy-

dawane były środki. Jednocześnie właściciel firmy przed decyzjami o umorzeniach subwencji musi pod odpowiedzialnością karną złożyć oświadczenie, że wydatkował środki zgodnie z umową. Z jednej strony więc nieuczciwemu właścicielowi firmy grozi zwrot subwencji, z drugiej odpowiedzialność karna. Jeżeli pracownicy wiedzą o nieprawidłowościach, mogą nas zawiadomić czy to mailowo, czy listownie. Jeżeli zgłoszenie jest uprawdopodobnione, staramy się je weryfikować.

- Ile firmom pomógł PFR, a ile macie państwo zgłoszeń o nieprawidłowościach?

- W dwóch tarczach pomogliśmy 340 tysiącom firm w całej Polsce. W sumie wypłaciliśmy im 68 mln zł. Subwencje

są tak skonstruowane, aby minimalizować ryzyko nadużyć. Po pierwsze od razu wnioski były weryfikowane z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i urzędem skarbowym, a teraz dostęp do tych beneficjentów mają służby, które weryfikują, czy nie doszło do nieprawidłowości. Zgłoszeń o nieprawidłowościach było do tej pory ok. 3 tysięcy, a więc poniżej 1%. W tych firmach prowadzone są kontrole. Mogę odwoływać się przy okazji do uczciwości i przyzwoitości przedsiębiorców. Wszyscy zaangażowali się w realizację tej pomocy. Trzeba więc zachować umiar. Subwencja jest tak skonstruowana, że jeżeli okaże się, iż w okresie 12 miesięcy przedsiębiorcy powodzi się lepiej niż zakładaliśmy, to połowa albo nawet 75% kwoty podlega zwrotowi.

- Do naszej redakcji dzwonili oburzeni przedsiębiorcy, którzy w ogóle dziwili się, że opublikowaliśmy listę firm, które otrzymały wsparcie. Cały proces przyznawania subwencji jest jednak zupełnie jawny?

- Wszystko w tym zakresie musi być maksymalnie transparentne, bo chodzi o publiczne pieniądze. Wszystkie nazwy firm razem z uzyskanym wsparciem są dostępne w bazie Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Przy drugiej tarczy prosiłymi też firmy, aby umieszczały informacje na temat otrzymanej pomocy na swoich stronach internetowych.

Wypadek bez świadków

W ciężkim stanie trafił do szpitala motocyklista ranny w wypadku w Białce Tatrzańskiej.

Motocyklista w niedzielne popołudnie wywrócił się na bocznej drodze w rejonie Białki Kaniówki. 17-latek był nieprzytomny, trafił do szpitala w Nowym Targu. Ze względu na jego stan policjanci nie mogli zbadać go alkomatem, nie ma też mowy o żadnym przesłuchaniu.

- Nie mamy żadnych świadków tego zdarzenia. Nie wiemy więc na razie, co dokładnie się wydarzyło. Rannemu pobrana została krew do badania i po otrzymaniu wyników badań będziemy wiedzieć, czy był trzeźwy - mówi Krzysztof Waksmundzki z zakopiańskiej policji.

pp

Flisak poświęcony

Sezon flisacki uroczystie rozpoczęty, ale skromniej niż zazwyczaj.

W tym roku nie było mszy polowej przed siedzibą Polskiego Stowarzyszenia Flisaków Pieśnińskich ani święcenia łodzi na przystani w Sromowcach Kątach przez biskupa. Uroczystość

przeniesiono do kościoła w Sromowcach Niżnych, gdzie po nabożeństwie ks. Marek Kądziewski pobłogosławił łodzie i życzył flisakom udanego sezonu. Następnie delegacje i poczty sztandarowe spłynęły do przystani w Sromowcach Niżnych, gdzie zebrano się przy rzeźbie Górala na pamiątkowe zdjęcia.

ad



Ksiądz Marek Kądziewski, proboszcz parafii w Sromowcach Niżnych, poświęcił łodzie i życzył flisakom udanego sezonu.

Fot.: arch. FB Spływ Dunajcem - flisacy



ZABIERZ SMAKI Góralskiej Tradycji ze sobą

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA

TORTY KOMUNIJNE, DANIA NA WYNOŚ CATERING WRAZ Z OBSŁUGĄ

W naszej ofercie znajdziecie wyjątkowe potrawy oraz słodkie wypieki:

PRZEKĄSKI ZIMNE

Tatar z łososia z zielonym ogórkiem
Nóżki drobiowe w galarecie z warzywami
Pieczony burak z kozim serem, pinii, figą i balsamico
Pateo z gęsiej wątróbki
Paszтет z dziczyzny z grzybami
Paszтет z królika z orzechami
Rozbief na różowo z bazyliowym pesto, kaparami i parmezanem
Schab pieczony, faszerowany śliwką suską sechlońską
Sos tatarski
Chleb własnego wypieku

SALATKI

Salatka jarzynowa
Salatka z selera naciowego z brzoskwinia, kurczakiem i z płatkami migdałów

ZUPY

Krem ze szparagów z migdałami lub czosnkową grzanką
Żurek z białą kielbasą, chrzanem, grzybami i jajkiem
Rosół z kołdunami

DANIA NA GORĄCO

Pierogi z jagnięciną
Pierogi z gęsią
Krokiety z mięsem
Krokiety ze szpinakiem i ricottą
Boeuf Stroganow
Łosoś na szpinaku z suszonymi pomidorami i sosem maślanym
Kaczka udko z jabłkiem i żurawiną
Polędwiczka wieprzowa w sosie borowikowym
Pierś kurczaka faszerowana serem w delikatnej panierce

Klusieczki domowe

Ziemniaki pieczone z rozmarynem
Kapusta czerwona
Buraczki zasmażane ze śmietaną

CIASTKA

Beza z mascarpone i świeżymi truskawkami
Tarta z kremem waniliowym i świeżymi owocami
Tarta czekoladowa z orzechami i świeżą truskawką
Sernik z Philadelphia
Jabłecznik z bakaliami
Ciasto marchewkowe
Brownie z orzechami



ZAMÓWIENIA PRZYJMUJEMY POD NR TELEFONU:
+48 18 200 78 ORAZ +48 608 668 118 MAILOWO: gt@bachleda.pl
LUB W GÓRALSKIEJ TRADYCJI UL. KRUPÓWKI 29, ZAKOPANE

Drogowi szaleńcy

Gnał 175 kilometrów na godzinę przez Jabłonkę - niechlubny „rekordzista” policyjnej akcji NURD.

NURD, innymi słowy „Niechronieni Uczestnicy Ruchu Drogowego” - to kryptonim policyjnych działań mających poprawić bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów, przeprowadzonych pod koniec ubiegłego tygodnia.

Policjanci nowotarskiej drogówki tylko jednego dnia wykryli 62 wykroczenia drogowe. Sprawcami aż 60 razy byli kierowcy. Trzech kierujących straciło prawo jazdy za szaleńczą jazdę i przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 50 kilometrów na godzinę w terenie zabudowanym.

Kierowca zatrzymany przez drogówkę w Tylmanowej gnał 107 km/h. Dostał mandat, 10 punktów karnych i stracił prawo jazdy. Po godz. 16 w Dębnie 33-letnia pani za kierownicą volkswagena przekroczyła prędkość o 52 km/h. Ona również została ukarana mandatem, pakietem 10 punktów i zatrzymaniem uprawnień na 3 miesiące. 23-letni kierowca volkswagena został przyłapany na szaleńczej jeździe w Jabłonce. Młody kierowca rozpędził swą maszynę do 175 km/h przy ograniczeniu do sześćdziesiątki. - Niechlubny rekordzista za przekroczenie prędkości o 115 km/h został ukarany mandatem, zyskał 10 punktów karnych i stracił prawo jazdy. Mężczyzna najbliższe 3 miesiące nie będzie mógł kierować pojazdami - relacjonuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji.

W nie lada kłopoty wpadł też 25-latek przyłapany przez policjantów w Nowym Targu. Mężczyzna kierował audi pomimo cofniętych uprawnień. Na domiar złego przekroczył prędkość o 24 km/h. Auto nie posiadało nalepki kontrolnej na szybie i ważnego przeglądu.

mk

Fryzjer, czyli wielkie otwarcie

Panowie ustawiają się w kolejce, panie umawiają się na odległe terminy.

W salonach kosmetycznych i fryzjerskich ruch, jakiego nie było od miesiąca. Tyle musia-

li czekać pracownicy, by znów wziąć w ręce grzebienie i nożyczki. Nastroje są optymistyczne, choć na pierwszy rzut oka wydaje się, że wnętrza są niemal puste. Limity nadal obowiązują, a na wolny termin trzeba czekać nawet i 2 tygodnie, jeśli ktoś chce zrobić sobie

fryzurę po południu, czyli w najczęściej wybieranych godzinach.

- Złapałam za telefon, jak tylko się dowiedziałam, że będą otwierać salony. Łut szczęścia. Byłam już zdesperowana po tej przerwie. Wiadomo, jak to jest - my, kobiety, potrzebujemy wizyty u fryzjera, a jeszcze zbliża się sezon komunijny, więc nie można się było doczekać - mówi pani Monika ze świeżo nałożoną farbą na włosach.

Sylvia, pracownica Salonu Fryzur przy ul. Ogrodowej, przyznaje, że także nie mogła doczekać się końca przymusowego urlopu. Na brak pracy narzekać nie będzie - wizyty są umówione na cały dzień.

Przed jednym z fryzjerów męskich w Nowym Targu kolejka klientów ustawiła się na zewnątrz - 5 panów czeka cierpliwie, aż drzwi lokalu się otworzą i zwolni się jedyny fotel. Tu zapisów nie ma - po prostu kto chce, musi trochę poczekać.

Oficjalnie jednak niewielu pracowników czy właścicieli salonów kosmetycznych czy fryzjerskich chce się wypowiadać. - To wszystko było postawione na głowie. Ja mam ozonator, jest sterylne, sama jestem zaszczepiona, klientki umawiają się pojedynczo. I musiałam zamknąć salon na miesiąc, bo obowiązują obostrzenia. A w kościołach w tym samym czasie było pełno

Fot.: Maciej Jonek



W Salonie Fryzur przy Ogrodowej w Nowym Targu praca wre.

ludzi i nikogo to nie obchodziło - ocenia sytuację jedna z nowotarskich kosmetyczek.

Jak dodaje - złożył wniosek o dopłatę z tarczy antykryzysowej. Liczy, że dostanie 6 tys. zł za miesiąc przymusowego przestoju. Choć wołałaby ten czas po prostu przepracować i nie prosić się o żadną pomoc.

W Zakładzie Fryzjerskim Kalina przy Chramcówkach w Zakopanem też spory ruch. - Wszyscy klienci przyszli bardzo stęsknieni i zarożnięci. Cieszę się, że znowu mogę pracować. To było takie drugie zamknięcie, a człowiek nieprzyzwyczajony i wymyśla sobie różne zajęcia w domu - mówi Stanisław Mroczkowski z zakładu Kalina. Ma nadzieję, że to było już ostatnie zamknięcie zakładów fryzjerskich. - Oczywiście ruch jest teraz spory, ale na przykład starsi ludzie wciąż boją się przyjść do fryzjera. Mam nadzieję, że po szczepieniach zaczną przychodzić częściej, a i ja chcę się zaszczepić - mówi pan Stanisław i zapewnia, że stosuje się do obostrzeń sanitarnych.

fig., pp



Fot.: Maciej Jonek

Stanisław Mroczkowski z salonu Kalina w Zakopanem cieszy się, że wreszcie mógł wrócić do pracy.

Majowe rozmrażanie

Zrzucały maseczki, a do otwartych salonów fryzjerskich i kosmetycznych dołączają siłownie, baseny, hotele, muzea, a na końcu gastronomia.

Podczas śródogodzinnej konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki przedstawił harmonogram odmrażania poszczególnych branż gospodarki.

Od 1 maja otwarte zostają siłownie i baseny dla zorganizowanych grup. Limit ćwiczących na świeżym powietrzu zwiększony został z 25 do 50 osób. Sale ćwiczeń i baseny obłożone mogą być w połowie.

4 maja otwarte zostają muzea, instytucje kultury, galerie handlowe, sklepy budowlane, handel detaliczny z limitem 1 os. na 15 m kw. Limit dotyczy też kościołów. Dzieci z klas I-III wracają do szkół w całej Polsce. Cztery dni później, 8 maja, otwierane mogą być hotele przy obłożeniu 50%. Niestety strefy spa oraz hotelowe restauracje zamknięte.

Od 15 maja nie trzeba będzie nosić maseczek na zewnątrz. Ruszają restauracje i kawiarnie, goście mogą siedzieć tylko w ogródkach na świeżym powietrzu. Dzieci z klas IV-VIII wracają do nauki w trybie hybrydowym. Obiekty sportowe otwarte dla kibiców (obłożenie do 25%). Można organizować wydarzenia kulturalne na świeżym powietrzu, spektakle teatralne, kinowe oraz wesela i komunie z limitem do 25 osób na zewnątrz.

29 maja wszyscy uczniowie wracają do nauki w szkołach. Restauracje mogą zapraszać gości do środka - wciąż z zachowaniem reżimów sanitarnych. Ruszają imprezy okolicznościowe wewnątrz z limitem do 50 osób. Baseny otwarte dla wszystkich z obłożeniem 50%. Otwarte siłownie, kluby fitness, solaria (1 os. na 15 m kw.).

Rząd zapowiada, że przez cały czas monitorowany będzie rozwój pandemii, badana liczba zakażeń koronawirusem. Od jego transmisji zależeć będzie przyspieszanie lub zwalnianie tego harmonogramu, który może ulegać zmianom.

rav

Zostań stróżem krokusów

Nie depcz po nich, to chroniony symbol tatrzańskiej łąki.

Jeszcze śniegi w górach leżą, a krokusy stroją zbocza... - śpiewają „Skaldowie”. W długi weekend już masowo będą kwitły na Polanie Chochołowskiej, tutaj podobno są najpiękniejsze. To niemal miesiąc później niż w poprzednich latach. Wtedy przyjeżdżali tu tłumy turystów, aby oglądać „fioletowe dywany”. W tym roku sytuacja jest inna ze względu na pandemię, ale mimo to można się spodziewać tłumów. - Turyści powinni wiedzieć, że wchodząc do doliny, będą musieli zachować reżim sanitarny. Nie będą mogli się tłoczyć, i to będzie egzekwowane - zapowiada Paulina Kołodziejewska, kierownik Zespołu Komunikacji i Wydawnictw w Tatrzańskim Parku Narodowym. Przygotowani na to są pracownicy TPN, Wspólnoty 8 Wsi, strażnicy gminnej z Kościeliska i wolontariusze.

Przed pandemią, gdy kwitły krokusy, samochody u wylotu Doliny Chochołowskiej parkowały wszędzie, nawet na krokusowych polanach. Na kierowcach-pseudoturystach i „wielbicielach” górskiej przyrody, którzy później wędrowali pod Grzesia, nie robiło to żadnego wrażenia. A tam, żeby zrobić zdję-

cie, kładli się na trawie i znowu deptali po kwiatkach.

Dolina Chochołowska leży w granicach TPN, ale jest zarządzana przez Wspólnotę 8 Wsi z siedzibą w Witowie. Polana jest już zabezpieczona taśmami, które powinny uniemożliwić wejście na krokusową łąkę. Zadeptywanie kwiatów to kwestia kultury turystów, tak samo

jak wyrzucanie na szlaku śmieci.

W Polsce krokus objęty jest ochroną. Niestety, nie wszyscy odwiedzający rozkwiecione polany stosują się do apeli, by nie niszczyć cennych kwiatów. Dlatego TPN przygotował swoisty elementarz, kilka najważniejszych punktów, do których trzeba się stosować, podziwiając krokusy w Tatrach.

jof

1. Krokusy podziwiaj i fotografuj ze szlaku turystycznego.
2. Nie wchodź na polany, aby nie zadeptać krokusów.
3. Nie siadaj (!) i nie kładź się (!) w krokusach podczas fotografowania lub pozowania do zdjęć.
4. Nie zrywaj krokusów, pamiątką niech będą zdjęcia.
5. Nie parkuj na krokusach.
6. Swoje śmieci zabieraj ze sobą.
7. Korzystaj z toalet w schronisku lub toalet przenośnych przy szlaku.
8. Bądź stróżem krokusów. Jeśli widzisz niewłaściwe zachowania, reaguj!



Fot.: Zofia Szwałkos

Tak w Dolinie Chochołowskiej było w poniedziałek.



W Adamo przy Nowotarskiej obiadu już nie zjemy.

Adamo się wyprowadza

Nie pójdziemy już na słynne żeberka do restauracji Adamo przy ul. Nowotarskiej w Zakopanem.

W środę, gdy zamykał ten numer Tygodnika, trwała wyprawa restauracji Adamo. Lokal, który zdobył swego czasu wielką popularność, szcze-

gólnie wśród zakopiańczyków, przestaje istnieć w tej lokalizacji. Wszystko nie przez pandemię, a spór między właścicielem budynku i dzierżawcą restauracji. Adamo nadal działać będzie na wynos, a właściciel restaura-

cji zapowiada poszukiwanie innej lokalizacji.

15 maja rząd otwiera ogródki restauracyjne, a dwa tygodnie później wnętrza lokali - nie będzie już wśród nich Adamo przy Nowotarskiej. **pp**

Zakopane eksterytorialne

Ponad 600 obiektów skontrolowanych przez policję, a połowa turystów i tak maseczek nie nosi.

Jak w czasie pandemii wygląda współpraca poszczególnych służb z policją? Podinspektor Janusz Gawlas, zastępca komendanta powiatowego policji w Zakopanem, przedstawił rzecz w trakcie minionej sesji Rady Powiatu Tatrzańskiego.

- Nie zmieniła się nasza współpraca ze strażą pożarną. Czy jest pandemia, czy jej nie ma, to razem pracujemy przy pożarach, akcjach poszukiwawczych, zdarzeniach drogowych - mówi podinspektor Janusz Gawlas. - Inaczej jest z sanepidem.

Do tej pory obie służby razem sprawdzały głównie miejscową wypoczynku letniego kolumnistów czy sklepy z dopalaczami.

mi. Teraz, w okresie pandemii, doszły wspólne kontrole branży hotelarskiej i gastronomicznej oraz obiektów handlowych, usługowych i sportowych typu lodowiska, stoki narciarskie. - W 2020 skontrolowaliśmy 633 obiekty - podlicza zastępca komendanta. - Ferie były krótkie - z przedstawicielami kuratorium i sanepidem skontrolowaliśmy wspólnie tylko 12 obiektów wypoczynkowych, a w wakacje 24 obiekty wypoczynku dzieci i młodzieży.

Podinspektor Gawlas przypominał też zeszłoroczną akcję nadzoru nad „Panoramą”, prowadzoną z konserwatorem zabytków. Dzięki policyjnemu dozoru udało się uchronić obiekt przed całkowitym zniszczeniem przez inwestora. Wraz z inspektorem nadzoru budowlanego policja prowadziła oględziny wielu samowoli budowlanych.

Radny Paweł Para pytał, czy policja może sprawdzać noszenie maseczek w sklepach. Bo połowa turystów nie respektuje noszenia maseczek, traktując Zakopane jak terytorium eksterytorialne. - Jest obowiązek noszenia maseczek w sklepach, ekspedientki mogą odmówić obsługi klienta bez maseczki. My reagujemy, gdy takie zachowania widzimy. No, ale nasze siły są, jakie są - podsumował podinspektor Gawlas.

O braki kadrowe w komendzie pytał Edward Tybor, przewodniczący rady powiatu. Podinspektor Gawlas przyznał, że stan osobowy dobrze wygląda jedynie na papierze. - Mamy tylko 5 wakatów. Ale jeśli do tego dodamy, ilu policjantów mamy w szkole adaptacji zawodowej, to tak optymistycznie już nie jest - zaznaczył.

rav

Blaga

To tytuł filmu, przypominający zdarzenie z 1914 r., które odcisnęło piętno na Stanisławie Ignacym Witkiewicz.

Tym zdarzeniem było - jak pisano w Kurierze Warszawskim - „romantyczne samobójstwo” pod Skałą Pisaną w Dolinie Kościeliskiej. Popęliła je Jadwiga Janczewska, która zastrzeliła się z broni swojego narzeczonego. Witkacy był w szoku. Napisał do matki swojej narzeczonej „Moje winy najgorsze, bo Ona mnie naprawdę kochała.”

Po 107 latach zamierza przypomnieć to wydarzenie Michał Wojtasik, dyplomant Szkoły Fil-



Kadr z filmu „Blaga”, który jest kręcony w Domu Muzealnym „Ornak”.

mowej w Łodzi na wydziale operatorskim, który jest równocześnie zafascynowany Witkacym. Jest on autorem scenariusza, zdjęć oraz reżyserem filmu pt. „Blaga”.

Punktem wyjścia do większości scen w filmie „Blaga” stały się fotografie samego Witka-

cego z lat 1911-1913. Muzeum Tatrzańskie, które objęło patronatem to przedsięwzięcie, posiada w swoich zbiorach około 250 negatywów i pozytywów artysty. Przedsięwzięciu honorowo patronuje też burmistrz Zakopanego.

joł

Małe kary nie bołą niszczycieli

- Wszyscy widzą tylko pożary i wyburzenia, mało kto wie o wytaczanych procesach i o tym, co udało się uratować - podkreśla Natalia Skiepmo, miejski konserwator zabytków w Zakopanem, w rozmowie z Rafałem Gratkowskim.

W Międzynarodowym Dniu Ochrony Zabytków Magdalena Gawin, główny konserwator RP i wiceminister kultury, przyznała pani Złotą Oznakę za Opiekę nad Zabytkami. Czym dla pani jest to odznaczenie?

- To ogromne wyróżnienie i wielkie zaskoczenie. Nie spodziewałam się, że nasze wysiłki są dostrzegane. Z każdej strony jesteśmy bombardowani tylko tymi negatywnymi wiadomościami, że coś się spaliło, ktoś coś wyburzył, znowu jakiś apartamentowiec. O sukcesach konserwatorskich, o rozpoczętych remontach, o dotacjach, interwencjach, konferencjach, publikacjach raczej nie wspomina nikt. Dla mnie to wyróżnienie za dobrze pełnione obowiązki. Rekompensata za wszystkie nieprzespane noce, za wszystkie sprawy w sądzie, negatywne komentarze i pomówienia. Jeżeli największe gremium konserwatorów w naszym kraju na ogólnopolskim webinarium stwierdza, że zasłużyłam na złotą odznakę za opiekę nad zabytkami, to każdy prześmiewczy komentarz anonimowej osoby błędnie.

- Jednak w komentarzach czytelnicy pytają - za co to wyróżnienie, skoro tyle wartościowych obiektów w naszym mieście zniszczono? Wyliczają sąsiadującą z urzędem „Turnię”, pożary zrujnowanej willi „Borek”, „Chatę”, długo by wymieniać przykłady z minionych lat.

- W Zakopanem miejski konserwator zabytków sprawuje pieczę i uzgadnia remonty tylko i wyłącznie w stosunku do obiektów ujętych w gminnej ewidencji zabytków: Willa „Turnia” wpisana jest do rejestru zabytków i opieka nad nią jest poza naszymi kompetencjami. Jeżeli chodzi o willę „Borek” i „Chatę”, to czy ktokolwiek z nas ma wpływ na to, czy dana nieruchomość się spali? W przypadku budynków w gminnej ewidencji zawsze tam, gdzie widzimy zagrożenie dla danego obiektu,



- Złota odznaka za opiekę nad zabytkami na pewno motywuje - przekonuje Natalia Skiepmo.

tu, kierujemy pisma do właścicieli, informując o konieczności zabezpieczenia budynku. Jeżeli stwierdzam niszczenie zabytku i celowe zaniedbane, nielegalne prace przy budynku - zgłaszam sprawę do organów ścigania. To jedyne narzędzia, jakie mamy w stosunku do obiektów ewidencyjnych. Niestety, umorzenia, zawieszenia czy symboliczne doświadczenia kary i mandaty nie odstraszą niszczycieli zabytków. Inaczej ma się sprawa w przypadku wpisu do rejestru zabytków, gdzie obowiązuje ścisły reżim ochrony, aczkolwiek, jak widać po willi „Turnia”, i ta forma ochrony w Zakopanem nie zawsze działa.

- Pod Giewontem wszyscy odczuwamy wielkie parcie deweloperów do maksymalnego zabudowania nieruchomości, w miejsce wartościowych domów i pensjonatów wyrasta nijaka zabudowa hotelowo-apartamentowa. Czy jesteście skazani na przegraną z presją inwestycyjną?

- Niestety, ale przyjęte przed laty miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego nie wprowadziły skutecznej ochrony obiektów zabytkowych, obszary zabytkowe w ogóle nie zostały wytyczone. Nikt chyba nie analizował skutków oraz możliwości zabudowy miasta. Fakt, że 10 lat temu mało kto interesował się drewnianą architekturą, a media społecznościowe właścicieli nie istniały. Dziś mamy inną świadomość, jesteśmy zmęczeni natłokiem samochodów oraz bezkresnych tłumów. Osobiście jestem zalamana jakością architektury, komercyjnego pseudowitkiewiczowskiego stylu, który nie niesie żadnych wartości. Proste pytanie - jakie nasze pokolenie pozostawi zabytki? Żad-

ne. Od 6 lat pracujemy nad zmianą sposobu postrzegania zabytków oraz przestrzeni. Sześć lat temu przyzwoleństwo było praktycznie na wszystko. Pensjonat „Modrzejów” został „odbudowany konserwatorsko” w wielkokubaturowy hotel, a eklektyczna „Warszawianka” „konserwatorsko” została przebudowana” w zupełnie nowy budynek o stylistyce hotelu Stamary. Mimo wszystko uważam, że mamy szansę. Zakopane to marka, to prestiż nie ze względu na beton i szkło. To kolebka idei niepodległościowych, to serce architektury drewnianej, którą jesteśmy zobowiązani przekazać w stanie niezmienionym przyszłym pokoleniom. Udało się rozpocząć wielkie remonty konserwatorskie prywatnych budynków, tj. willi „Cicha”, „Koszyka”, „Jadwiniówka”, „Harenda”. Udało się zaprosić do współpracy ks. Jerzego Adamczyka, proboszcza z kościoła na Harendzie, który dziś stoi przed wielkim remontem konserwatorskim. Czekam na kontakt w sprawie remontu willi „Jadwiniówka II”, w sprawie chaty „Tea”, w sprawie kilku zagrod na ulicy Kościeliskiej.

- Co uważa pani za swój największy sukces? I z drugiej strony, co było największą porażką?

- Tak samo cieszy nowy dach z gontów założony na przasną chałupę, sfinansowany z dotacji, jak zwykle „dziękuję, że mi pani pomogła”. Jestem ogromnie szczęśliwa ze zbudowanych relacji z Małopolskim Urzędem Ochrony Zabytków i Ministerstwem Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Wielkim sukcesem jest pozyskanie wsparcia finansowego dla zabytków z Zakopanego. Kilka lat temu dotacje otrzymywały tylko kościoły i muzea. Dziś każdy obiekt z Zakopanego startuje do konkursu na dotację z przewagą punktową za to że jest obiektem drewnianym. Szanse ma każda willa i każda chałupa. Burmistrz zwiększył pulę pieniędzy na renowację zabytków z kwoty 70 tys. zł do 340 tys.

Największą porażką jest na pewno niechęć niektórych właścicieli do nawiązania współpracy. Najbardziej boli mnie uzgadnianie poza mną przebudowa willi „Monte”. Wiele lekcji jest bolesnych, ale wyciągamy wnioski, a złotą odznakę za opiekę nad zabytkami na pewno motywuje. Nie odpuszczam, działamy.

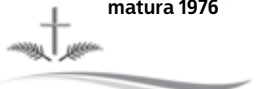
NEKROLOGI

Odeszła
Irena Marasek
z domu Banaś

Nasza przyjaciółka
z lat szkolnych.

Jest nam bardzo smutno.

Koleżanki i koledzy,
matura 1976



Nie żyjemy by umierać...
ale umieramy, aby żyć wiecznie

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 14 kwietnia 2021r.
zaopatrzonej Św. Sakramentami
zasnął w Panu przeżywszy lat 76



NASZ NAJUKOCHAŃSZY MAŻ, TATUŚ, DZIADEK,
BRAT, TEŚĆ I SZWAGIER

JAN SUCHOWIAN

Uroczystości pogrzebowe odbyły się dnia 17 kwietnia br.
w Kościele Parafialnym pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty na Harendzie

Pograżeni w smutku i żałobie Żona, Dzieci, Wnuki
oraz pozostała Rodzina



„Hyrny” zwalnia

„Solidarność” zwalnia ludzi z „Hyrnego” - twierdzi były pracownik. - Mamy większe zatrudnienie niż przed pandemią - odpowiada dyrekcja.

Niepokojące sygnały z domu wczasowego „Hyrny” docierają do naszej redakcji już od dłuższego czasu. - NSZZ „Solidarność”, mający bronić pracowników, skorzystał z tarczy pomocowej, ale równocześnie zwolnił ratowników i dużą część załogi w „Hyrnym” - alarmuje jeden z byłych pracowników.

Obiekt należy do spółki DomS z siedzibą w Zakopanem, która została powołana przez Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” w lipcu 2018 roku. W skład trzyosobowej rady nadzorczej wchodzi Piotr Duda, przewodniczący krajowej „Solidarności”, Jerzy Wacław Jaworski i Bogdan Jerzy Kubiak. Ten ostatni jako reprezentant Ogólnokrajowego Związku Międzybranżowego. Do niedawna prezesem był Krzysztof Nowicki, mocno związany z branżą paliwową, głównie z gdańskim Lotosem.

Cztery miliony wsparcia

Związkowa spółka DomS zarządza siedmioma ośrodkami wypoczynkowymi w Polsce. Ma trzy ośrodki w Spale, dwa w Zakopanem - oprócz „Hyrnego” należy do niej „Sienkiewiczówka”, jeden w Bukowinie Tatrzańskiej i jeden w Jarnołtówku. Kapitał zakładowy spółki wynosi 5 mln zł. Do tej pory w ramach tarczy pomocowej spółka otrzymała ponad 4 miliony złotych wsparcia. W 2020 roku 767 tysięcy, a w 2021 - 3,9 mln zł.

„Hyrny” to urokliwe miej-



Fot. Bartłomiej Jurecki

Dom wczasowy „Hyrny” znajduje się przy ul. Piłsudskiego w samym centrum Zakopanego.

sce w Zakopanem, dwa kroki od Krupówek, a jednocześnie przy spokojnej ulicy Piłsudskiego. Nic dziwnego, że to tu w czerwcu 2020 prezydent RP Andrzej Duda odbierał nagrodę Człowieka Roku 2019 od Tygodnika „Solidarność”. Prezydencką parę witał pod Giewontem przewodniczący NSZZ Solidarność Piotr Duda, Krzysztof Nowicki, prezes Spółki DomS, i jego zastępca Wioletta Sznajka.

Z pytaniem o zwolnienia pracowników zwróciliśmy się do rzecznika NSZZ „Solidarność”. Ten odesłał nas do pełniacej obowiązki prezesa spółki DomS Marty Kiereś. - Prowadzimy stabilną politykę kadrową, poprzędaną dialogiem i uzgodnieniami ze stroną społeczną działającą w spółce - podkreśla Marta Kiereś, wiceprezes spółki DomS. Przypomina, że pandemia to bezprecedensowa sytuacja. Wymagała sprawnego reagowania na bieżące obostrzenia wprowadzane przez rząd.

Czas restrykcji i ograniczeń w ruchu turystycznym - tak kra-

jowym, jak i międzynarodowym - spółka wykorzystwała, by dobrze przygotować się do powrotu do „normalnych” reguł rynku. - W okresie pandemii utrzymujemy średni stan zatrudnienia - mówi Marta Kiereś. - Przygotowując się do nowych wyzwań i bieżącej pracy po zniesieniu restrykcji, spółka powiększyła zespół pracowników, rozwijając nowe obszary działalności i budując tym samym nowe kompetencje.

Bez zwolnień grupowych

Wiceprezes zaznacza, że w branży hotelarskiej właśnie pracownicy i ich wysokie kwalifikacje cenione są najwyżej. W dobie silnej konkurencji utrzymanie stabilnej, zgranej kadry hotelarskiej jest najważniejszym wyzwaniem. Spółka wspiera też rozwój zawodowy pracowników, zapewniając szkolenia zewnętrzne i wewnętrzne.

- W porozumieniu z zakładową organizacją związkową analizuje się potencjał po-

szczególnych członków zespołu, możliwość relokacji w ramach departamentów operacyjnych obiektów, tak aby zapewnić pracę i ograniczyć zmiany w obszarze kadrowym - dodaje Marta Kiereś. - Optymalizacja zatrudnienia jest konsekwencją nie tylko panującej pandemii i jej skutków, ale także oceny pracowników i jego kompetencji. W 2021 r. spółka nie wypowiedziała umów o pracę z przyczyn niedotyczących pracowników. Co więcej, przedłużono umowy o pracę z każdym z pracowników, którzy posiadali właściwe kompetencje, a jego praca została oceniona pozytywnie przez przełożonych.

Wiceprezes podkreśla, jak ważne jest, że spółka nie dokonała żadnych zwolnień grupowych. - Możliwe - ripostuje jeden ze zwolnionych ratowników. - Jednak moja umowa o pracę podpisana była na czas określony, przedłużana rok do roku. Wiele było takich umów w „Hyrnym”. No i na miesiąc przed końcem została rozwiązana bez podania przyczyny.

Tak się z nami pożegnali

Nasz rozmówca przypomina, że pracował na pół etatu. Teraz zarabia na życie jako kierowca. Zarabia 600-700 złotych miesięcznie „na rękę”. Twierdzi, że w podobny sposób spółka „pożegnała” się z dużą częścią załogi. - To dziwne, bo „Hyrny” ma bardzo bogate zaplecze rehabilitacyjne, w zeszłym roku organizowano nawet turnusy rehabilitacyjne dla seniorów. Czemu tego nie wykorzystać, czemu nie działać pełną parą jako sanatorium? - zastanawia się zwolniony ratownik. Za przykład daje termy w Białce Tatrzańskiej i Szaflarach, które w ramach możliwości zmodyfikowały numer w rejestrze działalności gospodarczej i funkcjonują jako sanatoria.

Zapytaliśmy o to w „Hyrnym”. - Nie rozważaliśmy nieetycznych prób sztucznego nadawania świadczonej usługi noclegowej i rehabilitacyjnej innych nazw, pozwalających na podejmowanie kuracji - wyjaśnia Marta Kiereś.

- Spółka świadczy usługi zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, posiadanymi zezwoleniami, wprowadzanymi na bieżąco przez rząd wytycznymi, finalnie mając na względzie, by nie narażać zdrowia i życia gości, a także ograniczać transmisję wirusa w społeczeństwie.

Wiceprezes przypomina, że w oparciu o otrzymane od rządu środki pomocowe „Hyrny”, podobnie jak i inne obiekty należące do spółki, powiększa swe zespoły pracowników. Tak by zapewnić godny i bezpieczny wypoczynek oraz świadczenia rehabilitacyjne dla społeczeństwa po odwołaniu obostrzeń pandemicznych.

Marta Kiereś podlicza, że w Hyrnym stan zatrudnienia między lutym 2019 a lutym 2020 nie uległ zmianie. - W lutym 2021 zatrudnionych jest 24% więcej pracowników niż w lutym 2020 roku - podsumowuje wiceprezes spółki DomS.

Na stronie internetowej spółki wywiad z prezesem z czerwca 2020 roku. Krzysztof Nowicki tłumaczy, że tuż przed pandemią - od stycznia do końca lutego ubiegłego roku udało się racjonalizować koszty. A także „pozyśkać do współpracy wiele cenionych w branży turystycznej oraz rehabilitacyjnej podmiotów”. Najwyraźniej owa racjonalizacja kosztów polegała także na niedoświadczaniu umów o pracę z niektórymi członkami załogi. Prezes chwali się, że od początku pandemii podjęto takie działania, by utrzymać załogę bez konieczności zwolnień. Dziś prezes, związany mocno z branżą paliwową, nie jest już prezesem spółki. Zapytaliśmy o przyczyny odejścia - zwolnienia.

Po roku pracy pożegnał się z firmą w styczniu tego roku. - Obecnie pan Krzysztof Nowicki nie pełni żadnych funkcji w spółce. Ze względu na ochronę dóbr osobistych tego pana nie mogę udzielić informacji dotyczących przyczyn i trybu zakończenia współpracy - podsumowuje Marta Kiereś.

Rafał Gratkowski

Remonty szlaków

W Tatrach będą remontowane popularne szlaki turystyczne. Prace potrwać do 2023 roku i pochłoną ponad 8 mln zł.

Tatrzański Park Narodowy uzyskał na remonty ponad 3,8 mln zł z funduszy unijnych oraz ponad 4,7 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

W najbliższych dwóch latach czasowe utrudnienia będą na wielu odcinkach szlaków, m.in. na Rysy, na Orlej Perci czy z Morskiego Oka do Doliny Pięciu Stawów Polskich. - Niektóre prace związane z unijnym projektem będą kontynuacją remontów z poprzed-

niego roku. Zaczną się, gdy zrobi się ciepło i zejdzie śnieg - informuje Ewa Holec-Krzysztof z TPN. Będą to szlaki: Krzyżne z Doliny Pańszczyca i z Doliny Pięciu Stawów Polskich. Tuż do wykonania zostały prace porządkowe i poprawki po zimie.

W ubiegłym roku zakończono prace na Zawracie. W tym roku będzie remontowany odcinek Zawrat - Krzyżne, czyli fragment Orlej Perci. Szlak z Morskiego Oka przez Świstówkę do Doliny Pięciu Stawów Polskich. - Będziemy remontować część tego odcinka od strony Pięciu Stawów, bo od strony Morskiego Oka zostało już niewiele do zrobienia - mówi Ewa Holec-Krzysztof.

Jeśli remonty uda się przeprowadzić sprawnie, być może rozpoczną się prace na szlakach prowadzących na Szpiglasową Przełęcz (z obu stron), Kozi Wierch i Skrajny Granat.

Oprócz remontów samych nawierzchni szlaków władze TPN planują również wymienić część sztucznych ułatwień, czyli niektóre łańcuchy, drabinki i kotwy. - Miejsca, w których będą wymienione sztuczne ułatwienia, wskażą nam ratownicy TOPR. Mamy już firmę, która to wykona - mówi pani Ewa.

Wymienione prace remontowe dofinansowane są w 85% ze środków unijnych. Mogą one potrwać do końca 2023 r. Koszt projektu to 3 mln 840 tys. zł.

Kolejny projekt remontów szlaków będzie dofinansowany z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska kwotą ponad 4,7 mln zł. Prace również będą realizowane do końca 2023 r.

- W tym roku planujemy wykonać remonty szlaków: Kasprowy Wierch - Przełęcz pod Kopą Kondracką, Hala Kondratowa - Kondracka Przełęcz, Czarny Staw - Rysy, a w Dolinie Tomanowej naprawić drewniane mostki - wymienia Ewa Holec-Krzysztof. Najwięcej środków, bo aż 1 mln zł, pochłoną prace remontowe szlaku od Kasprowego Wierchu do Przełęcz pod Kopą Kondracką.

Władze TPN starają się też o pieniądze na remonty kolej-

nych szlaków z Funduszu Leśnego. Wtedy ruszyłyby prace na szlakach: z Psiej Trawki na Wąskundzką Polanę, z Cyrhli na Kopieniec, z Kuźnic przez Polanę Kalatówki na Polanę Kondratową, a następnie na Przełęcz pod Kopą Kondracką, z Przysłopu Miętusiego na Jaworzynę Miętusią oraz w Dolinie Białego. - Te ostatnie prace są w dużej mierze uzależnione od tego, czy otrzymamy na nie dofinansowanie z Funduszu Leśnego, bo z własnych środków nie planujemy remontów na ten rok. Mamy jednak zabezpieczone fundusze na remonty awaryjne - zaznacza Ewa Holec-Krzysztof.

Remonty szlaków to nie

wszystko. Sporo środków pochłoną też prace przy różnych parkowych obiektach oraz infrastruktura turystyczna. W ramach zaplanowanych prac TPN chce w tym roku rozpocząć remont wozowni w Kuźnicach, budynku gospodarczego na Cyrhli, leśniczówek „Wanta” przy drodze do Morskiego Oka i „Nowa Gajówka” w dolinie Kościeliskiej.

Jak się okazuje, sporym wydatkiem dla parku jest wynajem i obsługa przenośnych toalet na terenie TPN. Na to trzeba będzie wydać ok. 450 tys. zł. Obsługa parkingu na Palenicy Białczańskiej będzie kosztowała ok. 560 tys. zł.

jo

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szaflary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYŚUNEK

Zygmunt Pytlik

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa	kwartalna	70 zł
	półroczna	120 zł
	roczna	210 zł
zagraniczna	kwartalna	150 zł
(Europa)	półroczna	300 zł
	roczna	550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWSTWA PRAS

361

Gmina Nowy Targ

Obidowa na cały rok

Trasy narciarstwa biegowego w Obidowej cieszyły się w tym roku dużym zainteresowaniem. Zimowy sezon dobiegł końca. Czas zamienić biegówki na rowery.

W ubiegłym tygodniu zakończył się zimowy sezon, który trwał w Obidowej od 20 stycznia. - Przestaliśmy już ratrakować trasy, żeby nie niszczyć sprzętu - opowiada Zofia Faron, sołtys miejscowości.

Trasy biegowe z Obidowej na Turbacz cieszą się ogromną popularnością. - Sezon był bardzo intensywny, wielu ludzi przyjeżdżało. Tłumy na trasach, szlakach - dodaje sołtys. Szacunkowo w ciągu miesiąca trasy narciarskie odwiedzało około 4 tysięcy osób.

Od tego roku gmina Nowy Targ, która zajmuje się utrzymaniem tras, wprowadziła opła-

tę za wstęp 5 zł. - Jest to kwota symboliczna, ale dla nas bardzo znacząca. Pozwala nam pokryć część kosztów utrzymania tras - zaznacza Zofia Faron. Cieszy się, że Obidowa z roku na rok staje się coraz bardziej popularnym miejscem rekreacji i przyciąga turystów. - Jak zginie śnieg, to trasy biegowe ruszają jako rowerowe. Jesteśmy centrum turystycznym - zaznacza. Z tras korzystają też miłośnicy nordic walking, trekkingu, biegów górskich.

- Opłaty wprowadziliśmy tylko na sezon zimowy, w okresie utrzymywania tras biegowych. Na sezon letni takich opłat nie przewidujemy - podsumowuje Zofia Faron. Zaznacza, że równie ważnym i popularnym miejscem jest Centrum Narciarstwa Biegowego w sąsiedniej miejscowości - Klikuszowej. - Oba miejsca - trasy w Obidowej i CNB w Klikuszowej - przyciągają ludzi, i to się uzupełnia - dodaje sołtys.

mon

Czarny Dunajec



Fot.: Zofia Sz wajnos

Tak wygląda odnowiony cmentarz żydowski w Czarnym Dunajcu. Za całą inicjatywą i projektem „Ludzie, nie liczby” stoi Dariusz Popiela z Nowego Sącza, kajakarz górski, olimpijczyk. Obecnie powstaje film o projekcie zrealizowanym w Czarnym Dunajcu. W internecie ruszyła zbiórka na ten cel, o czym informujemy w artykule na str. 17.

mon

REKLAMA

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie

KANTOR

„U BOBKA”

Usługi turystyczne

Czarny Dunajec, Rynek 7



Fot.: Zofia Sz wajnos

Czerwienne

Droga w Czerwieniem po tymczasowym remoncie.

Trzeba wzmocnić podbudowę

Drogowcy częściowo naprawili pęknięcia drogi przy Szkole Podstawowej w Czerwieniem. Ale to nie koniec robót.

W połowie kwietnia informowaliśmy, że w rejonie Szkoły Podstawowej nr 1 w Czerwieniem zapada się krawędź jezdni. Przy progu zwalniającym powstała

dziura. Droga zarządca powiat nowotarski. Robotnicy tymczasowo załatali jezdnię, ale to jeszcze nie koniec prac. Trzeba wzmocnić podbudowę drogi i pobocza.

- W trakcie kompleksowych robót remontowych, polegających na punktowym wzmacnianiu podbudowy i wymianie nawierzchni na całej szerokości (jak to miało miejsce w ostat-

nich latach w Czerwieniem, na odcinku drogi powyżej), będzie wykonana stabilizacja i wzmocnienie podbudowy jezdni i pobocza, ponieważ w mojej ocenie to jest główna przyczyna zniszczenia odcinka drogi przy progu zwalniającym - wyjaśnia Tomasz Moskalik, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Nowym Targu.

mon

Gliczarów Górny

Kto zje kosmiczne pierogi

Jakie pierogi możemy znaleźć w kosmosie? Co wspólnego ma wielka literatura z naszym Układem Słonecznym?

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Andrzeja Skupnia Florka w Gliczarowie Górnym sami poszukają odpowiedzi na te pytania. Szkoła weźmie udział w wiosennej edycji zajęć e-Planetobus, przygotowanych przez Centrum Nauki Kopernik.

Z nadejściem wiosny w ramach bezpłatnego programu Nauka dla Ciebie ruszają zajęcia online e-Planetobus. W czwartek 29 kwietnia uczniowie szkoły w Gliczarowie Górnym połączą się z Centrum Nauki Kopernik i przyjrzą się gwiazdozbirom widocznym na wiosennym niebie. Głównym tematem zajęć będą księżyce. Uczestnicy zajęć

dowiedzą się, skąd biorą się ich nazwy, czy wszystkie planety je mają oraz samodzielnie sprawdzą, co można zobaczyć na naszym Księżycu. Prowadzący zajęcia edukatorzy z Centrum Nauki Kopernik udowodnią, że aby zostać badaczem lub badaczką kosmosu, nie trzeba mieć ogromnego teleskopu ani kosztownej aparatury.

Szkoła w Gliczarowie Górnym będzie jedną z prawie 100 placówek, które w tym roku już skorzystały z jednego z trzech formatów zajęć online. Udział w programie jest bezpłatny, a zgłoszenia można wysyłać do końca bieżącego roku. W ramach programu Nauka dla Ciebie - wspólnej inicjatywy ministra edukacji i nauki oraz Centrum Nauki Kopernik - dostępne są trzy rodzaje zajęć: e-Naukobus, e-Laboratoria i e-Planetobus.

opr. mon

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** 18 2000 688 +48 602 822 666

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Kadencja się skończy

I trzeba będzie
wówczas jakoś
ze sobą żyć
- przypomina radnym
miejski prawnik.

Podczas kwietniowej sesji nie zabrakło spieć pomiędzy opozycyjnymi radnymi a przewodniczącym Grzegorzem Luberdą. Był odbierany głos, oskarżenia o utrudnianie wypowiedzi, niezezwalanie na zapytania radnych. Sprawa dotyczyła sprawozdania z realizacji programu alkoholowego, o czym pisaliśmy w minionym tygodniu. Gorąco robiło się też, gdy Paweł Liszka zadawał pytanie w sprawie niezrealizowanej budowy stacji narciarskiej na Dziubasówkach. Zamiast podać tytuł przygotowanej na piśmie interpelacji - radny czytał ją w całości. I wówczas prowadzący punkt wiceprzewodniczący Marek Mozdyniewicz zażądał wyłączenia głosu występującemu online radnemu. Na zakończenie obrad miejski prawnik Artur Pustówka przedstawił radnym swoją

wykładnię, co to jest interpelacja i jak powinna być składana. - Z przepisów prawa wynika, że interpelacje powinny być na piśmie. Decyzja, by przedstawiać jedynie jej tematy, jest trafna. Obydwe konstrukcje mają na celu zajęcie się sprawami istotnymi i aktualnymi, a mam wrażenie, że większość dotyczy odgrzewanych kotletów sprzed kilku lat. To ma na celu polepszenie sytuacji, a nie obławianie się pomyjami - tłumaczy adwokat.

Jak przestrzega mecenas, taka sytuacja może doprowadzić do postępowania przed sądem, gdy dojdzie do naruszenia czyichś dóbr osobistych. Nawet sama treść pytania może naruszyć prawo.

- Jest wiele przykładów, gdy stawia się zarzuty, a potem oskarżony musi udowodniać, że nie jest winnym. To nie ma być wojna i wzajemne oskarżanie. Zmierzanie w złym kierunku, przecież ta kadencja się skończy i trzeba będzie nadal ze sobą żyć - podkreśla.

Częściowo przyznał rację prawnikowi także Paweł Liszka. - Jestem za tym, by interpelacje były na piśmie, ale odpowiedzi na zapytania mogłyby być w formie ustnej. Pytania

są ciągle w tym samym temacie, bo nie ma rzetelnych odpowiedzi. Trzeci raz składałem zapytanie w tej samej kwestii i do dziś nie dostaję odpowiedzi. A pytamy o finanse publiczne, które powinny być przejrzyste. Po to jest sesja, by zadawać pytania, i nikt nie ma prawa ich przerywać - kwituje radny.

Przypomnijmy, że punkt dotyczący interpelacji i zapytań radnych niemal od początku pierwszej kadencji burmistrza Grzegorza Watychy budził kontrowersje. By uciąć niekończące się dyskusje, najpierw radni przegłosowali, by interpelacje składać wyłącznie na piśmie, potem punkt został przeniesiony na koniec sesji. By nie trwał za długo - pojawił się kontrowersyjny zapis, że radni mają czytać tylko tytuły składanych interpelacji. Także odpowiedzi odczytywane były najpierw przez burmistrza, co trwało niekiedy niemal godzinę, a wreszcie obecnie umieszczane są wyłącznie na stronie internetowej. A i tak burmistrz nie kryje irytacji, że urzędnicy muszą coraz więcej czasu poświęcać na odpowiedzi na drobiazgowo zapytania.

fig



Możemy już podejrzewać z za rusztowań, jak wygląda skrzydlaty koń XXI wieku.

Pegaz odchudzony

Zgodnie z zapowiedziami - symbol ośrodka kultury wrócił na front remontowanego budynku. Tyle że w niczym nie przypomina swego pierwowzoru.

Prace wciąż trwają, jednak z za rusztowań już można dostrzec nowego pegaza.

Grafika zastąpiła płaskorzeźbę, która była dziełem nowotarskich artystów - Wacława Czubernata i Marka Medveckiego. Pegaz zniknął już na początku realizowanej od przeszło roku generalnej przebudowy budynku MOK-u. Choć początkowo pojawiały się zapewnienia, że dzieło wróci, to jednak tak się nie stało.

W środowisku artystów zawrzało, jednak na niewiele się zdało. Pegaz jest, ale taki, jak na prezentowanej na początku inwestycji wizualizacji. Po dawnym dziele nie pozostał nawet ślad.

Teraz już możemy porównać obydwa dzieła.

Tekst i fot.:
Józef Figura

Korki do maja

Znamy harmonogram prac remontowych na jednej z głównych ulic Nowego Targu.

Zakończyło się już frezowanie starej nawierzchni. W poniedziałek 26 kwietnia drogowcy

wykładali warstwę wiążącą nawierzchni.

Do 8 maja trwać będzie regulacja wysokości studzienek znajdujących się w jezdni. W tym czasie ruch na Szaflarskiej będzie odbywać się jednokierunkowo, by kierowcy mogli ominąć wystające studzienki bez ryzyka stłuczki z pojazdem jadącym

w przeciwnym kierunku.

Od 10 maja przywrócony zostanie normalny ruch, choć nie całkowicie - przez 2 noce ulica będzie całkowicie zamknięta. Wówczas dopiero położona zostanie ostatnia, ściekalna warstwa asfaltu. I będzie po remoncie.

fig

Credo Guta Mostowego

O nowym programie Porozumienia Jarosława Gowina, ale także o turystyce mówił podczas ubiegłotygodniowej konferencji prasowej Andrzej Gut-Mostowy, wiceminister rozwoju, pracy i technologii.

Politk z Podhala podczas spotkania z dziennikarzami w swej nowotarskiej siedzibie przedstawił na wstępie tzw. credo, czyli założenia jego obecnej partii po jej niedawnej konwencji krajowej. Mówił o mocnym państwie, realizującym solidnie swoje zadania przede wszystkim przez samorządy. Było też o gospodarce i przedsiębiorczości oraz o bezpieczeństwie.

Odpowiadając na pytanie o możliwe dalsze wsparcie dla branży turystycznej przekonywał, że ma ona rozbudowaną samorządność gospodarczą, która potrafi sama zaważyć o własne cele. - Najlepszą formą pomocy będzie, jeśli turystyka powróci do normalności i będzie można pracować. Oni nie oczekują nowych tarcz - ocenia przekonująco, że jeszcze kilka tygodni i będzie można wrócić do normalnej działalności.

Nie będzie więc dodatko-

wego wsparcia dla stacji narciarskich. Te - zdaniem Guta-Mostowego - skorzystały ze zwolnień z podatku od nieruchomości finansowanego przez państwo. Na program wsparcia gmin górskich, opracowany w departamencie turystyki, przeznaczono niemal 1 mld zł.

- Nie jest tajemnicą, że inne regiony mocno postulowały rozszerzenie tej pomocy, ale takiej możliwości nie było. Cała turystyka zimowa to obrót ok. 2 mld zł. Z tego ok. 25% to wydatki na stoki narciarskie. Z punktu widzenia Warszawy musimy zachowywać pewną sprawiedliwość i proporcjonalne wsparcie dla wszystkich sektorów i regionów - przekonuje wiceminister z Zakopanego.

Jak dodaje, ratunkiem dla branży był i nadal pozostanie bon turystyczny. To dzięki niemu dotychczasowe statystyki pokazują kilkunastoprocentowy wzrost zainteresowania krajowym rynkiem turystyki. Jednak



Andrzej Gut-Mostowy zaprosił do siebie dziennikarzy.

przez wiele miesięcy pandemii nie dało się go wykorzystać. Jest on ważny do czerwca 2022 roku. W styczniu wprowadzone zostały poprawki, w ramach których realizowany może być niezależnie od usługi noclegowej, czyli na tzw. imprezy jednodniowe. Bon turystyczny wpłynął także na ukrócenie szarej strefy, bo chcąc zaoferować możliwość skorzystania z niego, trzeba mieć zgłoszoną działalność.

- To projekt nowatorski i jedyny w swoim rodzaju na skalę europejską. Nie ma drugiego takiego, który by za 4 mld zł stymulował turystykę - chwali się wiceminister dodając, że był to jego pomysł.

Tekst i fot.: Józef Figura

Zapomnieć o węglu

I to w ciągu 9 lat.

Nowy Targ chce dołączyć do grupy roboczej mającej wprowadzić u siebie zaostrezone przepisy antysmogowe. Należą do niej: Skawina, Tarnów, Oświęcim, Krzeszowice i Rabka-Zdrój. Najważniejszym elementem, jaki chcą wprowadzić te miejscowości, jest całkowite odejście od palenia węglem do 2030 roku. Zniknąć mają nawet kotły na popularny niegdyś ekogroszek. Wbrew pierwszym obawom - uchwała nie zabrania posiadania kominków, ale będą musiały mieć zamkniętą komorę spalania i termostat. Dzięki temu proces spalania będzie stabilny i spowoduje mniejsze zanieczyszczenie. Właściciele domów z już wybudowanymi kominkami będą obowiązywać obecne przepisy.

Nowotarscy radni muszą zaakceptować przystąpienie do tej uchwały. Póki co jedynie udzielił burmistrzowi rekomendacji do prowadzenia negocjacji. Do końca maja każda gmina podejmie uchwałę kierunkową. Ta będzie

poddana konsultacjom przez kolejne 30 dni. Będzie też dyskusja publiczna, a potem jeszcze w czerwcu sejmik podjąłby uchwałę dla zainteresowanych samorządów.

Jak zaznacza wiceburmistrz Waldemar Wojtaszek, Polska ma otrzymać ogromne unijne wsparcie w ramach krajowego planu odbudowy. 37% środków ma iść na obszar śródlądowy, który mają wesprzeć także krajowe środki. Już ulepszone zostały programy: Czyste Powietrze i Stop Smog.

- Miasto jest przygotowane do podjęcia takich działań. Najważniejsze, by pomóc najuboższemu. Są ludzie, którzy mają problem z kupieniem butów dla dzieci, a co dopiero z wymianą pieca - podkreśla wiceburmistrz.

Jak dodaje, dla osób uboższych przewidziane jest wyższe dofinansowanie z programów, a miasto ma pomóc w przygotowaniu do złożenia wniosku. Ma obowiązywać podobna zasada jak w Skawinie - każdy chętny przychodzi do urzędu i nie wychodzi bez pomocy.

Radny Paweł Liszka apeluje, by podjąć rozmowy z gminami ościennymi, bo to od tego zależy w dużej mierze stan powietrza w mieście.

Proces odejścia od węgla obejmie też miejską ciepłownię. Trwa wycena udziałów Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, które miałyby zostać wniesione do Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Cała operacja ma zwiększyć kapitał MPEC, by można było uzyskać dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Do Nowego Targu ma spłynąć kolejne 15 mln zł na odejście od produkcji ciepła z węgla.

Obecnie jedyna ciepłownia w mieście zasilana jest węglem, jednak ma go zastąpić ciepło z geotermii. Nowy odwiert, powstający w Szaflarach, ma być połączony nową magistralą ciepłowniczą z ciepłownią MPEC. Tym samym ciepło w blokach i domach podłączonych do sieci MPEC pochodzić będzie z gorących źródeł.

fig

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Agnieszki Lorenc

Będziemy pamiętać jej uśmiech,
czar i pasję tworzenia piękna wokół wszystkich.
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim
składają
Ewa, Joanna i Justyna

fig

Radny niebezradny

Taka wymiana zdań na sesji w Czorsztynie zdarzyła się po raz pierwszy.

Wójt zarzucił radnym działanie przeciw wyborcom, radni wójtowi wydawanie środków na remont dobrej drogi. Poszło o przebudowę ulicy Żeromskiego w Maniowach. A konkretnie, w styczniu część rady z gminnego biuletynu informacyjnego dowiedziała się o planowanej inwestycji. Zaskoczenie było spore, bo w przyjętym nieco wcześniej budżecie gminy na rok 2021 nie było o niej żadnej wzmianki. Nikt nie podał powodów remontowania traktu ani też źródła finansowania. - Po co przebudowywać ulicę Żeromskiego, skoro jest ona chyba najlepiej utrzymaną ulicą w naszej miejscowości - dziwił się wówczas radny Krzysztof Szczurek. - Bardziej zniszczona jest ulica Kościuszki czy chociażby Słowackiego - dodał.

Wydawać by się mogło, że po tych uwagach władze gminy zastanowią się nad kolejnością remontowanych ulic w Maniowach, nic jednak bardziej myl-

nego. W ubiegłym tygodniu na Platformie Zakupowej pojawiło się zamówienie dotyczące remontu ulicy Żeromskiego, oszacowane na ponad 500 tys. zł. Pieniądze na ten cel pochodzić miały z budżetu gminy, a ich wydatkowanie po fakcie, bo w czasie poniedziałkowej sesji, mieli zatwierdzić radni. Ci jednak postanowili inaczej. Tuż po rozpoczęciu obrad pojawiła się propozycja zdjęcia z porządku obrad punktu dotyczącego zmian w budżecie. - Na posiedzeniu komisji budżetowej byliśmy „za”, ale po zapoznaniu się z dokumentacją stwierdzam, że są w niej braki - wyjaśniła radna Czesława Królczyk, dodając, że na drugi etap inwestycji, który pojawił się po tym jak na forum dyskusyjnym mieszkańców gminy Czorsztyn były radny zamieścił film obrazujący stan ulicy Żeromskiego i Kościuszki, nie zostały ujęte środki.

Wójt, który postanowił bronić inwestycji jako pierwszy, odniósł się do wniosku radnej, zaczynając od uwagi, że radna z Maniów powinna dbać o interesy w Maniowach. - Nie wiem, skąd ma pani informację, że nie mamy pieniędzy na to zadanie? Tłumaczyłem na komisji, z jakich względów inwestycja pod nazwą remont ulicy Żeromskiego ma dwa etapy - zaczął wójt. Dalej wyjaśniał, że jeden z byłych rad-

nych razem z innymi mieszkańcami prosił go o wykonanie drogi w tej chwili nieurządzonej, która przy opadach deszczu zamienia się w błoto. Stąd pomysł, by ująć ją w jednym przetargu, bo droga za domami na osiedlu Micholów nie ma nazwy. - Na to zadanie chcemy według kosztorysów przeznaczyć 660 tys. zł - zaznaczył Tadeusz Wach.

- W specyfikacji technicznej jest tylko ujęty pierwszy etap inwestycji - 186 metrów, drugi etap jest bez podanej długości - zauważyła Czesława Królczyk. Wątpliwości radnej wzbudziły także dysproporcje w ilości rozpisane w specyfikacji materiału na obie części zadania.

- Proszę bardzo zdjąć ten punkt, nie będziemy robić inwestycji w Maniowach. Nie ma problemu, w Kluszkowcach czy w Sromowcach mieszkańcy będą się cieszyć, jak im coś zrobimy - zaznaczył wójt.

W obronie wniosku radnej stanął radny Piotr Janczy, który powiedział, że po ostatnim spotkaniu z radą sołecką radni dostali zielone światło, by zablokować inwestycję na ulicy Żeromskiego. Skąd taka decyzja? Rada bowiem wcześniej omawiając remonty dróg, zgłosiła inne drogowe priorytety w Maniowach, choćby ulicę Kasprowicza.

Mimo tej uwagi wójt starał się przekonać radnych do zmiany decyzji, mówiąc o remoncie

awaryjnego wodociągu na Żeromskiego, z którym problem swego czasu - jak zauważył - mieli rodzice radnego Krzysztofa Szczurka. Wójt wspominał także, że przy tej ulicy mieszkają i jego rodzice, sugerując, że być może z tego powodu nie ma poparcia dla tego przedsięwzięcia. W dalszej części dyskusji radni z Maniów usłyszeli od wójta, że na ich wniosek inwestycji w ulice w Maniowach nie będzie, a głos oddany na radnego Piotra Janczego jest głosem straconym. - Wszyscy mieszkańcy Maniów, którzy głosowaliście na tego radnego, pragnę wam powiedzieć, żeście głosy zmarnowali - powiedział wójt do kamery.

- Radny Janczy dba jak najbardziej o inwestycje we wsi. Mam pewność, że Piotrek chce, by były prowadzone inwestycje przy Kasprowicza i tych ulicach, które są poniszczone - zauważył radny Krzysztof Szczurek. - A co do awarii, moi rodzice mieli wtedy uwagi i myśle, że słuszne, bo awaria była, ale u was w ogródku, a rozkopaliście ogródek moich rodziców - wspominał.

Ostatecznie radni ośmioma głosami „za” przy pięciu wstrzymujących się zdjęli z porządku obrad kontrowersyjny punkt dodając, że do ponownego głosowania należy wrócić po wyjaśnieniu wątpliwości.

Aneta Dusik



Fot.: Aneta Dusik

Anna Piszczek z Ochotnicy Górnej kilka dni temu świętowała 100. urodziny. Jubilatka doczekała się 13 wnuków oraz 22 prawnuków. W dniu urodzin pani Anna przyjęła życzenia od najbliższych, a także od władz gminy. Tadeusz Królczyk złożył stulatkę najserdeczniejsze życzenia oraz przekazał prezenty. Wójt w trakcie spotkania odczytał także listy gratulacyjne od premiera Mateusza Morawieckiego i wojewody Łukasza Kmitę.

Pani Anna mieszka w Ochotnicy Górnej, otoczona niezwykłą troską swoich trzech synów oraz wspinałą wielopokoleniową rodziną.

Kierowco, zwolnij

Pierwszy wyświetlacz prędkości już niebawem pojawi się w ciągu drogi Krościenko - Szczawnica.

Radni ze Szczawnicy bez uwag oraz dyskusji zgodzili się na zakup urządzenia, które ma się pojawić przy ulicy Szalaya - nieopodal zjazdu na Zawodzie. W efekcie z budżetu miasta przeznaczyci na ten cel 8 tys. zł. - Szczawnica

zadeklarowała chęć partycypacji w montażu, docelowo chcemy w tym roku zamontować kilkanaście takich wyświetlaczy na terenie powiatu - tłumaczy Tomasz Moskalik, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. Jeżeli wyświetlacze spełnią swoją rolę, będziemy w porozumieniu z gminami zwiększać ich liczbę - dodaje.

Urządzenia mają być montowane w drugiej połowie roku.

ad



Położone niedawno płyty chodnikowe na Rynku w Krościenku od zeszłego tygodnia są zrywane.

Znowu rozkopany

Na odnowionym Rynku w Krościenku nie ma spokoju.

Mieszkańcy Krościenka nie kryją zaskoczenia, że położone niedawno płyty chodnikowe od zeszłego tygodnia są zrywane. - To, co się teraz dzieje, nie da się wytłumaczyć. Czy tych skrzynek gazowych nie można było podłączyć w czasie remontu? - dziwi się jeden z mieszkańców. - Tylko

czeka, aż w tych rozkopanych miejscach chodnik zacznie się zapadać - dodaje.

Wójt, który pod koniec zeszłego roku chwalił się zakończoną rewitalizacją ratusza i Rynku, rozumie uwagi mieszkańców, ale jak tłumaczy, obecne prace są niezbędne, a ich opóźnienie wiązało się z uzgodnieniami z konserwatorem zabytków. - Niestety każde uzgodnienie trwa - mówi wójt.

ny. - Czekaliśmy i teraz, po zakończonym remoncie, dostaliśmy zgodę na montaż skrzynek gazowych nie na zewnątrz, a w elewacjach budynku, stąd wielkiej szkody w odnowionych chodnikach nie będzie - dodaje.

Jan Dydka podkreśla, że prace prowadzi firma, która wcześniej zatrudniona była przy tej inwestycji, co ma gwarantować przywrócenie rozkopanych miejsc do wcześniejszego stanu. Cały

montaż urządzeń ma się zakończyć w najbliższym czasie.

Na tym jednak nie koniec prac remontowych na Rynku, bowiem na przyłączenia do gazu czekają jeszcze mieszkańcy, których domy są położone z tyłu za urzędem gminy. Kiedy dokładnie ruszą prace - nie wiadomo. - Czekamy na wszystkie uzgodnienia, to też jest teren objęty pieczą konserwatora - podkreśla wójt.

Tekst i fot.: Aneta Dusik

Słodka pomoc

Chora Milenka z Krościenka potrzebuje pomocy.

Fundacja Dzieci Pienin i parafia Krościenko nad Dunajcem organizują słodką akcję pomocy małej Milence. Organizatorzy zapraszają do zakupu ciasta. Zamówienia należy złożyć telefonicznie pod numerem: +48 690 252 271 - do czwartku 29 kwietnia. Te będą realizowane w sobotę i dostarczone do domu (dowóz tylko na terenie gminy Krościenko). Ponadto wypieki będzie można także nabyć pod kościołem Chrystusa Dobrego Pasterza w Krościenku n.D. w niedzielę 2 maja. Zebrane



w ten sposób pieniądze organizatorzy prześlą rodzicom Milenki, która choruje na białaczkę limfoblastyczną. Dziewczynkę czeka kosztowne i długie leczenie w szpitalu.

Osoby, które chcą pomóc Milence, mogą także przekazać 1% podatku lub wpłacić darowiznę na konto Fundacji Dzieci Pienin.

ad

KONTO DO WPŁATY:

57 1020 3466 0000 9602 0025 2296

z dopiskiem „darowizna dla Milenki”

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Mielnicki

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Spytkowice

Wypadkowa niepełnosprawność

Zderzenie BMW z pojazdem inwalidzkim, niepełnosprawny kierowca trafił do szpitala.

Wyadek zdarzył się we wtorek około 10.30 na krajowej siódemce w Spytkowicach. Z pierwszych ustaleń policjantów wynika, że do wypadku doszło, gdy kierujący pojazdem inwalidzkim 88-latek chciał skręcić w lewo, w drogę osiedlową. W tym samym czasie kobieta kierująca BMW rozpoczęła manewr wyprzedzania. - 88-letni mężczyzna jadący wózkem został przewieziony do szpitala. Kierująca BMW była trzeźwa - informuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik



Zderzenie pojazdu inwalidzkiego i osobówki.

nowotarskiej policji. - Dokładne okoliczności zdarzenia będą ustalane i wyjaśniane podczas dalszych czynności - dodaje.

Niepełnosprawny kierowca był przytomny, gdy na miejsce dotarła załoga pogotowia. Przez ponad godzinę ruch

w miejscu zdarzenia odbywał się w wahadłowo.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Spytkowice

Orzeł dojechał

Morderczy, 300-kilometrowy maraton rowerowy odbędzie się już w czerwcu.

Towarzystwo Cyklistów Orzeł po raz kolejny organizuje maraton rowerowy na morderczym dystansie 300 kilometrów.

Wedle założeń organizatorów górski szosowy maraton rowerowy odbędzie się 12 czerwca. O ile oczywiście planów nie pokrzyżuje pandemia. - Maraton odbędzie się na dwóch dystansach - Giga (314 km) i Mega (195 km). Start i meta imprezy w Spytkowicach. Uczestnicy przejadą niemal całą południową Małopolskę, zaliczając m.in. przełęcze Krowiarki, Kociarską, Glisne, Edwarda Ry-

dza-Śmigłego, Knurowską oraz takie miasteczka jak Andrychów, Wadowice, Mszana Dolna, Nowy Targ, czy Rabka-Zdrój - informuje Stanisław Kowalcze z TC Orzeł. - W sumie jest to przepiękna trasa o przewyższeniu 4500 m, a pokonana w ciągu jednego dnia potrafi głęboko wryć się w ciało i duszę zdobywcy, pozostawiając niezapomniane wrażenia. W tym roku jest możliwość startu w maratonie osób z ograniczoną sprawnością kończyn dolnych, poruszających się na rowerach typu hand-bike, zapraszamy - dodaje.

Zapisy do uczestnictwa w imprezie już trwają. Swoją udział można zgłaszać na stronie zawodów www.podhaletour.tcorzel.pl.

mk

Zdrój na milion

Ponad 3 miliony na remont Nowego Świata i budowę nowego mostu na Ponieczance, a także na remont ulicy Tetmajera.

2,6 miliona złotych to środki pochodzące z rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, które zostaną przeznaczone na dokończenie remontu ulicy Nowy Świat, a także na budowę nowego mostu łączącego Nowy Świat z ulicą Do Poczes-

nej Wody. „Zakres robót obejmuje rozbórkę starego mostu, budowę nowego dwujezdniowego mostu wraz z budową muru oporowego na lewym brzegu potoku, przebudowę drogi gminnej, budowę zjazdów i chodnika” - informuje rabczański magistrat.

Drugim poważnym zadaniem, które uzyskało dofinansowanie z tego samego programu, jest przebudowa ulicy Tetmajera. Zadanie pochłonie 790 tys. złotych.

mk

Skawa

Skawa przy urnie

Wybory w Skawie dopiero pod koniec maja.

Wzeszłą niedzielę mieszkańcy Skawy mieli wybierać swojego przedstawiciela do rady gminy - plany pokrzyżowała pandemia. „Zarządzeniem wojewody małopolskiego z 29 marca 2021 roku została ponow-

nie zmieniona data wyborów uzupełniających w okręgu wyborczym nr 13 z 11 kwietnia na 23 maja 2021 roku” - informuje Urząd Gminy w Rabie Wyżnej.

Nowy radny, wybrany w wyborach uzupełniających, obejmie mandat po zmarłym Edwardzie Sobczaku.

mk

Piątkowa Góra


Cuchnący problem na Piątkowej Górze. Brak toalet na parkingu przed kościołem św. Krzyża na Piątkowej Górze to wstyd dla władz, które administrują tym terenem. Kościół św. Krzyża to jeden z najbardziej charakterystycznych punktów na trasie z Krakowa do Zakopanego. W sezonie codziennie mijają tysiące samochodów. Wielu turystów zatrzymuje się tutaj, aby zwiedzić siedemnastowieczny zabytek. I tu niespodzianka. Przy wygodnym, przestronnym parkingu brakuje toalet. To sprawia, że podróżni jak toaletę traktują ściany małej drewnianej budki, która stoi tu od lat. Smród i brud jest nieprawdopodobny. Zwracamy się do władz z apelem o postawienie na parkingu na Piątkowej Górze przynajmniej toa. Ten wstyd wobec ludzi, którzy chcą tu chwilę odpocząć, spada na nas wszystkich. Zróbmy z tym coś natychmiast.

Fot.: Jurek Jurecki

Budowlanców rozmowy niedokończone

Rabczański magistrat ogłosił kolejny przetarg na dokończenie budowy Wodnego Placu Zabaw.

Niedokończona budowa rabczańskiej atrakcji straszy w centrum Parku Zdrowego od maja ubiegłego roku. Wówczas to wykonawca inwestycji - firma Apis z Jarosławia opuściła plac budowy. Wykonawca nie mógł się porozumieć z inwestorem w sprawie terminu zakończenia robót i zapłaty za wykonane roboty dodatkowe. Samorząd odbijał piłeczkę twierdząc, że umowa nie przewiduje dodatkowych robót, a firma z własnej winy nie dotrzymała terminu zakończenia prac.

Pod koniec listopada ubiegłego roku magistrat ogłosił kolejny przetarg, w którym najkorzystniejszą ofertę złożyła... firma Apis. Urząd uznał ofertę za rażąco niską, podobnie jak ofertę jeszcze jednego wykonawcy. Tym sposobem przetarg zwyciężyła firma z Rabki. Od rozstrzygnięcia odwołała się firma z Jarosławia, a Krajowa Izba Odwoławcza nakazała po raz kolejny rozpatrzyć oferty. Magistrat oferty rozważył i doszedł do wniosku, że postępowanie przetargowe należy powtórzyć. Jako powód rabczańscy urzędnicy przywołali treść zleconej przez urząd miasta ekspertyzy budowlanej, z której wynika, że niedokończony obiekt jest w fatalnym stanie technicznym.

mk

Kara, kary, karze...

Kolejny wniosek o ukaranie szefa rabczańskiego szpitala trafił tym razem do wojewody.

Wniosek zredagowała właścicielka NZOZ Oko-Med, do niedawna realizującego dla Szpitala Miejskiego kontrakt z zakresu okulistyki. W połowie stycznia Oko-Med zaprzestał działalności z powodu nieuregulowanych przez szpital zaległości płatniczych. W połowie marca szpital wypowiedział umowę NZOZ-owi. W tym samym czasie do wojewody małopolskiego wpłynął wniosek sporządzony przez właścicielkę NZOZ-u. Pismo dotyczyło nałożenia kary na prezesa Szpitala Miejskiego w Rabce za to, że nie poinformował wojewody o tym, że oddział okulistyki zaprzestał działalności. „W związku z przywołanym

wnioskiem zostało wszczęte postępowanie administracyjne, dotyczące nałożenia na dyrektora szpitala kary pieniężnej. Postępowanie jest prowadzone w oparciu o przepisy i terminy określone w kodeksie postępowania administracyjnego. Aktualnie jest ono w toku” - informuje biuro prasowe wojewody małopolskiego.

To nie jedyne postępowanie w sprawie ukarania prezesa szpitala zainicjowane przez przedstawicieli Oko-Medu. Doniesienie i wniosek o ukaranie 30-tysięczną karą rozpatruje też nowotarski sanepid. Pełnomocnik Oko-Medu poinformował służby sanitarne o tym, że spotkanie na sali obrad urzędu miasta, którego szef szpitala był gospodarzem, zostało zorganizowane z naruszeniem obustronnych sanitarnych związanych z pandemią.

mk

Więcej buków i jodeł

Sadzą drzewa, wymieniają stare piece na nowoczesne kotły grzewcze, popularyzują wiedzę o ekologii wśród najmłodszych.

Witów, Działisz i Kościelisko - niedziela na terenie całej gminy upłynęła na rozdawaniu sadzonek drzew. - W sobotę było sprzątanie w Borkach, dzisiaj rozdawanie drzewek - zaznaczył Roman Krupa, wójt gminy Kościelisko. - Od rana na terenie wszystkich naszych sołectw przekazaliśmy 1200 sadzonek jodły i buka.

W wyznaczonych punktach pod kościołami parafialnymi i kaplicami w Działiszu, Kościelisku i Witowie mieszkańcy mogli odebrać darmowe sadzonki młodych drzewek, które zostaną zasadzone na terenie gminy.

To element długofalowej akcji, jaką prowadzi gmina Kościelisko pod nazwą „W trosce o środowisko”. W tym roku udało się uruchomić wiosenne sprzątanie najbliższego otoczenia - lasów, potoków, chodników, dróg. Każdy może włączyć się w porządkowanie okolicy. Gmina dostarcza niezbędne worki i nalepki z kodami. Warto nie tylko pozbierać śmieci, puste butelki, plastiki, zlikwidować dzikie

wysypiska, które pojawiają się w naszych lasach i na polanach. Gmina zachęca, by z publicznej, tatrzańskiej przestrzeni usuwać reklamy niezgodne z obowiązującym kodeksem reklamowym. A także zbędne, szpecące krajobraz puste konstrukcje po zdemontowanych wcześniej banerach czy plakatami.

Kolejnym etapem działań „W trosce o środowisko” jest właśnie zachęcenie mieszkańców do sadzenia drzew, a także stała pomoc ekododawcy w pozyskaniu pieniędzy na wymianę starych pieców z dostępnych obecnie programów.

Natomiast dla uczniów klas V-VIII zorganizowany zostanie



Fot.: Maciej Jonek

Sadzonki buka i jodły rozchodzą się w Kościelisku jak świeże bułeczki, chętnych na drzewka nie brakuje.

niebawem konkurs plastyczny popularyzujący ekologiczne domostwa.

- Mieszkańcy byli bardzo zadowoleni z naszej akcji rozdawania sadzonek. Dlatego za

rok na wiosnę chcemy akcję powtórzyć. Rozdamy przynajmniej 2 tys. sadzonek - podsumowuje niedzielą akcję wójt Roman Krupa.

rav

Zubrzyca Dolna

Nielegalne wysypisko

Druhowie z Zubrzycy Dolnej zlikwidowali śmietnisko.

Rada Sołecka Zubrzycy Dolnej na swoim profilu społecznościowym poinformowała, że na granicy Zubrzycy Dolnej i Podwilki powstało wielkie nielegalne śmietnisko. Przez kilka tygodni nie znaleźli się sprawcy, którzy przywozili tu między innymi wielkogabarytowe odpady. Czas mijał. Z inicjatywą wyszli strażacy z OSP Zubrzyca Dolna na czele z drużym Marcinem Wierzbakiem, który był pomysłodawcą akcji. Sami zorganizowali ciągniki i przyczepy do

wywozu ogromnej sterty śmieci. Pracowali kilka godzin, aby zlikwidować składowisko odpadów. Na koniec załadowali ciężki sprzęt i wyrównali teren. Orwianki z Koła Gospodyń Wiejskich z Zubrzycy Dolnej zadbały o posiłek.

Przy tej okazji druhowie stworzyli challenge pt. World Cleaning Challenge (Wyzwanie Czystczenia Świata) i nominowali do podobnych działań inne jednostki OSP podkreślając, że nie ma możliwości niewywiązania się z tego zadania. Zostały też nominowane dwie jednostki OSP ze Słowacji.

jof



Fot.: OSP Zubrzyca Dolna

Strażacy likwidowali śmietnisko kilka godzin.

Czarny Dunajec

Latający Uniwersytet

Młodzieżowa Rada Gminy Czarny Dunajec po covidowej przerwie rusza do działania. Młodzi mają w sobie dużo zapału i nie mają czasu na walki polityczne, jak ich dorośli koledzy.

Na sali widowiskowej Centrum Kultury i Promocji Gminy Czarny Dunajec po blisko rocznej przerwie udało im się spotkać. Młodzież, zachowując reżim sanitarny, zainaugurowała projekt pt. „Latający

Uniwersytet Młodzieży”.

Jest to projekt edukacyjny dla młodzieży, mający na celu podniesienie świadomości historii lokalnej oraz promocję miejsc pamięci. Projekt składa się z dwóch części. Pierwsza to seria spotkań wykładowych i warsztatowych bezpośrednich oraz online. Wraz z zaproszonymi gośćmi - wykładowcami młodzież zapozna się z tajemnicami warsztatu pracy historyka, historią lokalnej społeczności, lokalnymi miejscami pamięci. Zostaną też przeprowadzone warsz-

taty edukacyjne poświęcone pracy i bezpieczeństwu w mediach społecznościowych oraz tworzeniu treści zdjęciowych i wideo. Młodzież spotka się m.in. z Dariuszem Popiełą, olimpijczykiem i społecznikiem, zaangażowanym w odnowienie cmentarza żydowskiego w Czarnym Dunajcu.

W drugiej części projektu zostaną zainwentaryzowane lokalne miejsca pamięci. Po poznaniu ich współczesnego znaczenia młodzież dokona wyboru jednego miejsca, które wymaga interwencji, prac porządkowych, oznaczenia, odświeżenia, przypomnienia lokalnej wspólnoty.

Młodzi radni wybrali również swoje logo, mające ich identyfikować wśród lokalnych instytucji. Wszyscy mają nadzieję, że sytuacja związana z pandemią wreszcie się unormuje i będą mogli rozpocząć działania na rzecz swoich wyborców, czyli młodzieży z terenu gminy Czarny Dunajec.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński



Młodzi radni z zacięciem słuchali informacji o projekcie, którym będą się zajmować.

Adam Marasek



Fot.: Zofia Szwałkos

Po Tatrach w ubiegłym tygodniu wędrowało trochę skitourów, wykorzystujących świeży śnieg do zjazdów i zakładania w nim swoich śladów. Ratownicy chyba pierwszy raz w tym roku mieli dość spokojny tydzień.

Kwiecień plecień pokazał w minionym tygodniu, co w Tatrach oznacza to powiedzenie. Opady śniegu, ujemne temperatury, za chwilę słońce i wiosenne ciepło, by po chwili nastąpiła gwałtowna pogodowa zmiana - intensywny opad śniegu do tego dość silny wiatr. Warunki śniegowe były takie, że TOPR ogłosił trzeci, a w kolejnych dni drugi stopień zagrożenia lawinowego.

● **NIEDZIELA 25 kwietnia.** Po godz. 15 z Doliny Chochołowskiej transportowano do szpitala turystę, który wędrując w tamtym rejonie, doznał urazu stawu skokowego. Po godz. 16.40 ze schroniska na Kondratowej

dotarła wiadomość, że dzwonił tam turysta (2 osoby), którzy mają problem z zejściem z Kopy Kondrackiej. Zdążyli jeszcze powiedzieć, że mają rozładowaną baterię w telefonie i kontakt z nimi się urwał. Na Kondratowej wyjechało 4 ratowników, którzy podzieleni na 2 zespoły mieli iść na Kondracką Przełęcz i Przełęcz pod Kopą Kondracką. W tym czasie powiadomiono centralę TOPR, że do schroniska dotarł turysta, który pomagał prawdopodobnie poszukiwanym turystom w zejściu z Przełęczy pod Kopą Kondracką. Wobec tego wszyscy ratownicy udali się w tym kierunku. O godz. 17.45 napotkali turystów, którzy wzywali pomocy, i doprowadzili ich do schroniska.

W tym tygodniu w Tatrach przewidywane są dodatnie temperatury w dzień i ujemne w nocy. Dopiero pod koniec tygodnia ma się ocieplić i zarówno w dzień, jak i w nocy mają być dodatnie temperatury. Należy też spodziewać się opadów deszczu. Czyżby zima już nas żegnała?

Wydarzenia pod patronatem TP

Tydzień Ekologii w Ochojnicy Dolnej

Jeszcze do soboty 1.05 w ramach Tygodnia Ekologii włączyć się można do akcji sprzątania gminy Ochojnica Dolna.



Tydzień zainicjowali 24-25.04 przedstawiciele Fundacji Run Vegan, którzy już po raz drugi w tym roku sprzątały szlaki w ramach akcji „Zabiegam o czyste Gorce”, oraz druhowie z Ochojnickiej Straży Pożarnej w Ochojnicy Górnej. Do udziału w weekendowym sprzątaniu włączyli się także Romowie ze spółdzielni socjalnej Eko-Ocho i Tadeusz Królczuk - wójt gminy Ochojnica Dolna.

W trakcie Tygodnia Ekologii codziennie inna organizacja sprzątać będzie kawałek gminnej przestrzeni. Organizatorzy zachęcają, by każdy, komu zależy na czystych lasach, rzekach i powietrzu, również przyłączył się do tej inicjatywy. Worki na śmieci i rękawice można odbierać w ciągu tygodnia u sołtysów, w Urzędzie Gminy oraz w Zakładzie Gospodarki Komunalnej.

an

Food trucki w Nowym Targu

Na Street Food Polska Festival zapraszamy do Nowego Targu od piątku 30.04 do niedzieli 2.05.



Food trucki zaparkują oczywiście na placu Rynku, a z racji trwającej pandemii sprzedaż odbywać się będzie wyłącznie na wynos. Niech was to jednak nie zniechęca, bo zapowiada się naprawdę niezły przegląd smaków z różnych stron świata. Na liście uczestników znalazły się m.in. Sushi Banzai & Fuji Sushi i Catering - sushi w streetfoodowym wydaniu, Centralne Biuro Smaku - kuchnia azjatycka ze słaskim sznytem, Hindus Indian Food - kuchnia indyjska, Pichibryka - kanapki na wiele sposobów, Gyros King - souvlaki, gyros, Syty Wół - amerykańskie burgery, UrTacos Kraków - przebój francuskich ulic - french tacos, czy Jiao Zi - azjatyckie pierogi na parze. A to absolutnie nie wszyscy, bo food trucków będzie kilkanaście.

Zapraszamy: 30.04 (piątek) w godz. 14-21, 1.05 (sobota) w godz. 11-21 i 2.05 (niedziela) w godz. 11-19.

an

Z okazji 230. rocznicy Konstytucji 3 Maja

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza do udziału w Wirtualnej Zakopiańskiej Mili Konstytucyjnej.



Tradycyjnie już organizatorzy zachęcają do startów indywidualnych, tym razem na dystansie nie krótszym niż 1610 metrów. Czas na jego pokonanie: od 1 do 15 maja. Może to być bieg, marszobieg lub marsz. Każdy uczestnik dokonuje przy tym pomiaru dowolnym urządzeniem wyposażonym w GPS i przesyła swój wynik (zdjęcie/zrzut ekranu pokazujący dystans i czas biegu oraz datę biegu) na adres stadion@mosir.zakopane.eu.

Szczegółowy regulamin udostępniamy na 24tp.pl w Kalendarium wydarzeń.

an



Baroque Collegium z orkiestrą Musica Florea Praha pod kierownictwem Agnieszki Żarskiej wystąpił w Szczawnie-Zdroju.

■ Oblicza Frasobliwego

Namaluj na szkło lub wyrzeźb Chrystusa Frasobliwego.

Centrum Kultury Rodzimej w willi Czerwony Dwór ogłosiło konkurs dla twórców ludowych i nieprofesjonalnych malujących na szkło i rzeźbiących w drewnie. Jest on zatytułowany „Oblicza Frasobliwego”.

Konkurs ma charakter otwarty i jest adresowany do twórców pełnoletnich z terenu Polski, w szczególności z Podhala. Każdy z uczestników może zgłosić maksymalnie dwie prace.

Termin nasyłania prac upływa 12 czerwca. Później w Czerwonym Dworze odbędzie pokonkursowa wystawa pod tym samym tytułem. Wernisaż zaplanowano na 17 września.

Regulamin konkursu wraz z załącznikami znajduje się na stronie internetowej Centrum Kultury Rodzimej.

jof

Goście ze Szczawnicy w Szczawnie-Zdroju

Baroque Collegium z orkiestrą Musica Florea Praha pod kierownictwem Agnieszki Żarskiej wystąpił podczas Szczawno-Zdrój Baroque Festival.

Byla to nie lada gratką dla melomanów. W zabytkowych wnętrzach Teatru Zdrojowego im. Henryka Wieniawskiego odbyło się 6 koncertów, w tym 3 recitale klawesynowe, 3 koncerty kameralne oraz koncert oratoryjny. Gościem specjalnym mu-

zycznego wydarzenia był zespół złożony z muzyków ze Szczawnicy - Baroque Collegium, który wystąpił z orkiestrą Musica Florea Praha. Utwory Jana Sebastiana Bacha zaśpiewała Magdalena Podkościelna - sopran, Margot Oitzinger (Austria) - alt, Tobias Hunger (Niemcy) - tenor, Peter Kooij (Niderlandy) - bas.

Zespół wystąpił pod kierownictwem Agnieszki Żarskiej.

Koncert był transmitowany na ekranie w Hali Spacerowej w parku przy Teatrze Zdrojowym. Wszystkie występy w Teatrze Zdrojowym będą rejestrowane i po montażu udostępnione w internecie.

Aneta Dusik

■ Wawrzyńców imię nigdy nie zaginie

Słynny rzeźbiarz z Gliczarowa Dolnego ma godnych następców.

W Gminnym Ośrodku Kultury w Białym Dunajcu odczytano werdykt jury XVIII Konkursu Plastycznego „Wszyscy Święci Wawrzyńców”. Uroczystość transmitowaliśmy na żywo na stronie www.24tp.pl.

Na tegoroczny konkurs nadesłano ponad 200 prac wykonanych w różnych technikach: malarstwo na papierze i szkło, linoryt, ceramika i rzeźba. Uczestnicy konkursu mieli od 5 do 19 lat. Idea 18. edycji konkursu było „Ocalić dla potomnych - dziedzictwo Wojciecha i Piotra Kułachów Wawrzyńców.” - Nie wiele osób pamięta, że na Podhalu, obok Wojciecha, wybitnego rzeźbiarza samouka, działał również Piotr. Równie uzdolniony, choć swoje talenty wykorzystywał bardziej technicznie. Był konstruktorem. Zbudował nie tylko wspinały dom dla siebie, ale również młyn, kuźnię, w której wykuwał broń i żelazne krzyże. Konstruował zegary, był pszczelarzem i zachęcał sąsiadów do zakładania pasiek



Ceramika to jedna z kategorii konkursu Wszyscy Święci Wawrzyńców.

- przypominała sylwetki obu braci Barbara Gałdyś.

Wawrzyńców Kuźnia Talentów

Największa pula nagród przypadła wychowankom Powiatowego Centrum Kultury w Nowym Targu. Wśród nagrodzonych i wyróżnionych znaleźli się również uczniowie szkół podstawowych z Zakopanego, Nowego Targu, Białego Dunajca. Wyróżniono też prace wychowanków Gminnego Ośrodka Kultury z Białego Dunajca, Domu Kultury „Jutrzenka” z Zakopanego czy Szkoły Gminnych Zawodów, Folkloru i Sztuki Ludowej z Bukowiny Tatrzańskiej,

a nawet przedszkola Siostr Serafitek z Nowego Targu. Jak co roku nagrody i wyróżnienia przypadły w udziale uczniom szkoły podstawowej z rodzinnej wsi Wawrzyńców - Gliczarowa Dolnego. Od pięciu lat działa tu Wawrzyńców Kuźnia Talentów. To o nich Barbara Gałdyś napisała w swojej książce „Oprócz swoich naturalnych spadkobierców Wojciech Kułach Wawrzyńców ma także tych duchowych.” Początkowo pod okiem Barbary Piszczór, a od kilku lat Reginy Mrowcy-Kenar miejscowe dzieci poznają techniki rzeźby. Spotykają się w piątki po południu. - Dzięki temu gliczarowskie dzieci, które chodzą do różnych szkół, mogą się spotykać i poprzez sztukę integrować się i kultywować swoją tożsamość. Te zajęcia cieszą się wielką popularnością, może to dlatego, że w Gliczarowie Dolnym jest problem z zasięgiem sieci komórkowych - śmieje się Bogusław Kułach, kierowniczka Gminnej Biblioteki w Białym Dunajcu i inspiratorka wielu działań na terenie gminy.

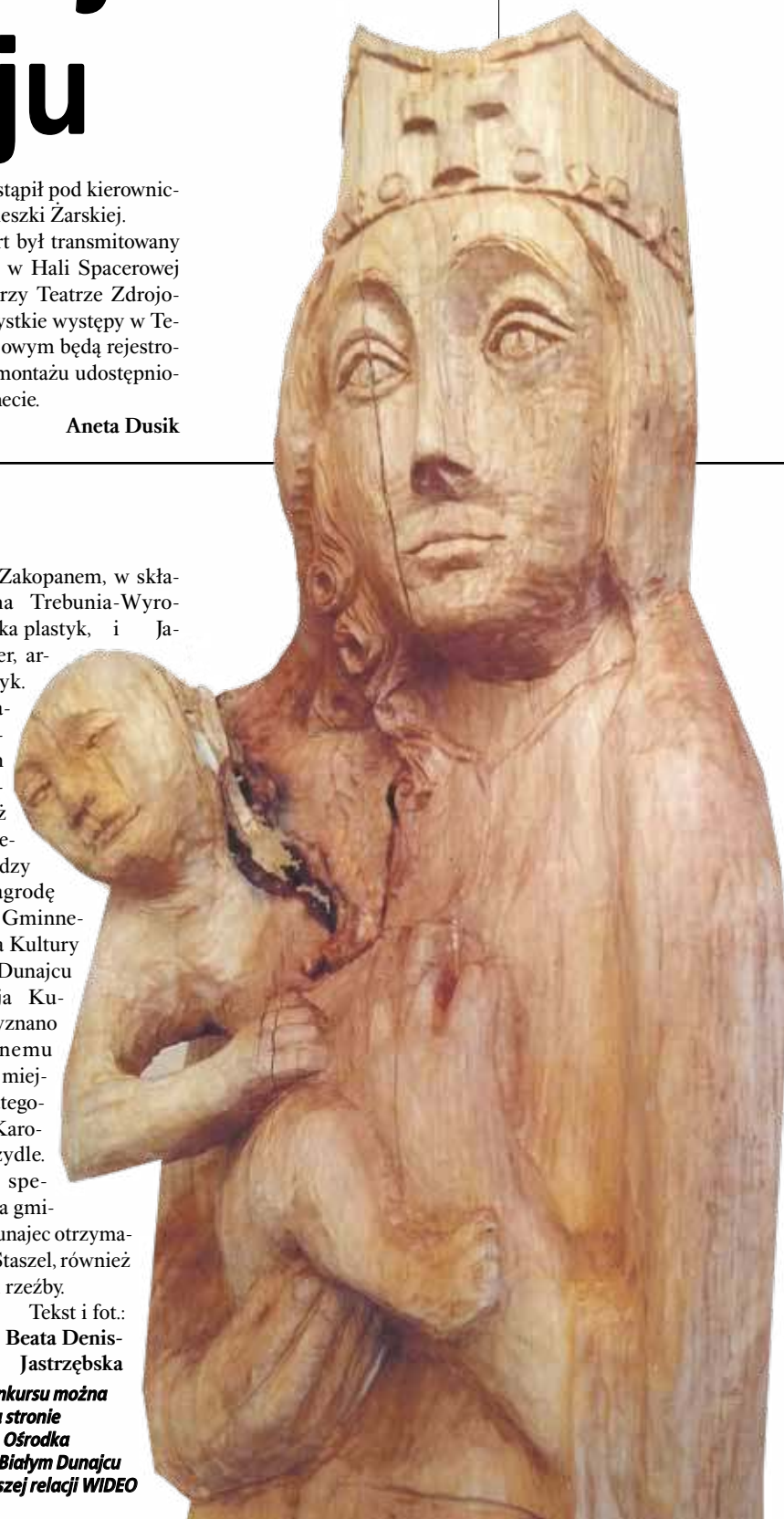
Nagrody specjalne

Tegoroczne prace oceniało jury pod kierownictwem Marka Króla, dyrektora PLSP im. A.

Kenara w Zakopanem, w składzie: Anna Trebunia-Wyrostek, artystka plastyk, i Janusz Tycner, artysta plastyk. Oprócz nagród i wyróżnień przyznano również nagrody specjalne, między innymi nagrodę dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Białym Dunajcu Bartłomieja Kułasika przyznano nagrodzonemu pierwszym miejscem w kategorii rzeźby Karolowi Murzydle. Nagrodę specjalną wójta gminy Biały Dunajec otrzymała Justyna Staszal, również w kategorii rzeźby.

Tekst i fot.: Beata Denis-Jastrzębska

Wyniki konkursu można znaleźć na stronie Gminnego Ośrodka Kultury w Białym Dunajcu oraz w naszej relacji WIDEO na 24tp.pl



Stąd górale szli walczyć

Na wieść o majowym wybuchu III Powstania Śląskiego Zakopane ogłasza mobilizację, a porucznik Jerzy Lgocki formuje 2. Baterię I Dywizjonu Artylerii.

Był maj 1921 roku. Jednostkę tworzyło 40 ochotników. Bez chwili wahania odpowiedzieli na wezwanie do walki. Przez dwa miesiące ramię w ramię ze Ślązakami oraz jednostkami wsparcia z całego kraju toczyli zacięte boje z Niemcami. Walczyli m.in. o Górę Świętej Anny, biorąc udział w najbardziej krwawych potyczkach. Mimo to wszyscy żołnierze spod Giewontu po zwycięskiej walce szczęśliwie i bez strat wrócili na Podhalę.

Dziś, w Roku Górali ustanowionym przez Sejmik Województwa Śląskiego i w setną rocznicę Trzeciego Powstania Śląskiego, Zakopane szuka żołnierskich śladów, które wiodły młodych powstańców z Zakopanego na Śląsk. - Po tym, jak z początkiem kwietnia ogłosiliśmy nasze poszukiwania na łamach Tygodnika Podhalańskiego, zgłosiło się do nas sporo zakopiańczyków z dokumentami i wiekowymi zdjęciami - mówi Natalia Skiepmo, miejski konserwator zabytków. - Byli zaskoczeni, że dziadek czy pradziadek walczył w Powstaniu Śląskim. Mieszkańcy wciąż dzwo-

nią, przynoszą fotografie przodków w dziwnych mundurach. My już mamy tyle materiałów, że rozpoznajemy bezbłędnie, że chodzi o artyleryjską formację wojskową, jaką uformowano z zakopiańskich ochotników.

Trzecie Powstanie Śląskie było ostatnim z trzech zbrojnych zrywów polskiej ludności na Śląsku. Wybuchło w nocy z 2 na 3 maja 1921 r. Walki trwały dwa miesiące. Ich efektem było przyznanie Polsce znacznie większej części Górnego Śląska, niż pierwotnie planowano. Rada Ambasadorów zdecydowała, że Polsce przypadły w udziale Katowice, Świętochłowice, Królewska Huta (dziś Chorzów), Rybnik, Lubliniec, Tarnowskie Góry i Pszczyna. Taki podział był dla Polski bardzo korzystny gospodarczo. Na przyłączonym terenie pracowały 53 z 67 istniejących kopalni oraz 22 z 37 wielkich pieców i 9 z 14 stalowni.

Przetrwanie pamięci

Jak zaznacza miejska konserwator, działalność polityczna oraz walka zbrojna na rzecz zjednoczenia ziem Polskich były bardzo dobrze odbierane w ówczesnym Zakopanem. I bardzo silnie wspierane przez Radę Gminy Zakopane, w tym wójta Medarda Kozłowskiego. Mobilizacja wojskowa ogłoszona 3 maja 1921 roku była właśnie wyrazem zaangażowania oraz solidarności w staraniach o odzyskanie Górnego Śląska i włączenie ziem w granice Rzecz-



Fot.: ze zbiorów Muzeum Tatrzańskiego, kolorował Rafał Jabłoński-Zelek

pospolitej. Rekrutacja i werbunek odbywały się na dzisiejszym placu Niepodległości. Stąd grupa 40 ochotników z Zakopanego ruszyła na III Powstanie Śląskie pod dowództwem por. Jerzego Lgockiego. Uformowali 2. Baterię I Dywizjonu Artylerii.

- Lista uczestników z Zakopanego jest znana dzięki skrupulatnym notatkom jednego z uczestników walk, ppor. Władysława Cieleckiego - podkreśla Natalia Skiepmo. - Władysław Cielecki przez całe swoje kombatanckie

życie pielęgnował pamięć o bohaterskich czynach młodzieży zakopiańskiej.

Wraz z nim o przetrwanie pamięci o zakopiańskich powstańcach starali się Alfons Lorek i Józef Bochenek. - Górale do powstania ruszyli w cywilnych ubraniach, tak jak stali, mimo to ich obecność na froncie bardzo podnosiła morale wojsk powstańczych - przypomina Natalia Skiepmo. - Dopiero Polska Ludowa, dbając o kultywowanie powstańczej walki z Niemcami, ufundowała żołnierzom jed-

nolite umundurowanie. Ppor. Władysław Cielecki zmarł w Zakopanem w grudniu 1988 r., a wraz z nim zginęła część pamięci o powstańcach śląskich z Zakopanego.

To z inicjatywy weteranów III Powstania Śląskiego w Zakopanem mamy Drogę Powstańców Śląskich. Konserwator miejska przypomina, że to zakopiańscy bojownicy wystąpili o ustanowienie odznaki pamiątkowej III Powstania Śląskiego.

- Wszyscy nasi ochotnicy z walk wrócili, nikt nie zginął,

a każdy z nich potem był związany z wojskowością, czy też brał udział w walkach na frontach II wojny światowej bądź czynnie działał w konspiracji - podkreśla Natalia Skiepmo.

Zdjęcia z frontu

Zakopane planuje godnie uczcić udział swych mieszkańców w udanym powstaniu. - Uroczyste obchody 100. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego rozpoczniemy w dniu wybuchu powstania, mianowicie 3

Łopuszna, Nowa Biała



Na ścianie drewnianego domu „u Leśnego” w Łopusznej wisi takie zdjęcie. Żołnierz po prawej to Kazimierz Czerwosz.

Listy z wojny

Wiele jest listów wojennych. Ale taka korespondencja jak szeregowego Kazimierza Czerwosza do młodziutkiej żony Rozalii zdarza się niezwykle rzadko.

Ponad granicami

Pachnąca jeszcze farbą drukarską książka Magdaleny i Leszka Czerwosów pt. „Listy Kazimierza do żony Rozalii z 1914 r.” nie jest obszerna. Liczy zaledwie 70 stron. Dużo w niej archiwalnych fotografii, zdjęć należących do rodziny książek, ważnych dokumentów, etymologii nazwiska Czerwosz, genealogii i innych. Najważniejsze są jednak stare, pożółkłe listy, które mogłyby być kanwą dobrego filmu. Nie przyszło ich dużo - raptem 11. Ale każdy wypełniał obawą o to, co przyniesie jutro. I z każdego emanowała ogromna tęsknota szeregowego Kazimierza za żoną i dziećmi. Pierwszy, datowany na 3 sierpnia, młoda męzatka otrzymała tuż po tym, jak jej ukochanego wzięto do wojska. A ostatni, z adnotacją Rawa Ruska, przyszedł opatrzone datą 28 sierpnia. Po nim nic wiążące oboje młodych urwała się raz na zawsze, bo Kazimierz najprawdopodobniej zginął.

- Opowiadamy tutaj historię naszych dziadków - Rozalii i Kazimierza Czerwosów, młodego małżeństwa z Łopusznej i Nowej Białej - wyjaśniają powody ujawniania starych historii rodzinnych autorzy publikacji Magdalena i Leszek Czerwosowie. I dodają, że takich mieszanych galicyjsko-węgierskich i spisko-podhalańskich małżeństw, jakim było małżeństwo ich dziadków na początku XX w. nie było dużo. - Łopuszna należała wtedy do Galicji, która wchodziła w skład cesarstwa austriackiego, a Nowa Biała leżała na terenie państwa węgierskiego. I choć oboma państwami rządził cesarz i król w jednej osobie, legendarny już Franciszek Józef, to między obiema wioskami biegła nie tylko granica państwowa, ale też linia oddzielająca regiony Podhala i Spisza. Granica nie zawsze przyjazna... - podkreślają.

I tak pochodzący z Nowej Białej Kazimierz uczył się w szkole



po węgiersku, a mieszkająca w Łopusznej Rozalia - po polsku. Nie wiadomo, jak i gdzie się poznali. Może stało się to wtedy, gdy Kazimierz objął posadę organisty w Łopusznej... A może to dla Rozalii przeprowadził się właśnie do Łopusznej. W każdym razie, gdy już zapragnęli się pobrać, ona - w świetle przepisów austriackich jeszcze niepełnoletnia - musiała prosić ojca o zgodę na zamążpójście. A jego zaświadczenie o tym, że jest kawalerem, 2 miesiące krążyło po świecie, zahaczając po drodze o Lwów i Budapeszt. Mimo tych perypetii zawarte w 1912 r. małżeństwo było bardzo szczęśliwe. Do dnia wybuchu I wojny światowej młodzi dochowali się już dwóch synów - Wojtusia i Bronka.

Ukryty skarb

W wydanej przez Czerwosów publikacji przykuwa uwagę okładka, której tłem jest skan starego listu, a motywem przewodnim sylwetka idącego z pochyloną głową mężczyzny, ubranego w góralski strój. Kompozycję tę, zatytułowaną „Ojciec nie wrócił”, wykonał artysta Wojciech Czerwosz, syn Kazimierza i Rozalii. Natomiast wyjaśnienie, jak zrodził się pomysł na całość wydanego dopiero co dzieła, czytelnik otrzymuje już na wstępie wraz z fotografią przedstawiającą dwóch przebiegających się w nowo fasonowanych mundurach żołnierzy, z których jednym jest zwerbowany do wojska Kazimierz. - Babcia nie nam nigdy o dziadku nie opowiadała, dlatego w rodzinie nie było wspomnień. Nie było też pamiątek ani wiedzy. Tylko to zdjęcie, które nie wzbudzało w nas tęsknoty, bo nie pamiętamy żadnych rozmów na jego temat - tłumaczą to dziwne zjawisko rodzinne autorzy.

I wydawać by się mogło, że listy, w których młody żołnierz nie wstydzi się swoich uczuć, nawet gdy do wybranki swojego serca piśse na prostych kartkach pocztowych, które każdy może odczy-

o Śląsk

maja - mówi Natalia Skiepkó. - Na wystawie plenerowej przy oczku wodnym na Krupówkach otwarta zostanie wystawa poświęcona naszym ochotnikom oraz Wojciechowi Korfantemu, dyktatorowi III Powstania Śląskiego. Na 16 plastronach pokażemy zdjęcia z frontu, obrazy poszczególnych bitew i tych powstańców, których rodziny udało nam się odnaleźć. Przykładowo stryj Stanisława Marduły, prezesa Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Zakopanem, był jednym z powstańców śląskich.

Obchody stulecia III Powstania Śląskiego pod Giewontem miasto organizuje wspólnie z TG „Sokół”, Urzędem Marszałkowskim w Opolu, Ministerstwem Obrony Narodowej oraz Uniwersytetem Śląskim. - Uroczystości mają na celu przywrócenie należnej pamięci o bohaterskiej postawie powstańców śląskich, w tym młodzieży zakopiańskiej, aktywnej walczącej o wolny Śląsk - podkreśla Natalia Skiepkó. - Szczególne miejsce w naszych wydawnictwach zajmuje postać Wojciecha Korfanteo, posła, dyktatora III Powstania Śląskiego, jednego z ojców niepodległości, honorowego obywatela Zakopanego, właściciela willi „Elżbiecina” w Zakopanem, przy ul. Zamoyskiego 30. Postać Wojciecha Korfanteo jest mocno związana z naszym miastem. Od 1903 roku regularnie bywał w Zakopanem. Przyjaźnił się m.in. z Wojciechem Brzegą, Stanisławem Witkiewiczem i jego synem Witkacym. W koń-

cu ok. 1920 roku kupił dla swej żony willę, którą na jej cześć nazywał „Elżbiecina”.

Budynek dotrwał do naszych czasów niemal w pierwotnej formie. W jadalni zachował się sośrąb z datą 1912. Autor budynku nie jest znany. Przypuszcza się, że projektantem i wykonawcą mógł być krakowski architekt Tadeusz Prauss, autor m.in. pobliskiej willi Jadwiniówka II (wzniesionej dla córki Tytusa Chałubińskiego), zachodniego skrzydła willi Kolioba oraz schroniska nad Morskim Okiem w Tatrach. Fundatorem willi był Wojciech Roj.

Kilka lat temu ostatni spadkobiercy sprzedali swe ostatnie udziały w willi. W roku 2015 nieruchomość została zakupiona przez obecnych właścicieli. Znając historię „Elżbieciny”, z pietetym i pod okiem konserwatora odnowili obiekt, przywracając mu dawny blask.

Przypominamy nazwiska żołnierzy z Zakopanego, którzy aktywnie walczyli w III Powstaniu Śląskim

Por. Jerzy Lgocki
Por. n.im. Kuźniak
Ppor. Kazimierz Zeltzer
Pchor. Erwin Mayerhofer
Plut. Alfons Lorek
Plut. Jan Wojaś
Plut. n.im. Szewczyk
Kan. Józef Bochenek
Kan. Franciszek Mayerhofer
Kan. Jan Zieliński
Kan. Mieczysław Czyżewski

Kan. Władysław Cielecki
Kan. Jerzy Rzepecki
Kan. Mieczysław Różański
Kan. Edward Białecki
Kan. Janusz Okołowicz
Kan. Jerzy Maciejewski
Kan. Jan Kreuz
Kan. Stanisław Ciemniowski
Kan. Stefan Makowski
Kan. Stanisław Walczak
Kan. Jarosław Jankowski
Kan. Stanisław Chramiec
Kan. Eugeniusz Nierychlewski
Kan. Stanisław Sikorski
Kan. Wiktor Czarnocki
Kan. Wojciech Zalewski
Kan. Jan Turek
Kan. Stanisław Papierz
Kan. Andrzej Marduła
Kan. Stanisław Figus
Kan. Antoni Kwaśniewski
Kan. Stanisław Rybak
Kan. Rudolf Kocjan
Kan. Andrzej Czarniak
Kan. Wojciech Wawrytko
Kan. Andrzej Wawrytko
Kan. Józef Pawlica
Kan. Jan Żegleń
Kan. Józef Fischer
Kan. Adam Rychlik
Kan. Kazimierz Trząski
Kan. Józef Berestko
Kan. Ludwik Trzozek
Kan. Jan Bajer
Kan. Emil Kissela
Kan. n.im. Dorff
Kan. Tadeusz Wójcicki
Kan. Stanisław Świątek
Kan. Stanisław Boy-Żeleński
Kan. Władysław Asner
Ogn. n.im. Rodakowski
Ogn. Karol Wyżga
Dr n.im. Widacki

rav



Wystawa IPN-u pojawiła się na nowotarskim Rynku.

Siła 10 tysięcy

...o której coraz mniej pamiętamy.

Nowy Targ jest jednym z 16 miast w Polsce wybranych jako miejsce tej ekspozycji. Choć nie było to miasto wojewódzkie ani miejsce strajków rolniczych - to właśnie tu rolnicy najmocniej się jednoczyli, tworząc ogromny ruch społeczny. Jak wspomina Jan Antoń, jeden z twórców ówczesnych struktur - Solidarność Rolników Indywidualnych powstała w 1981 roku w każdej podhalańskiej wsi. Związek przetrwał do ogłoszenia stanu wojennego. Ten zastał delegację nowotarskiej Solidarności na szkoleniu w Austrii. Dzięki temu, że wszyscy wrócili do Polski - rolnicy z podhalańskiej Solidarności uniknęli internowania.

„Tu rodziła się Solidarność Rolników” - to tytuł wystawy przygotowanej przez Instytut Pamięci Narodowej na nowotarskim Rynku.

Moc tkwi w każdej wiosce

Na uroczyste otwarcie skromnej ekspozycji przybył Mateusz Szpytma, zastępca prezesa IPN. Jak przypominał - 40 lat temu narodziła się Solidarność. W całej Polsce Instytut prezentował wystawę okolicznościową, ale wiedza o tym ruchu byłaby niepełna, gdyby nie pamiętać o ruchu Solidarności rolniczej. Dlatego pojawił się pomysł, by w roku 40. rocznicy rejestracji wiejskich związków pokazać ruch „zielonej” Solidarności. Nowy Targ jest miejscem symbolicznym dla Małopolski. Nie było to miasto wojewódzkie ani miejsce szczególnych strajków. Jednak właśnie tu idea rolniczego związku padła na żyzną glebę. Od lata 1980 zaangażowało się w nią bardzo wiele osób. Wśród nich był Jan Antoń, który brał udział w strajkach rzeszowsko-ustrzyckich, był sygnatariuszem porozumienia, uczestniczył też w bataliach sądowych o rejestrację Solidarności Rolników Indywidualnych i przyczynił się do zjednoczenia związku, którego został wiceprzewodniczącym.

Nie był jedyny. Od lat działał tu Władysław Hajnos, działacz jeszcze przedwojennego ruchu ludowego, aresztowany za działalność w PSL Stanisław Mikołaj-

czyka. W działalność angażowało się także młode pokolenie, do którego zaliczał się wówczas Jan Smarduch, obecny wójt gminy Nowy Targ.

- Na tak małym obszarze, jakim był wówczas powiat nowotarski, zaangażowało się w solidarność 10 tysięcy osób. To była wielka siła - przypomina Mateusz Szpytma. - Zjazd, który odbył się 25 lutego 1981 w Ludźmierzu, był pokazem prężności. Do tego stopnia, że związek nowotarski brał udział w zjeździe zjednoczeniowym na prawach odrębnego województwa. Można powiedzieć, że Podhale było wówczas 50. województwem.

Działalność związkowa polegała na wspieraniu rolników w sporach z władzą, sprowadzaniu maszyn rolniczych z zagranicy, organizowaniu handlu wymiennego. Delegacja rolników mogła też wyjechać na Zachód podpatrywać, jak tam prowadzone są gospodarstwa rodzinne. Wszystko przerwało wprowadzenie stanu wojennego.

Gorszy brat

Jan Antoń po studiach dziennikarskich podjął pracę w Wieściach, piśmie chłopskim. Jak wspomina, początki rolniczej Solidarności były trudne. Związek był podzielony na Solidarność Chłopską, Wiejską, związki regionalne. Wszystkich udało się zjednoczyć podczas zjazdu na politechnice warszawskiej.

Jednak zręby związku tworzyły się w lokalnych społecznościach. Na Podhalu w budowanie podstaw rolniczej Solidarności zaangażował się Władysław Hajnos, który piechotą i autobusem PKS

-u docierał do każdej wsi. W efekcie do wybuchu stanu wojennego we wszystkich 107 podhalańskich wsiach były zorganizowane struktury związkowe. Swoją siedzibę mieli w nowotarskim ratuszu.

- Wieś ginie, takiej jak kiedyś już nie ma - przyznaje Jan Antoń. - Ale wywalczyliśmy coś, co dalej funkcjonuje. To między innymi dopłata górską. Udało się nam zażegnać spór z Tatrzańskim Parkiem Narodowym, który chciał poszerzyć swój obszar o 3 tys. ha. To zastopowaliśmy. Za to udało się sprowadzić owce na tatrzańskie polany w formie wypasu kulturowego, który z powodzeniem funkcjonuje do dziś. I przez wszystkich jest uznawany - dodaje.

Jednak, jak wspomina, nie wszystko się udawało, a rolnicy związkowcy przez swych „miejskich” odpowiedników nie byli równo traktowani. - W 1989 roku przeżyliśmy wielką radość, że kończy się komuna. Jednak tu, na Podhalu, pewien zgrzyt pozostał. Były 2 mandaty tylko dla Solidarności. Partia nie pchała tu swoich kandydatów, nie widząc szans dla nich. Solidarność pracownicza nie mogła zrozumieć, że jeden mandat należał się Solidarności wiejskiej. Niestety, przegłosowali nas. Zwracałem uwagę, że to nie będzie dobrze - wspomina Antoń.

Dziś działacz rolniczej Solidarności cieszy się, że może spotkać się przed tablicą upamiętniającą wojnę bolszewicką na nowotarskim ratuszu. I ma życzenie, by kiedyś powiesić obok choć skromną tablicę upamiętniającą fakt, że właśnie w tym miejscu była siedziba rolniczej Solidarności.

Tekst i fot.: Józef Figura



Mateusz Szpytma, wiceprezes IPN (z prawej), prosi o autograf Jana Antońa. W głębi Grzegorz Watycha, burmistrz Nowego Targu.

tać, będą w rodzinie Czerwosów znane i hołubione. Tymczasem aż do 2000 r. nikt nie miał pojęcia o ich istnieniu. - Od śmierci naszej babci Rozalii minęły 33 lata, a od zaginięcia dziadka 86. Listy odnalazła Cecylia - żona mego stryja Bronisława, młodszego z synów Kazimierza. Leżały zawinięte w paczusce w starej skrzyni na strychu - wyjaśnia Magdalena Czerwosz. I dodaje, że ból po utracie męża musiał być dla jej babci tak trudny, że zdecydowała się ona ukryć tę swoją miłość przed całym światem, a małym synkiem, z którymi sama została, w ogóle nie mówiła o ojcu. - Babcię zapamiętałam jako zaradną, stanowczą, mającą posłuch i poważanie osobę. Po zaginięciu dziadka wyprowadziła się z jego służbowej organistówki i wróciła do rodzinnego domu Ignacego Buły „Leśnego”. Była w Łopusznej uznaną krawcową, przewodniczącą KGW, a z jej rad korzystali m.in. ks. Ferdynand Machay i ks. Józef Tischner - wspomina Magdalena Czerwosz.

Przywrócić pamięć

Już po tym przejmującym odkryciu, gdy oczom zdumionej rodziny z odnalezionych na stry-

chu zapisków wyłoniła się postać nieznanego ojca, dziadka i pradiadka, zapadła decyzja, że historię miłości tych dwojga trzeba pokazać światu. - Oryginały rozeszły się po rodzinie. Wszystkie listy zostały jednak zeskanowane i niedługo po ich odnalezieniu wydrukowane w formie małej broszurki. - Nakład był niewielki, nie przekraczał nawet 20 egzemplarzy, na pewno nie można więc określić go mianem pierwszego wydania - wyjaśnia Magdalena Czerwosz. - Dlatego dążyliśmy do większej publikacji. Książka, którą Oficyna Wydawnicza edu-Libris wydała, jest już pogłębionym studium rodziny Magdalena Czerwosz i jej brat Leszek w imieniu swoich zmarłych rodziców od kilkunastu lat nie ustają w poszukiwaniu „ojca, który nie wrócił”. Przedstawiają go m.in. w sylwetkach jego synów - Wojciecha i Bronisława, sięgają też do dziejów rodziny z Nowej Białej, Krempach i zza Wielkiej Wody. To swoistego rodzaju przywracanie pamięci zaczęło się już w listopadzie 2018 r., kiedy to historia Kazimierza i Rozalii stała się jednym z elementów zorganizowanej w I Liceum Ogólnokształcącym im.

Seweryna Goszczyńskiego w Nowym Targu wystawy niepodległościowej. Pokłosiem tamtej ekspozycji był obszerny artykuł pt. „Listy do żony”, który w kwietniu 2019 r. ukazał się na łamach „Tygodnika Podhalańskiego”. - Prosimy o kontakt przez Facebook wszystkich, którzy wśród swoich przodków doszukali się osób mogących być wspólną z nami rodziną. Liczymy również na odzew tych, którzy mają dostęp do dokumentów dotyczących organistów ze Spisza. Może uda się uzupełnić naszą publikację nieznymi nam informacjami - apeluje rođenjeństwo Czerwosów.

Wydanie publikacji pt. „Listy Kazimierza do żony Rozalii z 1914 r.” dofinansował Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Targu z siedzibą w Łopusznej. Książkę rozprowadza Oficyna Wydawnicza edu-Libris. Można ją też znaleźć w księgarniach. Jak zapewnia Józefa Kuchta, dyrektorka GOK w Łopusznej, publikacja Magdaleny i Leszka Czerwosów już wkrótce trafi na półki bibliotek w Łopusznej, Krempachach i Nowej Białej, a osoby zainteresowane jej nabyciem mogą zgłaszać się do GOK w Łopusznej.

Krystyna Waniczek

Był meteorologiem z powołania



Fot.: Zbigniew Rodzik

W wagoniku kolejki na Kasprowy.

16 kwietnia zmarł w Zakopanem w wieku 77 lat Stanisław Zając, wieloletni zasłużony pracownik Stacji Meteorologicznej w Zakopanem IMGW PIB.

Będąc już na emeryturze, nadal był aktywny, aż do ostatnich dni życia. Był człowiekiem prawnym, uczynnym, pomagał innym, każdy mógł na niego liczyć. Przed kilkoma laty, w czasie naszej rozmowy, kiedy zapytałem go, czy czuje się spełniony, Staszek powiedział: „Jeżeli człowiek praca cieszy, ma z niej satysfakcję, stara się ją wykonać jak najlepiej i czyni to z ochotą, to czuje się spełniony. Ja miałem trzy marzenia - chciałem pracować w meteorologii, mieszkać w Zakopanem i mieć żonę ze wsi. I to wszystko mi się spełniło”.

Praca w meteorologii była jego powołaniem od lat szkolnych. Jako uczeń V klasy Szkoły Podstawowej w Spytkowicach, gdzie się urodził, pojechał na wycieczkę szkolną do Rabki, gdzie zwiedzili stację meteorologiczną. „Były tam termometry, barometr, deszczomierz, wiatromierz - to mi się spodobało i pomyślałem, że dobrze by było kiedyś na takiej stacji pracować” - wspominał Staszek. Potem ukończył Liceum Ogólnokształcące w Jordanowie, ale nie dostał się na studia. Więc podjął pracę w kopalni węgla kamiennego „Dymitrow” w Bytomiu. Po 9 miesiącach został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej i dziwnym trafem dostał skierowanie do Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie na roczny kurs meteorologii. Ucieszył się, bo było to jakby zrządzenie losu. Wszystkie egzaminy zdał z wynikiem bardzo dobrym i dobrym, ale nie zdał egzaminu z nauk politycznych i tym samym nie ukończył kursu. Rozpoczął pracę na lotnisku wojskowym w Modlinie, miał wtedy 21 lat. Przyznał się kierownikowi, że nie ukończył kursu. Kierownik postanowił mu pomóc i zgłosił go do sesji poprawkowej. Nauki polityczne zdał na dobry i został absolwentem kursu meteorologicznego. Na lotnisku w Modlinie pracował krótko, mógł co prawda zostać w wojsku i awansować, ale wołał pracę w cywilu. Napisał podanie do PIHM w Warszawie i po jakimś czasie dostał odpowiedź, że są wolne etaty na lotnisku cywilnym w Krakowie-Balicach i na Stacji Hydrologiczno-Meteorologicznej w Zakopanem. Wybrał Zakopane, gdyż było to bliżej stron rodzinnych. I tak się zaczęła półwiekowa przygoda Staszka z meteorologią pod Tatrami.



Przy klatce meteorologicznej.



W pierwszych latach pracy na stacji meteorologicznej w Zakopanem.

W Zakopanem rozpoczął pracę 1 listopada 1965 roku. Dwa lata wcześniej zmarł Józef Fedorowicz, wieloletni kierownik stacji meteorologicznej, legenda Zakopanego. Staszek nie zdążył go poznać, ale tak się złożyło, że zamieszkał w jednym z pokoiów u Fedorowiczów w „Jagieniec”, przy ul. Ogrodowej. W pobliżu, na Wilczniku, był ogródek meteorologiczny, a na dachu „Jagienki” wieżyczka obserwacyjna do pomiarów atmosferycznych. Do pracy na stacji meteorologicznej w Zakopanem przyjęła go Anna Olszewska, która po Fedorowiczu została kierownikiem tej placówki, mieszczącej się wówczas w „Staszeczkówce”. W budowie był już Zakład Hydrologii i Meteorologii Tatry na Równi Krupowej. Oficjalne otwarcie tego obiektu nastąpiło 9 grudnia 1967 roku. Staszek pomagał przenosić przyrządy pomiarowe ze stacji na Wilczniku do nowej stacji na Równi Krupowej oraz położone-

go obok ogródka meteorologicznego. Był obserwatorem meteorologicznym, a praca jego polegała na pełnieniu 12-godzinnych dyżurów, po których miał sporo czasu wolnego i dlatego podejmował również inne prace na stacjach meteorologicznych i punktach opadowych znajdujących się w terenie. Były to drobne naprawy, malowanie klatek meteorologicznych, instalowanie deszczomierzy i - co było najtrudniejsze - również wiatromierzy Wilda na wysokich słupach. Prace te wykonywał również na posterunkach meteorologicznych, przy schroniskach tatrzańskich. „Kiedyś musiałem donieść na plecach z Morskiego Oka przez Świątówkę do Pięciu Stawów cement i piasek, by umocnić i wyprostować maszt wiatromierza. Z kolei na Zazadniej maszt wiatromierza stał na terenie podmokłym i był mocno pochylony. Nośłem z potoku kamienie, żeby go ustabilizować. W Dolinie Chochołowskiej, przy

schronisku Blaszyńskich, zdemontowałem wiatromierz - sporo się wtedy natrudziłem” - wspominał.

W okresie pracy w IMGW zadbał o podwyższenie wykształcenia. W latach 70. ukończył dwuletnie studium podyplomowe w Dębem z zakresu meteorologii. Zajął się również pomiarami hydrologicznymi. Trzy razy w miesiącu mierzył przepływy na potokach: Strążyskim, Olczyskim, Bystrej, Zakopiance i Białym Dunajcu. Na zlecenie różnych instytucji podejmował się też opracowań zbiorczych poszczególnych elementów klimatu Zakopanego. W wolnym czasie jeździł do Spytkowic, by pomóc rodzicom w gospodarce.

Staszek związał się również z rodziną Fedorowiczów. Po zawarciu małżeństwa nadal, aż do 1993 roku, mieszkał w trudnych warunkach w „Jagieniec” z żoną Anielą i trojgiem dzieci - Mariem, Bogusią i Tomkiem. W ciągu tych lat zaskarbił sobie sympatię pani Zosi, żony Fedorowicza, a także jego córki Julii Fedorowicz-Stopy i Eweliny Fedorowicz-Skoczek. Zofia Fedorowiczowa zmarła w 2002 roku w wieku prawie 100 lat. Na pogrzebie Staszek niósł urnę z jej prochami do grobu na Pękowym Brzyzku.

W latach 80. był aktywnym działaczem NSZZ „Solidarność”, wiceprzewodniczącym komisji zakładowej DW „Barbara”, gdzie dodatkowo pracował jako instruktor kulturalno-oświatowy. Zawsze przed 23 marca - Dniem Meteorologa, zamawiał Mszę świętą w intencji pracowników żyjących i zmarłych. Jak przypomina sobie Michał Furmanek, wieloletni kierownik stacji meteorologicznej w Zakopanem, 23 marca 1981 roku Sta-

szek przyniósł na stację meteo poświęcony krzyż i powiesił go na ścianie, gdzie znajduje się do dzisiaj.

W ciągu tych kilkudziesięciu lat pracy na stacji meteorologicznej doskonale pamiętał, jak zmieniano się jej wyposażenie w przyrządy i jakie były warunki pracy. Od radiotelefonów, czeskiej „Telesli”, liczydeł, po komputeryzację, obecnie wyposażenie i automatyczną rejestrację elementów pogody. Pamiętał nocny dyżur z 12 na 13 grudnia 1981 roku, kiedy ogłoszony został stan wojenny w Polsce. Zdziwił się, bo nagle nie miał żadnej łączności, tylko przez radiotelefon z Obserwatorium na Kasprowym Wierchu, gdzie podał depesze, a następnie już nie były podawane.

1 lipca 2013 roku, w wieku 70 lat, przeszedł na emeryturę po 48 latach pracy na stacji meteorologicznej w Zakopanem, a po pół wieku w meteorologii. We wrześniu odbyło się pożegnanie połączone z podziękowaniem za wieloletnią wzorową pracę. Odczytany został list gratulacyjny i wręczono Staszce Złotą Odznakę za Zasługi dla IMGW. Tylko tyle za ogrom pracy dla Instytutu, w którą wkładał również serce. To było przez 71 lat. Na tym nie skończyła się jego współpraca z IMGW, gdyż zdarzało się, że jak trzeba było przyjść na zastępstwo, proszono jego, a on nigdy nie odmawiał.

Ze Staszkiem często się spotykałem. Rozmawialiśmy o tym, jak to się dawniej pracowało, gdyż w latach 60. również przez jakiś czas pracowałem na stacji meteorologicznej w Zakopanem. Mimo upływu lat Staszek zawsze był pełen energii i chętny do pomocy innym. Nagle go zabrakło. Żegnaj, Staszku.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja łączy cię z ratownikami górskimi i wysle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacja ratunkowa (caloroczna): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80. Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok****, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

TYGODNIK Podhalanski

Wspomnienie Ukochana gaździna z Chotarza

31 marca odeszła Zofia Gąsienica-Sobczak.

Pochodziła z rodu Marusarzy. Z domu wniosła umiłowanie Boga i swojej matki ojczyzny. Wartości te przekazała swoim dzieciom i wnukom. Dla nas od prawie czterdziestu lat była ukochaną Gaździną z Chotarza.

Przez wiele lat pracowała na poczcie w Kościelisku, potem prowadziła wczasy dla Spółdzielni Turystycznej Gromada w Warszawie. Wynajmowała pokoje, przygotowywała posiłki, piekła pyszne ciasta,

organizowała ogniska i posiadała, podczas których śpiewała i snuła opowieści o Podhalu, by letnicy mogli „chlipnąć” nieco tu-tejszej kultury.

Dom otwarty, jaki stworzyła ze swoim mężem Józefem, emanował tradycją góralską na co dzień. Była przy tym niezrównaną gospodynią - prowadzenie sporej gaździnki godziła z wychowywaniem dzieci, potem wnuczek.

Ale przede wszystkim była mistrzynią w pielęgnowaniu przyjaźni z tymi, których los postawił na Jej drodze. A były to osoby z najróżniejszych stron Polski i świata. Zawsze szeroko otwierała dla nich swoje ser-

ce i wrota domu. Zapraszała do siebie, dzwoniła, pisała listy, często odwiedzała. Towarzyszyła swoim zainteresowaniem przez długie lata, wspierała, doradzała, pocieszała, czasami napominała, a gdy kończyły się słowa, pozostawiała nalewki, słoiczki z wybornymi przetworami, wypróbowane przepisy kulinarne. Goszcząc w Jej domu, poznawaliśmy uroki i trudy życia w górach, uczyliśmy się wbić ostreki i zwozić siano, zbierać maliny, borówki i grzyby. A gdy wracaliśmy z tatrzańskich szlaków, czekała na nas z modlitwą o szczęśliwy powrót i z obiadem na ciepłym piecu. Na zrydlu przy tym piecu bardzo często siady-

wał ktoś, kto akurat oczekiwał wysłuchania, a czasami konkretnej pomocy. Nie odmawiała nikomu. Mimo iż w ostatnich latach przeżyła ciężką chorobę i brakowało Jej sił, nie straciła optymizmu ani zainteresowania losem przyjaciół.

Taka była nasza Gaździna z Kościeliska, oddana Bogu i ludziom. Dzięki niej pokochaliśmy Podhale - gwarę góralską, stroje, przyspiewki, tańce. I otuleni jej ponadtrzydziestoletnią przyjaźnią czujemy się dziś częścią społeczności dumnych i szlachetnych mieszkańców Kościeliska.

Iwona, Maja i Jacek Ostaszewscy



Fot.: Archiwum

Zofia Gąsienica-Sobczak była mistrzynią w pielęgnowaniu przyjaźni z tymi, których los postawił na jej drodze.

Zaskale



Fot.: Józef Prokop, DPS „Smrek”

Zabrzmiły słowa ks. Tischnera, jego uśmiechnięta twarz pojawiła się na ekranie, między innymi w towarzystwie Jana Pawła II, z którym utrzymywał serdeczny kontakt.

Pamięć o Tischnerze

Seniorzy z Domu Pomocy Społecznej „Smrek” w Zaskale uczcili 90. rocznicę urodzin filozofa z Łopusznej.

Mieszkańcy „Smreka” przygotowali program słowno-muzyczny oparty na tekstach Księdza Profesora. Podczas akademii można

było usłyszeć i zobaczyć ks. Józefa Tischnera, który zmarł 21 lat temu. A to za sprawą wykorzystania jego wystąpień w telewizji i tekstów, które czytał. Nie zabrakło listów „Babki Krzysi” (Wan-

dy Czubernatowej), która prowadziła z ks. prof. Józefem Tischnerem swoistą korespondencję.

Program został przygotowany przez terapeutki Bernadę Czernik i Paulinę Pitoń, wspomagające występujących tekstami gwarowymi.

opr. bz

Konkursowa „Nuta Dunajca”

Masz talent muzyczny albo „dobrą gadkę” - koniecznie musisz się zgłosić.

Gminne Centrum Kultury w Kluszkowcach zaprasza na IV Przegląd Folkloru Pienin, Gorców i Podhala „Nuta Dunajca”, który odbędzie się w dniach 5-6 czerwca. W ramach imprezy odbędą się konkursy: muzyk ludowych, instrumentalistów ludowych, śpiewaków ludowych, gawędziarzy i recytatorów, mistrz-uczeń i tań-

ca solowego.

Jak podkreśla organizator, konkurs skierowany jest do górali zamieszkujących pasma Pienin, Gorców i Podhala, które łączy nurt prądowej rzeki - Dunajca (administracyjnie obejmujący gminy: Ochotnica Dolna, Szczawnica, Krośnice, Czorsztyn oraz część gminy Nowy Targ (wsie: Waksmund, Ostrowsko, Łopuszna, Harkłowa, Knurów, Szlembark oraz Dębno).

Uczestnicy konkursu w po-

szczególnych konkurencjach oceniani będą w jednej z trzech kategorii: dziecięca - 7-13 lat, młodzieżowa - 14-17 lat oraz dorosła - od 18 lat. Dzieci w wieku od 3 do 6 lat mogą wystąpić poza konkursem.

Bliższe informacje uzyskać można w GCK w Kluszkowcach z siedzibą w Maniowach (dyrektor Artur Majerczak), tel. 18 27 500 71 wew. 128, fax. 18 27 509 87, e-mail: gckkluszkowce@onet.pl. Zgłoszenia przyjmowane będą do 20 maja.

ad

Czarny Dunajec

Walczą o każdą złotówkę

To nie film o remoncie cmentarza, to film o ludziach, - których nie ma już wśród nas, jak i o tych, którzy często wbrew wielu walczą o pamięć.

WCzarnym Dunajcu zakończyły się prace związane z odnowieniem cmentarza żydowskiego. I upamiętnieniem z imienia i nazwiska Żydów, którzy żyli na tym terenie. Powstało lapidarium i tablica pamiątkowa z nazwiskami zmarłych. Teren cmentarza został ogrodzony. Udało się też odnowić i odzyskać niektóre zaginione macewy. Za całą inicjatywą i projektem „Ludzie, nie liczby” stoi Dariusz Popiela z Nowego Sącza, kajakarz górski, olimpijczyk. Wcześniej z jego inicja-

tywy odnowione zostały m.in. cmentarze żydowskie w Krośniku i Grybowie.

Obecnie powstaje film o projekcie „Ludzie, nie liczby” w Czarnym Dunajcu. W internecie ruszyła zbiórka na ten cel. - Trudno w to uwierzyć, ale to się faktycznie dzieje. Walczymy o każdą złotówkę, bo niestety nie udało się otrzymać dofinansowania z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej - informuje Dariusz Popiela. - Podczas realizacji projektu spotykam niesamowitych ludzi, społeczników z wielkim sercem. Reżyser Wojciech Szumowski mimo braku finansowania nie poddał się, walczy, a z pomocą przyszedł Tygodnik Powszechny i dzięki Fundacji Tygodnika Powszechnego jest nadzieja. Jest

szansa, że rok pracy ujrzy światło dzienne - zaznacza.

Dariusz Popiela podkreśla, że nie jest to film o remoncie cmentarza, ale o ludziach. - I to zarówno tych, których nie ma już wśród nas, jak i tych, którzy często wbrew wielu walczą o pamięć. Jako fundacja angażujemy się w pozyskiwanie sponsorów filmu i wspieramy, jak możemy, prace nad tym dziełem. Na naszej stronie pojawiać się będzie cykl o realizacji zdjęć, bo przeżyliśmy w tym czasie wiele niezwykłych chwil. Bądźcie z nami i prosimy o udostępnianie zbiórki - apeluje na stronie „Ludzie, nie liczby”.

Zbiórkę na powstanie filmu prowadzi na Facebooku Fundacja Tygodnika Powszechnego.

mon

Cyfrowanie w Pieninach

Wyszywanie stroju w Pieninach jest unikatowe. Aby zupełnie nie zanikło, w Krośniku ruszyły wyjątkowe warsztaty.

Takich zajęć w naszym regionie jeszcze nie było. Pięciu młodych ochotników, którzy po przeprowadzo-

nej rekrutacji zakwalifikowali się do projektu „Cyfrowanie w Pieninach”, właśnie rozpoczęło lekcje z mistrzem - Janem Kubikiem. Podczas spotkań uczest-

nicy mają się uczyć cyfrowania, czyli haftowania, ręcznego szycia, a także zdobienia aplikacjami części męskiego stroju góralskiego. „Projekt ma za zadanie przekazanie w bezpośredni sposób wiedzy i umiejętności osobom szczególnie zainteresowanym kontynuacją tradycji rękodzielniczych w regionie pienin-skim” - podkreślają organizatorzy. „Cyfrowanie stroju jest w naszym regionie unikatowe i grozi całkowitym zanikiem.”

Zajęcia w Galerii Jana Kubika w Krośniku prowadzone będą do listopada. Przy okazji projektu powstanie film promocyjno-edukacyjny, który zapozna widzów z procesem wytwarzania strojów regionalnych.

Projekt „Cyfrowanie w Pieninach” został dofinansowany przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

ad



W Krośniku właśnie rozpoczął się projekt „Cyfrowanie w Pieninach” z mistrzem Janem Kubikiem.



Tradycyjne pasterstwo tworzy unikatowy krajobraz kulturowy.

Dla wsparcia tradycyjnego wypasu owiec

Związek Podhalan apeluje do marszałka województwa małopolskiego o przedłużenie programu dotyczącego pasterstwa.

Do minionego roku województwo małopolskie realizowało program pt. „Utrzymanie różnorodności biologicznej łąk i pastwisk górskich poprzez prowadzenie gospodarki pasterskiej”, który wspierał badania związane z unikatowym krajobrazem kulturowym i przyrodniczym polskich gór. Uczestniczył w nim Związek Podhalan, który teraz apeluje do marszał-

ka województwa małopolskiego o wsparcie prowadzonej działalności wypasowej i przedłużenie programu. W piśmie czytamy, że członkami ZP są m.in. bacowie, prowadzący tradycyjny, kulturowy wypas owiec.

„Dobrobyt górskich wsi nie może opierać się jedynie na turystyce i świadczeniu usług, a specyfika pracy „na szalasach” poprzez tradycyjny wypas nie zawsze umożliwia korzystanie z programów rolniczych. Często tradycyjne pasterstwo w ogóle nie jest uwzględniane w żadnych projektach ani strategiach. Jest to wyjątkowa działalność rolnicza, niemieszcząca się w utartych schematach,

i aby sprostac nowym wyzwaniom oraz pomóc w rozwoju i innowacji, należy wdrazac rolnicze programy wsparcia, skierowane odpowiednio dla pasterstwa, jako tradycyjnego gospodarowania na terenach górskich. Wkład programu (...) na terenie Małopolski był bardzo ważny dla utrzymania tradycyjnego pasterstwa na południowych terenach Polski. Jest to program, który powinien być kontynuowany w kolejnych latach dla podtrzymania ciągłości wypasu kulturowego (...)”

W piśmie Julian Kowalczyk, prezes ZP, zaznacza, że program wspierały też lokalne samorządy i różne organizacje pozarządowe.

Fot.: Jolanta Flach



Nowe oddziały

Powstały w Nowym Sączu i Klikuszowej.

Wmarcu w Nowym Sączu grupa górali i miłośników góralszczyzny założyła nowy oddział Związku Podhalan. Na czele nowego, prawie 30-osobowego oddziału stanął Patryk Wicher, poseł z Sądeckiej. - Związek Podhalan na ziemi lachowskiej nie jest nowością, bo już w okresie międzywojennym działał w Nowym Sączu prężny oddział, który utrzymywał kontakty z różnymi ogniskami Związku Podhalan w II Rzeczypospolitej - mówi Julian Kowalczyk, prezes ZP.

W kwietniu powstał oddział w parafii św. Marcina w Klikuszowej, którego prezeską została Maria Kaczmarczyk. Oddział będzie zrzeszał nie tylko mieszkańców Klikuszowej, ale innych chętnych należących do tej parafii.

W spotkaniach założycielskich uczestniczyli przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Podhalan: m.in. prezes Julian Kowalczyk, sekretarz Kazimierz Bielak.



Nowosądecki Oddział ZP.



Członkowie nowego oddziału w Klikuszowej.

Fot.: arch. ZP



Edukacja i promocja

Odnowienie współpracy między Związkiem Podhalan a nowotarską uczelnią.

Kontynuacja współpracy między Związkiem Podhalan a Podhalańską

Państwową Uczelnią Zawodową w Nowym Targu była tematem spotkania Juliana Kowalczyka, prezesa ZP, i Roberta Włodarczyka, rektora PPUZ. W spotkaniu uczestniczyli też ze strony ZP: Stanisław Hodorowicz, przewodniczący Rady Naukowej ZP, oraz Dorota Trebunia, studentka i członkini zespołu „Młode Podhale”.

Wśród poruszanych tematów były m.in. wspólne przedsięwzięcia w dziedzinie edukacji regionalnej, korzystanie przez Związek Podhalan z auli uczelni oraz promocja szkoły wśród członków i sympatyków ZP.



Spotkanie przedstawicieli ZP i nowotarskiej uczelni.

Fot.: arch. ZP

Pamięci Katarzyny Smreczyńskiej

Pomnik matki Władysława Orkana stanie w centrum Pcimia.

Obelisk będzie upamiętniał Katarzynę Smreczyńską - gawędziarkę, autorkę opowiadań ludowych, matkę Władysława Orkana. Inicjatywa budowy wyszła od Zarządu Głównego Związku Podhalan, a dokładnie od wiceprezesa organizacji Piotra Gąsienicy. „Katarzyna Smreczyńska swoim życiem i trudem podejmowanym na rzecz syna uosabia te wszystkie wartości, które cechują serca matek pełnych miłości do posiadanych dzieci, troski o ich codzienny byt i właściwe ukształtowanie oraz spójność rodziny. Tym samym pomnik będzie także swoistym hołdem oddanym tym wszystkim matkom, których życie było i jest znaczone tymi cechami” - uzasadnia Zarząd Główny ZP.



Zachowana fotografia Katarzyny Smreczyńskiej.

Katarzyna Smreczyńska urodziła się w 1846 r. w Porębie Wielkiej. Wychowywała się w bardzo ubogiej, wielodzietnej rodzinie chłopskiej. Przez całe życie odczuwała potrzebę nauki. Czytać nauczyła się na Bi-

blii. W 1863 r., w wieku 17 lat, wyszła za mąż za drwala Macieja Smaciarza. Smreczyńska bardzo dbała o wykształcenie synów, była znana z wyjątkowego poświęcenia dla swoich dzieci. Gdy uczyli się w Krakowie, co miesiąc dostarczała im żywność, pokonując pieszo trasę z Poręby do Krakowa. Sam Władysław Orkan podkreślał: „Jeżeli mogę coś dać z dzieła mojego życia, to zawdzięczam to najpierw Bogu, a następnie matce, nie byłoby tego, gdyby nie jej piechotne drogi do Krakowa”.

Pomnik ma stanąć w Pcimiu - to miejscowość położona niemal dokładnie w połowie drogi, którą przemierzała matka gorczańskiego wieszcza.

Związek Podhalan powołał komitet organizacyjny budowy pomnika. Inicjatywa odbywa się w porozumieniu z gminą Pcim, która jest gospodarzem miejsca, gdzie stanie rzeźba.



Spis powszechny

Związek Podhalan zajął stanowisko w sprawie trwającego Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021.

Zarząd Główny Związku Podhalan w Polsce im. Świętego Jana Pawła II zachęca swoich członków i sympatyków do wzięcia udziału w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021.

Właściwe wyniki spisu pozwolą rządzącym na podejmowanie trafnych decyzji w róż-

nych ważnych dla nas obszarach.

Reprezentując 12 grup etnograficznych Górali Polskich, zwracamy uwagę, aby nie używać w spisie określenia wspólnoty etnicznej, gdyż mogłoby to sugerować poczucie przynależności do innych narodowości.

Związek Podhalan proponuje, aby w przyszłych spisach powszechnych opracować formularz spisu tak, by możliwe było właściwe rozróżnienie poczucia przynależności do etnograficznych grup Górali Polskich. Pozwoliłoby to na zdoby-

cie wiedzy, ilu mieszkańców naszych gór czuje się góralami spiżskimi, zagórzańskimi, pienińskimi, orawskimi, sądeckimi białymi, sądeckimi czarnymi, podhalańskimi, babiogórskimi, czadeczkimi, śląskimi, kliszczackimi, żywieckimi.

Jednocześnie podkreślamy, że jesteśmy góralami, którzy zawsze byli, są i będą Polakami, mocno wspierającymi wszelkie dążenia narodu polskiego do wolności, dobrobytu, dbałości o nasze korzenie i dziedzictwo naszych ojców.

Kłótnia nad trumną

**dokończenie
ze str. 1**

Kobieta dodaje, że obie z siostrą czuły się fatalnie, bo liczyły na inne traktowanie po stracie bliskiej osoby, a spotkały je przepychanki o pieniądze.

Szef zakładu pogrzebowego Całun twierdzi, że konkurencyjna Maciejka żąda opłaty za wydanie zwłok bezprawnie. - Mam na to dowody i opinie prawne. Ta sytuacja ma miejsce od początku pandemii. Za przechowywanie przez 72 godziny zwłok i ich wydanie nie można pobierać żadnych opłat, a my w sumie w czasie pandemii koronawirusa musieliśmy zapłacić 25 tys. zł. Teraz za pośrednictwem adwokata będziemy domagać się od Maciejki zwrotu pieniędzy - tłumaczy szef firmy Całun.

Dodaje, że gdy nie chce zapłacić 450 zł, firma Maciejka odmawia wydania zwłok. - Taka właśnie sytuacja miała miejsce w poniedziałek w obecności rodziny zmarłego. Musiałem wezwać policję i dopiero po spisaniu oświadczenia zwłoki zostały wydane. Najgorsze, że ciępią na tym rodziny, które i tak znajdują się przecież w trudnej sytuacji - mówi szef firmy Całun. Jego zdaniem to praktyka godna potępienia, szczególnie gdy dzieje się na oczach rodziny zmarłego.

W sprawie pobierania opłat za zwłoki osób zakażonych koronawirusem interweniowała Polska Izba Branży Pogrzebowej. Jej członkiem jest Całun. - Wystaliśmy pytania w tej sprawie do Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia. Obie te instytucje odpowiedziały, że pobieranie tych opłat jest niezgodne z prawem. Wynika to bezpośrednio z art. 28 Ustawy o działalności leczniczej, która nakłada na szpital obowiązek nieodpłatnego okrycia, przechowania przez 72 godziny i wydania zwłok osoby zmarłej bez względu na to, jaka była przyczyna zgonu - tłumaczy Dariusz Dutkiewicz, dyrektor izby.

To złamanie prawa

Dodaje, że mimo iż szpital przekazuje w ramach przetargu obsługę prosektorium zewnętrznemu podmiotowi, w tym wypadku zakładowi pogrzebowemu, to odpowiada za wydanie zwłok. - Jeśli ktoś pobiera za to jakąkolwiek opłatę, czy 1 czy 450 zł, to nie można tego nazwać inaczej niż złamaniem prawa - twierdzi dyrektor Dutkiewicz.

30 marca Izba wystąpiła w tej sprawie pismo do Szpitala Powiatowego w Zakopanem. - Nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi, dlatego skierowaliśmy pismo w tej sprawie do organu założycielskiego szpitala, czyli starostwa powiatowego - mówi dyrektor Izby.

Dodaje, że w większości szpitali w Polsce zwłoki coudowe wydawane są bez opłat. Jeśli jest inaczej, po interwencjach Izby opłaty zwykle przestają być pobierane. - Są jednak przypadki, że na tym strasznym nieszczęściu, jakim jest śmierć bliskiej osoby, ktoś żeruje i traktuje zwłoki wręcz jak zastaw, a rodzina to przecież nie zakładnicy. Nikt nie może odmawiać rodzinie odbioru zwłok ze szpitala.

Opłata jest legalna

Przedstawiciele zakładu pogrzebowego Maciejka tłumaczą, że opłatę pobierają całkowicie legalnie. Nie jest to bowiem w żadnym razie opłata za wydanie ciała, a za „przygotowanie do transportu zwłok z Covid-19”. - Nasi pracownicy muszą używać jednorazowych strojów ochronnych, z których każdy kosztuje 50 zł. Musimy umieścić w trumnie odpowiednią matę, spryskać zapakowane wcześniej na oddziale szpitalnym zwłoki środkami dezynfekcyjnymi. Musimy także zdezynfekować pomieszczenia, w których ciało się znajdowało. Musieliśmy kupić również ozonator. To wszystko kosztuje - tłumaczy szef Maciejki. Wskazuje, że czynności te są dokładnie opisane w rozporządzeniu ministra zdrowia w sprawie postępowania ze zwłokami. - Czynności te musi wyko-

nać firma prowadząca prosektorium, czyli w tym wypadku my. Nie możemy udostępnić komuś pomieszczeń prosektorium czy wydać zwłok bez przeprowadzenia tych czynności - dodaje szef Maciejki.

Jak zapewnia, dysponuje pismem od dyrekcji szpitala powiatowego w Zakopanem, który po skardze na pobieranie tej opłaty stwierdził, iż jest to kłoda zgodna z obowiązującymi przepisami. - Mielismy również kilka kontroli sanepidu, ostatnią 16 kwietnia, i nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Jeśli chodzi o sytuację z poniedziałku, nie my wzywaliśmy policję, a wręcz posłaliśmy drugiej stronie na rękę, bo wydaliśmy zwłoki bez pobrania opłaty - mówi szef Maciejki. Dodaje, że sprawa powinna być dokładnie uregulowana ustawowo, wtedy nie byłoby żadnych wątpliwości. - Do tej pory przedstawiciele drugiego zakładu pogrzebowego przekazywali te opłaty, my wystawialiśmy faktury i nie było żadnych problemów. Nie rozumiem, dlaczego teraz wywołana została ta sprawa i jeszcze angażowana jest do tego policja, która ma wiele innych ważniejszych spraw na głowie. Rodzina zmarłej osoby, która pozostaje w żałobie, też nie powinna być wciągana w takie sprawy. Jeżeli ktoś nie godzi się na opłaty, może dochodzić swoich praw w sądzie.

Oba zakłady pogrzebowe są skonfliktowane, bo wcześniej prosektorium prowadził Całun, ale ostatni przetarg organizowany przez szpital wygrała Maciejka.

Policja po raz trzeci

Poniedziałkową interwencję w szpitalu potwierdza zakopiańska policja. - Rzeczywiście, nasz patrol został wezwany do prosektorium w szpitalu. Na miejscu okazało się, że zakład pogrzebowy prowadzący prosektorium domaga się uiszczenia opłaty, której nie chce zapłacić drugi przedsiębiorca. W końcu w obecności funkcjonariuszy i po spisaniu notatki zwłoki zostały wydane - mówi Krzysztof Waksmundzki z zakopiańskiej policji. Doda-

je, że to trzeci w ostatnich miesiącach przypadek, gdy do prosektorium wzywana była policja. Poprzednie dwa miały miejsce w październiku i wyglądały podobnie.

Dyrektor szpitala Regina Tokarz w rozmowie z Tygodnikiem oświadczyła, że nie zajmuje się bezpośrednio sprawą. Nie dotarły też do niej informacje o poniedziałkowej interwencji policji ani o pobieraniu przez dzierżawcę prosektorium opłat. Jak stwierdziła, za przechowywanie zwłok przez 72 godziny oraz ich wydawanie nie mogą być pobierane opłaty. Zdziwiła się też faktem, iż szpital miał nie odpowiedzieć na pismo Polskiej Izby Branży Pogrzebowej. Przekonywała, że szpital zawsze stara się dotrzymywać wszystkich terminów korespondencyjnych. Zapewniła, że zajmie się sprawą, ale po szczegóły odesłała nas Joanny Rataj, kierownika działu organizacyjno-administracyjnego.

Przed rokiem 2019 przetargi na dzierżawę pomieszczeń prosektorium wygrywała firma Całun. W 2019 najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Maciejka. Szpital w umowie zawarł, jakie czynności na rzecz placówki wobec osób zmarłych ma wykonywać dzierżawca.

Joanna Rataj podkreśla, że sytuacja, do jakiej doszło w poniedziałek na oczach rodziny, nie powinna mieć miejsca. - Szpital nie akceptuje uzależnienia wydawania zwłok od uiszczenia przez rodzinę czy drugi zakład pogrzebowy jakichkolwiek opłat - stwierdza Joanna Rataj. - Sprawę określa ustawa o działalności leczniczej i rozporządzenie ministra zdrowia. Za czynności związane z wydaniem zwłok dzierżawca nie może pobierać opłat. Ponieważ były wątpliwości, informowaliśmy o tym w październiku ubiegłego roku firmę, która wygrała przetarg.

Według niej zakład pogrzebowy może jednak naliczać opłaty za to, co nie jest sprzeczne z ustawą i rozporządzeniem. - Moim zdaniem jednak powinien być wywieszony cennik takich usług - zaznacza Joanna Rataj.

Paweł Pełka



Książki

Powstrzymać demony

Od wydawnictwa Jaguar mamy dziś dla Was cudowną powieść fantasy „Siostra gwiazd” autorstwa Marah Woolf. To pierwszy tom cyklu „Trzy czarownice”.

Marah Woolf to niemiecka pisarka, która studiowała m.in. historię, co bardzo dobrze widać w książce i do czego za chwilę wrócimy. W 2011 roku spełniła swoje wielkie marzenie i wydała pierwszą powieść „MondSilberlicht”. Jej książki do dziś sprzedają się w ponad dwóch milionach egzemplarzy. Zostały też przetłumaczone na kilka języków, a czytelnicy największej niemieckiej społeczności książkowej Lovelybooks regularnie przyznają jej złotą lub srebrną nagrodę czytelników.

A czemu tak bardzo zwróciła naszą uwagę jej znajomość historii? Bo w „Siostrze gwiazd” przeniesiecie się m.in. w czas arturiańskie, kiedy to gdzieś na Wyspach Brytyjskich stał zamek Camelot, a po świetle chadzał Merlin, Lancelot i inne legendarne stworzenia. I choć cała ta otoczka odgrywa w powieści ważną rolę, to jednak teraz przeniesiemy się do Francji.

To tu w magicznym lesie znajduje się przejście, przez które demony mogą przenikać do świata ludzi. Z dawien dawna zapieczone, strzeżone przez Łożę na czele z Wielkim Mistrzem - magów od pokoleń, spadkobierców króla Artura, który przed wiekami zawarł pakt z demonami, by uratować ludzi. Jednak czas tej umowy dobiega końca, a demony nie chcą dłużej być więzione. Sytuację zmienić mogą trzy siostry - Vianne, Maëlle i Aimée, decyzją Wielkiego Mistra wysłane na szkolenie do zaprzyjaźnionej Kongregacji na Wyspach Brytyjskich. Niestety, najmłodsza z nich, Vianne, ukąszona przez sylfide stopniowo traci magiczne moce. Pomóc jej mogą jedynie uzdrowiciele z wysp, a zadania podejmuje się Ash.

Gdy po dwóch latach Vianne odzyskuje zdrowie, siostry wracają do Francji



w towarzystwie Asha. I tu rozpoczyna się opowieść o dziewczynie, która musi szybko dorosnąć. Uwikłana w polityczne machinacje, obarczona rodzajem się uczuciem Asha i chwiejnym afektem Ezry, krucha trzpiotka ma przed sobą karkołomne zadanie - przekonać Ezrę, nowego Wielkiego Mistra, by zezwolił Kongregacji Czarodziejów i Czarownic na negocjacje z królem demonów. Czy dziewczę znajdzie w sobie na tyle siły i odwagi, by stłumić uczucia do Ezry i stawić czoła wyzwaniu? Czy jej moc wreszcie się pojawi?

Oj, spodoba wam się ta książka. Zwłaszcza jeśli kręcą was fantastyczne opowieści, w których pierwsze skrzypce gra pradawna magia, a świat współczesny przenika się z tym sprzed wieków.

uwaga
książka

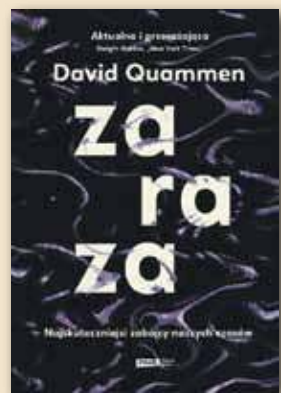
Od wydawnictwa Jaguar mamy 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą w piątek 30.04 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Jaguar.

Nic nie bierze się znikąd

Cytując Davida Quammena, pisarza i dziennikarza naukowego, autora książki „Zaraza”: „Wirusy nie mają narzędzi ruchu - jak twierdzi wybitny wirusolog Stephen S. Morse - a jednak wiele z nich podróżuje dookoła świata. Nie potrafią biegać, chodzić, pływać ani pętać. Dlatego jeżdżą.”

W wrześniu 1994 roku w Hen-drze, północnych przedmieściach Brisbane w Australii, które zaczęły zapadać na nieznaną chorobę o gwałtownym przebiegu. Pierwszą jej ofiarą była klacz Drama Series, własność Vica Raila. Pała się na padoku, kiedy Vic zauważył, że coś z nią nie tak. Przetransportował ją do stajni. Niestety, stan klaczy pogarszał się, a miejscowy weterynarz nie był w stanie pomóc. Padła w agonii. Nie wykonano nekropsji, a przyczyna jej śmierci pozostawała nieznana. Trzydzieści dni później zaczęły chorować inne konie. W ciągu 12 godzin padło ich aż siedem. Zachorowali też Vic Rail i stajenny Ray Unwin. Rail zmarł po tygodniu na intensywną terapię; Unwin przeżył, ale nigdy nie wrócił w pełni do sił. Sprawą zajął się Departament Przemysłów Pierwotnych. Wykonano nekropsję padłych koni, a próbki przekazano do Australijskiego Laboratorium Zdrowia Zwierząt. Tam po wielu badaniach zidentyfikowano nowego wirusa wywołującego końską odrę, ale też atakującego ludzi, co wykazała przebadana próbka pobrana od zmarłego Raila. Nazwano go hendra - od miejsca, gdzie wszystko się zaczęło. Po latach, pisząc „Zarazę”, Quammen spotkał się z Unwinem, a ten zabrał go do drzewa, pod którym pałała się Drama Series, a na którym miały siedzieć nietoperze.

Przywołując w książce tę historię, Quammen zwraca uwagę na to, że wszystko, w tym epidemie, ma gdzieś swoje źródło, a każda z pandemii jest konsekwencją dokonywanych przez nas wyborów. „Kolonizujemy lasy tropikalne i inne dzikie tereny - siedliska licznych gatunków roślin i zwierząt, w których czai się całe mnóstwo nieznanych nam mikroorganizmów. Wycinamy drzewa, zabijamy zwierzęta lub chwy-



tamy je, umieszczamy w klatkach i wysyłamy na targowiska. Niszczymy ekosystemy i przy okazji rugujemy wirusy z ich naturalnych rezerwuarów. Nic więc dziwnego, że próbują one znaleźć sobie nowego żywiciela. Często jesteśmy nim my.”

„Zaraza”, z której pochodzą te słowa, to niezwykle ciekawy reportaż naukowy, w którym Quammen podąża tropami śmiertelnych wirusów. Dociera do miejsc, w których wirusy odzwierzęce, tzw. zoonozy, przeniosły się na człowieka, doprowadzając do wybuchów kolejnych epidemii. Odwiedza też laboratoria i naukowców badających czynniki tych przeskoków międzygatunkowych, działania patogenów, ich rozwój i mutacje oraz możliwości neutralizacji. Z tropów, którymi podążał, wyszła rzetelna i mocna literatura faktu, a czyta się ją jak powieść detektywistyczną, choć to kronika największych plag współczesności.

uwaga
książka

Od wydawnictwa Znak Literanova mamy 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą w piątek 30.04 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Zaraza.

— NOWORODKI

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu.

W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl

W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Droży Rodzice!

— Szpital w Krakowie — Filip Kowalczyk, syn Katarzyny i Dominika 16.04.21, 3030 g, 54 cm Lednica Górna/Łapsze Wyżne	— Szpital im. Jana Pawła II w Nowym Targu — Aleksandra Madziar, córka Alicji i Pawła 17.04.21, 3100 g, 53 cm Ząb

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **UL. Sienkiewicza 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. **UL. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczowych (jądra, najądrza).** Lek. **EWA SMOŁECKA** specjalista radiolog. Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), **NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. **UL. Esperanto 2.** Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. **www.gastromedzakopane.pl** (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁĘK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Światockiego 4A/3. (21/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. **Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PW**r, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista **lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamysłowskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, **www.optyka-optometria.pl** (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, **KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY.** **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog **lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **WOJCIECH MAŁĘK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SIA, ABR; ENDO-SKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)
- ◆ **Dr med. Emilian Kowal** - specjalista otolaryngolog dzieci i dorosłych. Konsultacje z zakresu chirurgii i onkologii głowy i szyi. Przyjmuje: **ALLMEDICA, Zakopane, Chyców Potok 26;** pon. i śr. 14-18. Rejestracja 18 265 74 88. (9/NT)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEN-DEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczn@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPE-DYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FIZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadzerek metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRACY** - dr n. med. **ANNA GĄSIOROWSKA i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJSŁAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, **rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DĘGUPOLSKI** - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog **Paweł Chruściel**. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorosli). (89/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echo-kardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i **Paweł Chruściel**. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorosli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. **Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄPKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPE-DYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułow-ski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - specjalista chirurg i torakochirurg. Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. „małej chirurgii”. Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNO-ONKOLOGICZNY, dr n. med. ANNA GWÓŹDŹ**, dr n. med. **PAWEŁ GWÓŹDŹ.** Chirurgia onkologiczna. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe, przepuklin, zylaków kończyn dolnych. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA. (437/2)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”,** - specjalista podolog. Leczenie grzybic paznokci, wrastające paznokcie - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modeli i odcisków, wykonywanie odcisków i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie zylaków odbytu, szczylin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMEdica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)
- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjalista urodziny pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marrek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista neurolog. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista neurolog. Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)
- ◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED”, ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. **www.inter-med24.pl** (242/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radovid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. **www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com** (70/2)
- ◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/2)
- ◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, **www.jandyba.pl**. Tel. 602655100. (315/2)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta.”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIAŃSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatrii IWONA TI-MEK przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafłarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnosta, terapia, w sparciu dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnosta i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jankanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

DERMATOLOGIA

Zakopane

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - DZYS - WENEROLOG**, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamajskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBAS-STOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci**. Choroby tarczycy, przysadki, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. **www.StarzykEndokrynolog.pl** (36/Z)

Nowy Targ

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED.”, lek. med Irena Wójciak-Majerczak**, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS**; **ANNA NIEDZIŁSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT.”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny Apta Dent), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marciniszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek.”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPIESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. **Zoom** - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w sobotę, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopianie), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichełski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH**, **GABINET CZYNNY**: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Jabłonka

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT.”**, lek. stom. MARIANA BOGACZ-KŁUCZ, lek. stom. WOJCIECH KŁUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE**, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - **specjalista periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w sobotę, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaly 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

Jabłonka

◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLIŃ** - **specjalista periodontolog, lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydlużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. **Tel. 502 770 922**. (441/Z)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)

◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

◆ **GABINET „ŻRÓDŁO ZDROWIA”**, ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA: +48 604705507** (445/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. KONSULTACJE GRATIS. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **PROFESJONALNA REHABILITACJA, WYKWAŁIFIKOWANA KADRA, NOWOCZESNY SPRZĘT**. Leczenie bólu, terapia nietrzymania moczu, fala uderzeniowa, krioterapia, elektroterapia, tlenoterapia, ćwiczenia indywidualne. **WOJNAR-MED, ul. Pardałówka 6**, tel. 182019090. (446/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - NIEDOWŁADY, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

◆ **Gabinet Fizjoterapii i Terapii Manualnej Fizjopasja mgr Paweł Kościelniak**. Nowy Targ, ul. Adama Mickiewicza 15. Oferujemy: terapia manualna, masaż, kinezyterapia, rehabilitacja pourazowa i domowa. Tel. 880 194 568. Zapraszamy serdecznie. (314/NT)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCİK**. Kropiówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIENI „RODZINA, NZOJ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenie rodzi-na@neostrada.pl, tel. 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapii. (180/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI„. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapia.net.pl, www.pomoc.terapia.net.pl (92/NT)

BHP

Nowy Targ

◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA
dam

- ◆ Piekarnia w Gronkowie przyjmie od zaraz PIEKARZA. Praca stała w dzień. 18 26 560 90.
- ◆ Zatrudnię kierowcę Bus Taxi w Zakopanem. 608307913
- ◆ PRZYJMĘ PRACOWNIKA DO ZAKŁADU KUŚNIERSKIEGO - 888 938 181
- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni PIZZERMANA/PIEKARZA. 508 256 350.
- ◆ Pracę przy kostce brukowej w małej firmie budowlanej. Głównie powiat suski i nowotarski. 795878851. Zapraszamy do kontaktu. 795878851tomasz.budo@interia.pl
- ◆ Zatrudnię RECEPCJONISTKĘ na pełny etat, mała willa w centrum Zakopanego. Wymagany j. angielski i obsługa komputera. Nie wymagamy doświadczenia. Bez nocnych zmian. 600915362recepca@willabor.pl
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ Firma INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE Kazimierz Harbut zatrudni osoby do pracy na stanowisku: - ELEKTROMONTER, - ELEKTRYK, - OPERATOR MASZYN BUDOWLANYCH (koparka, HDS itp.), - PROJEKTANT, - ASYSTENT PROJEKTANTA. Praca na terenie Podhala i okolic. Tel. 18 265 71 83 od pn-pt 8-16.

Piekarnia Raba Wyżna
zatrudni

PIEKARZA
lub
PRACOWNIKA
DO PRZYUCZENIA
602 151 357
881 933 550

- ◆ Biuro Projektowe w Nowym Targu zatrudni architekta do kreślenia projektów. Wymaga znajomość ArchiCAD oraz posiadania prawa jazdy kategorii B. Zainteresowane osoby proszę przysłać CV/Portfolio na adres: pracownia@architekci-zakopane.pl Tel. 792 161 900.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Przyjmę CIĘŚLĘ DACHOWEGO, DEKARZA, MURARZA. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.
- ◆ ZATRUDNIĘ ARCHITEKTA, niezbędną znajomość Archicada i dyspozycyjność - Tel. 601 544 244
- ◆ KUCHARKA I POMOC - do pensjonatu w Białce, na okres letni. Oferujemy dobre wynagrodzenie, zamieszkanie gratis! 602534193.
- ◆ Kierowca CE w ruchu międzynarodowym, wysokie wynagrodzenie, więcej informacji telefonicznie 603 792 895.
- ◆ Dam pracę dla kobiety w pralni chemicznej. Pralnia znajduje się w E'leclercu, ulica Składowa Nowy Targ. Praca na pełny etat, umowa o pracę. 513604780
- ◆ Przyjmę PANIĄ DO PRODUKCJI PANTOFLI - LEŚNICA - 797 107 356.
- ◆ CUKIERNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI EKSPEDIENTKĘ. Tel. 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Firma przyjmie do pracy MONTERA - HYDRAULIKA z doświadczeniem z podłączeniami urządzeń elektrycznych. Informacje pod numerem telefonu 601 073 700.
- ◆ Przyjmę do pracy w stolarni i przy budowie domów drewnianych z Gminy Bukowina Tatrzańska tel. 601912296.

- ◆ Firma budowlana zatrudni PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH na pełny etat. Praca całoroczna na terenie Podhala. Możliwość zamieszkania. 509 670 775
- ◆ ZATRUDNIĘ dorywczo opiekunkę całodobową do milej, uśmiechającej i bystryj Pani chorującej na SMA, okolice Rabki-Zdrój. 888531203

Kucharka
Pizzera
Kelnera
Recepcjonisty

Zapewniamy:
• umowę o pracę
• obiady pracownicze
• szkolenia

CV proszę przesłać na adres:
kstopka@kasprowy.pl
Kontakt telefoniczny: **18 20 24 061**

- ◆ MĘŻCZYZNĘ DO POMOCY NA GOSPODARSTWIE - 790 378 717.
- ◆ Firma transportowa zatrudni kierowców na trasy międzynarodowe wymagania praw jazdy C+E mile widziane doświadczenie. Możliwość też przyuczenia do zawodu. Jazda w kółkach. 504230930hyr-czyk1@op.pl
- ◆ Przyjmę UCZNIA NA PRAKTYKĘ W ZAWODZIE PIEKARZ - Raba Wyżna. 602 151 357, 881 933 550.
- ◆ ZATRUDNIĘ NA STAŻE, OD ZARAZ, DOBRE WARUNKI - CIEŚLA, STOLARZ (więźby, wykończenia) tel. 692369106
- ◆ OŚRODEK WYPOCZYNKOWY w Zakopanem zatrudni ORGANIZATORA CZASU WOLNEGO DLA GOŚCI I PIELĘGNIARKĘ. 603 815 203.
- ◆ SPRZEDAWCA w serwisie samochodowym, etat, Czarny Dunajec. tel. 1508314117, biuro@fudala.com.pl
- ◆ Przyjmę MAJSTRĄ BUDOWLANEGO. Praca Polska Niemcy. 608 729 122.
- ◆ Praca w Austrii dla cieśli szalunkowych, murarzy, elektryków, operatorów żurawia, dekarzy, hydraulików, spawaczy, roboty ziemne. Firma Carpe Diem, nr cert 20236 tel. 600 157 147.
- ◆ PRACA OD ZARAZ NA STOLARNI. PODWILK. 603503944
- ◆ Firma budowlana AND-BUD zatrudni pracowników: ZBROJARZ, CIEŚLA, MURARZ oraz PRACOWNIKÓW DO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. Praca cały rok. 502 225 707.

Bania Thermal & Ski
w Białce Tatrzańskiej zatrudni:

- **KELNERA**
- **BARMANA**
- **POKOJOWĄ**
- **KIEROWNIKĄ PRALNI**
- **PRACOWNIKĄ PRALNI**
- **HOLOWĄ**
- **FIZJOTERAPEUTĘ**

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. **18 26 12 489**

- ◆ TD System sp. z o.o. zatrudni pracownika na stanowisko: kontroler/ka parkingu w Zakopanem. Zainteresowane osoby proszę o kontakt pod numerem telefonu: 33 400 00 14 lub przesłanie zgłoszenia drogą elektroniczną: rekrutacja@tdsystem.com.pl
- ◆ **szukam**
- ◆ POSPRZĄTAM, ZAOPIEKUJĘ SIĘ STARSZĄ OSOBĄ. 796 358 958.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
- ◆ OPIEKA DO STARSZYCH OSÓB - 0042 1940347477.

22 OGŁOSZENIA DROBNE



17/2021

BIZNES

- ◆ DZIŚ SZKOLENIE, JUTRO ZAŚWIADCZENIE - FIRMA BHP oferuje SZKOLENIA BHP i PPOŻ. W FORMIE ONLINE (wstępne i okresowe). 606 626 477, ehomer@wp.pl
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIEJSC, „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT. 609 820 345.
- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602468953.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkanie 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ WYCENA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI RZECZOZNAWCA MAREK SUCHODÓŁ www.suchodol.com 501 614 182 Tel.
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr 6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KRÓŚCIENKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl Tel.
- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ **wynajem**
- ◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE 70 m2, Leśnica - 797 107 356
- ◆ Do wynajęcia MIESZKANIE dla 1,2 osób oraz w suterynie 2-pokojowe, WAK-SMUND. 515503494, 182653977.

- ◆ Zakopane, Krupówki - WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY: MIESZKANIE 2-pokojowe - 507 406 516
- ◆ Zakopane, Krupówki - WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY: POKOJE 1 i 2-OSOBOWE Z ŁAZIENKAMI - 507406516
- ◆ Do wynajęcia POKÓJ Z KUCHNIĄ I ŁAZIENKĄ z niezależnym wejściem - w centrum Nowego Targu. 519 835 099.
- ◆ APARTAMENT NA WYNAJEM ZAKOPANE 608 050 016.
- ◆ WYNAJMĘ, 53 m, odnowione, umeblowane, duży balkon, GARAŻ! Zakopane, Szymony 4a (nowy blok). Odstępne 1800, czynsz+prąd. Tel: 505086323
- ◆ WYNAJMĘ MIESZKANIE W RATUŁOWIE. TEL. 669 032 615
- ◆ WYNAJMĘ POKÓJ NA DŁUŻEJ. 788 815 508.
- ◆ POKÓJ 2-OSOBOWY DO WYNAJĘCIA, dostęp do kuchni - 662 478 338.
- ◆ Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią + łazienka. Wiesz Sieniawa. 692 180 294
- ◆ Szukam POKOJU do wynajęcia lub w zamian za opiekę. 519 588 620.
- ◆ Wynajem długoterminowy mieszkań 2 - 4 osób: Zakopane, Stroma, Krupówki, Asnyka. 602133866
- ◆ POKÓJ NA DŁUŻEJ - 600 006 442.

kupno

- ◆ Pilnie poszukuję KOMFORTOWEGO apartamentu w centrum ok 50-60 m2, tel. 791 353 569
- ◆ MIESZKANIE W ZAKOPANEM, do 60 m2, BEZ POŚREDNIKÓW - 667 77 20 81.
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.

sprzedaż

- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA 2309 m2, Kokoszków. 350 zł/m2. 609 600 544.
- ◆ Do sprzedania nowe domy wolnostojące i w zabudowie bliźniaczej w Nowym Targu i Zaskalu tel 660797241 www.b12.pl. 660797241marek@b12.plwww.nowy-targ.b12.pl
- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA 10.55 ar, z WZ - N. Targ. os. Buflak. 504 961 454.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ PENSJONAT w Kościelisku. 697 410 255.
- ◆ DOM W ZABUDOWIE bliźniaczej, 250 m2, działka 8 a, do zamieszkania - Czulice, k. Krakowa. ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ DOKUPIENIA DZIAŁEK - zabudowa zagrodowa. 6.500 m2. 606 626 477.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ KNURÓW - POLE 62 ary (w tym 10 arów lasu) - „Jelenia Góra” oraz LAS 68 arów - „Rąbanisko”. 18 27 517 57.
- ◆ Sprzedam DOM W CENTRUM ZAKOPANEGO, 270 m, 2.300.000 - 603 646 619.

TURYSTYKA
I WYPOCZYNEK

- ◆ WCZASY DLA SENIORA - Krynica Morska - 8 dni od 799 zł/os., Stegna - 8 dni od 749 zł/os. tel: 534244044, (22)8349529

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ
budowlane

- ◆ TARCICA SUCHA: MODRZEWE, SOSNA, ŚWIERK 698 125 795

STUDNIE
GŁĘBINOWE
system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW
POMPY CIEPŁA
ODWIERTY
DO 150 m
Tel. **607 980 682**
605 632 978

- ◆ DRZWI ZEWNĘTRZNE DREWNIANE PÓŁOKRĄGŁE, KOMPLETNE - 1.7x2.1.5m - 2 szt. DRZWI PROSTE 2.3x1.5m - 2 szt. 601 707 235.
- ◆ STEMPLE, OPAŁ BUK, ŚWIERK. 784 137 761

Studnie
Głębinyowe
Pompy Ciepła
Od projektu
do realizacji
510 018 800
604 907 204
Brak wody
zero kosztów

- ◆ BALE. 785 534 282
- ◆ KROKWIĘ SUCHY 8cm. 793 876 176

tv,agd,komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERA, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.
- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ DMUCHAWA, GRABIARKA TAŚMOWA, SZLIFIERKA DO DREWNA. 721 766 593.

WWW.CIEZAROWKI.PL
SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANYCH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
W naszej ofercie dostępne:
• koparko-ładowarki
• koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
• ładowarki kołowe / teleskopowe
• HDS
• wywrotki
• ramy BDF
• chłodnie
• naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
• przyczepy ciężarowe
• zabudowy BDF
i wiele innych maszyn
150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!
www.ciezarowki.pl
ul. Karola Łowińskiego 11 b
31-752 Kraków
tel. **+48 660 123 125**
+48 606 123 425
fax: **+48 12 397 10 51**

- ◆ Kupię PRZYCZEPY ZBIERAJĄCE do remontu. 608 575 923
- ◆ SILNIKI ELEKTRYCZNE od 1 do 11kw. 501 673 728.

- ◆ SADZARKA, OBORYWACZ Z SIEKACZEM, PRZYCZEPĄ NA KROWY. 18 28 564 54.
- ◆ DOJARKĘ POLOWĄ NA WĄLEK VOM. 603 523 550

różne

- ◆ OPAŁ - ŚWIERK SUCHY. 609 927 174.
- ◆ BALE - SIANO SUCHY, SŁOMA, KISZONKA. 505 548 459.
- ◆ ZIEMIANKI SADZENIAKI, 0,70 zł/kg. Możliwy transport. 787 952 534.
- ◆ Sprzedam KISZONKĘ W BALACH. 18 28 570 26
- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ STARE SKRZYPCE I AKORDEON TANI. 511 918 801
- ◆ Sprzedam LAKIER WODNY DO DRZEWA POLSK - niemieckiej renomowanej marki, w bankach technicznych - 20 zł/l, 500 304 797.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ SIANO W BALACH. 793 602 665
- ◆ OPAŁ BUK. 609 053 978
- ◆ PSZENICA, ZBOŻE ŚRUTOWANE, OWIES, ZIEMIANKI JADALNE, ZIEMIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. 517 752 815.
- ◆ BALE Z SIANA. 503 838 971.
- ◆ JAJKA WIEJSKIE. 888 341 556.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHA-SKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ BALE OWSIANE SUCHY. 668 869 661
- ◆ KAWAŁKI SKÓR. 530955936.

zwierzęta

- ◆ Sprzedam KROWĘ MLECZNĄ WYSOKOCIELNĄ - 788 652 670.
- ◆ Sprzedam CIELICZKĘ SIMENTAL. 664 197 696
- ◆ PROSIĘTA rasy PZP i PIETRAIN typowo MIĘSNE. 538 853 926.
- ◆ KROWA na ociełeniu. 888 614 191.
- ◆ Sprzedam jagnięta. Tel. 696 245 684.
- ◆ Sprzedam JAGNIĘTA. 607 658 306.
- ◆ CIELAK 2-miesięczny. 512 115 333.
- ◆ OWCZARKI PODHAŁAŃSKIE - 602 705 117.

KUPNO

- ◆ Kupię KOSIARKĘ ROTACYJNĄ CZESKĄ. 539 319 584.
- ◆ Kupię chustki tybetowe tureckie, ze złotą nitką, dalinki, barankule. 573321730
- ◆ KUPIĘ: każdy CIĄGNIK ROLNICZY I OGRODNICZY, WÓZEK WIDŁOWY, ŁADOWARKĘ I MINI KOPARKĘ. Stan obojętny. 694 400 305

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ Kupię każdą TOYOTĘ. 531-666-333.
- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIEJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.
- ◆ Skup samochodów całych i rozbitych. Dojazd do klienta. 880084653msauto@onet.pl

SKUP
AUT
SPRZEDAŻ CZĘŚCI
NAJLEPSZE CENY
Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

Tel. 18 26 637 50

◆ Kupię MERCEDESY-Kaczka, Sprinter, 190. 531 666 333.

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

◆ HYUNDAI ATOS - kupię każdego, stan obojętny. Gotówka. 531 666 333

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus
PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.
◆ Kupię każdą Toyotę i Mercedesa. Dojazd do klienta. 516159309msauto@onet.pl

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ, TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.
◆ Kupię drewno okrągłe. 692994094

**Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCHODOWE**
z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

części

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIE-DRONKI. 182666992.

ŁADOWARKI teleskopowe JCB

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425



sprzedaż

◆ VW T4, 1998, 7-osobowy. 798 029 716.

PAPISERVICE

**OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY**

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

◆ NOWO OTWARTY KOMIS SAMOCHODOWY - Nowy Targ Zakopianka obok Opla. 516 671 700.

Strama PALIWA

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

Strama EKO

Tel. 607 500 231
601 500 321

RÓŻNE

◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.
◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do klienta. 536269912.

USŁUGI

budowlane

◆ ŁAZIENKI kompleksowo. 796 544 016.
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.malu-ty.com.pl

◆ Hydraulik. 505994377
◆ TYNKI MASZYNOWE tanio i solidnie, zacieranie mechaniczne, technika silosowa. Realizujemy małe i duże obiekty 18 26 550 39, 503 532 680.
◆ ŁAZIENKI PŁYTKI do 120 cm, LINIOWY ODPLYW, STÓŁ Z PŁYTEK. tel. 511 299 935
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
◆ ZŁOTA RĄCZKA - USŁUGI ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE. 797 760 553.
◆ SCHODY I DRZWI DREWNIANE, produkcja i montaż. 605 20 70 43.
◆ ROBOTY ZIEMNE, FUNDAMENTY, OGRODZENIA, ODWODNIENIA, UTWARDZANIE TERENU, DROGI DOJAZDOWE - 880063078
◆ Wykonam tynki maszynowe malowanie szpachlowanie remonty. 698197928
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 882080371.
◆ POGOTOWIE HYDRAULICZNE. 505994377
◆ MEBLE KUCHENNE, SZAFY NA WYMIAR. 605 20 70 43.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818

**TYNKI
MASZYNOWE
DOCIEPLANIE
STYROPIANEM**

**SOLIDNE
WYKONANIE**

606 433 864

◆ WYLEWKI MASZYNOWE tanio i solidnie. 18 26 550 39, 503 532 680.
◆ Tynki maszynowe 500 290 144.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE 886 381 794
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE. 507581818.
◆ HYDRAULIK - 600 746 243.
◆ BUDOWA DOMÓW SZKIELETOWYCH, KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, FLIZY, ADAPTACJA PODDA-SZY itp. 698 190 555.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ PROFESJONALNE FLIZOWANIE - 781 652 157.
◆ OCIEPLANIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.
◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERANIE PIASKIEM KWARCOWYM. Długoletnie doświadczenie. 696 688 324.
◆ WIERCENIE OTWORÓW RÓŻNEJ ŚREDNICY I ŻELBETONY, MINIKOPARKA. HYDRAULIK. 516 796 321.
◆ ROBOTY ZIEMNE, BETONOWANIE W SZALUNKACH SYSTEMOWYCH, MURY OPOROWE, PODPIWNIACZENIA, ZBIORNIKI NA WODĘ, SZAMBA, MOSTKI, OGRODZENIA, UTWARDZANIE GRUNTU, UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ. 18 26 390 04, 530 99 44 11.
◆ FOTOWOLTAIKA. 602 644 573.
◆ HYDRAULIK, INSTALACJE CO, POMPY CIEPŁA. 516 796 321.
◆ CIEŚLA, BLACHARZ, BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW. 516 563 400

◆ DACHY - malowanie, mycie, renowacja. 693340356
◆ Docieplanie Budynków CELULOZĄ. kom. 693452226
◆ Tynki maszynowe cementowo-wapienne i gipsowe, zapewniamy własny materiał, konkurencyjne ceny, krótkie terminy !!! 722061026kazimierz.sieniawa@interia.pl
◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tania! 691 381 758, www.parkietbacko.pl
◆ UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ - 880063078
◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882080371.
◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW. Wolne terminy na lato 2021. 888 191 743.
◆ TYNKI MASZYNOWE CEMENTOWO-WAPIENNE, GIPSOWE. Profesjonalne wykonanie. Atrakcyjna cena. 669 790 376
◆ HYDRAULIK - 663338954.
◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBROBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
◆ SZAMBA BETONOWE Z MONTAŻEM - 880063078
◆ TYNKI MASZYNOWE -Cem-wap/ Gipsowe. tel.: 886-417-003

inne

◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICERK. 694 830 383.
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**
- MEDYCYNA
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

◆ Zakład kamieniarski - NAGROBKI od 2.500 zł. DOPIŚY NAZWISK DO TABLIC. REMONTY NAGROBKÓW I GROBOWCY. 724 627 733.
◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeroki wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.

MATRYMONIALNE

◆ PAN POZNA PANIĄ MATRYMONIALNIE- TOWARZYSKO. 577 368 850
◆ SZUKAM PRZYJACIÓŁKI. 608 191 572.
◆ Poznam PANIĄ 45-letnią. 511 518 638.

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.
◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.

REKLAMA

NOWOŚĆ

CHUSTY WIELOFUNKCYJNE
- idealne do pracy, sportu i codziennego użytku.

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

**NAGROBKI GROBOWCE RENOWACJA
LITERNICTWO DOPISKI
GALANTERIA NAGROBKOWA**

Styrczula
kamieniarstwo

Rafał Styrczula 606 300 107

biuro@nagrobkistyrczula.pl Zakopane, ul. Nowotarska 37c
www.nagrobkistyrczula.pl Czerwienne 74a

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

**ZAKUPY
24h**

**RADIO-TAXI
TELE**

196-27
18 266 90 94

NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

POLSKI FM
92.7 FM CHICAGO

**RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!**

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI

196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

**APARATY
SŁUCHOWE**

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG RABKA
Szafłarska 93 c Jana Pawła II 26

SONOMED
Tel./fax: 18 20 113 55
601 460 450
605 670 638

POŻEGNANIA

24

NGODNIK Podhalanski

17/2021

"Odszedł ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 2021 r. Odszedł od nas w wieku 74 lat zapożyczony Sakramentami Św.
Nasz Najkochańszy
Mąż, Tata, Teści, Dziadek, Brat,
Szwagier i Wujek



**Stanisław
BRZUCHACZ**

Świętej Pamięci
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 2021 r. zmarł w wieku 73 lat, zapożyczony Sakramentami Św. nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek i Brat



**WŁADYSŁAW
SZOSTAK**
Zam. Groń ul. J.Kazimierza 10

Z głębokim smutkiem i żalem, zawiadamiamy, że w dniu 26 kwietnia 2021 r. zmarła w wieku 87 lat

Ś.P.

**KRYSTYNA
RAPACZ**
NAJUKOCHAŃSZA MAMA, BABCIA I PRABABCIA

"To bowiem, co widziałeś, przyjmij, to zaś, co niewidziałeś, stwórz sobie"
Z głębokim smutkiem i żalem żegnamy zmarłego 24 kwietnia 2021 r. w wieku 66 lat
Naszego Drogiego Kolegę

Ś.P.



**STANISŁAW
SAS**
Wieloletni prokurator Prokuratury Rejonowej w Nowym Targu

"WSTĘPNY SIĘ KOCHAJCIE, TAK SIĘ WIEKO DOCHODZI"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 2021 r. odszedł od nas w wieku 73 lat zapożyczony Sakramentami Św.
Nasz kochany
Zna, Mama, Babcia, Prababcia, Teściowa
Siostra, Ciocha, Szwagierka, Młoda Chocinka



**Wilhelmina
JANOWIAK**
Zam. Lipnica Wielka 195

"W pamięć naszej wleczcie imię Jego, abyśmy pamięć Jego mieli przed sobą"
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 2021 r. zmarła w wieku 80 lat
Zapożyczona Sakramentami Św.
Nasza ukochana Mama, Babcia i Siostra



**JANINA
BOMBA**
z domu FLOREK
zam. Nowy Targ ul. Podhalanska 4/38

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 2021 r. zapożyczony Św. Sakramentami zmarł w Panu przyszyły lat 70

Ś.P.

**WŁADYSŁAW
WÓJCIK**

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARA, LECCY SIĘ TYLKO ODWALAJ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 2021 r. zmarła w wieku 94 lat
Zapożyczona Sakramentami Św.
Nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia



**LIDIA
OSTWALD**
z domu WAŁĘGA
zam. Nowy Targ, Al. Tyńskieja 34/22

"Nie pozostawiajcie na krzyżu nigdy nie oddychać pamięci"
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 2021 r. odszedł od nas w wieku 73 lat zapożyczony Sakramentami Św.
Nasza kochana
Mama, Teściowa, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocha



**ZOFIA
STRĄCZEK**
MADZIARKA
Zam. Sierockie 100 a

"WSTĘPNY SIĘ KOCHAJCIE, TAK SIĘ WIEKO DOCHODZI"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 2021 r. odszedł od nas w wieku 66 lat zapożyczony Sakramentami Św.
Nasz najkochańszy
Mąż, Tata, Dziadek, Teści, Brat, Szwagier
Opiekun Choroży



**Józef
PIEROZEK**
Zam. Jablonka ul. Panowa 7

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 2021 r. zapożyczony Św. Sakramentami zmarł w Panu przyszyły lat 68

Ś.P.

**JERZY
PEPKOWSKI**

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 2021 r. zmarł w wieku 82 lat
Nasz Kochany
TATA, DZIADEK I WUJEK

Ś.P.



**MARIAN
FUDALI**
zam. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 8/22

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 kwietnia 2021 r. zapołączony Św. Sakramentami zmarł w Panu przyszyły lat 70

Ś.P.

**BOGUSŁAW
OBARSKI**

"Ja jestem zwierzęciem bezdusznym i zmysłem, które nie wie, co jest, co nie jest"
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 25 kwietnia 2021 r. zmarł w wieku 76 lat, zapołączony Sakramentami Św. nasz kochany
Mąż, Tata, Dziadek



**JAN
KOPACZKA**
ZAM. NIEDZICA UL. 3 MAJA 123

Ś.P.

**KAZIMIERZ
WÓJTOWICZ**
NAJUKOCHAŃSZY MĄŻ, TATA, DZIADEK I BRAT.
Przyszyły lat 73, zapołączony Św. Sakramentami zmarł w Panu dnia 21 kwietnia 2021 r.

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARA, LECCY SIĘ TYLKO ODWALAJ"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 kwietnia 2021 r. zmarł w wieku 76 lat
Zapołączony Sakramentami Św.
Nasze kochany Mąż, Tata, Teści, Dziadek, Pradziadek i Brat



**JÓZEF
MAŃKA**
Zam. Leśnica ul. Gronkowska 44

Świętej Pamięci
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 kwietnia 2021 r. zapołączony Św. Sakramentami zmarł w Panu przyszyły lat 72



**TADEUSZ
SOŁTYS**

"Młodość odchodzi, ale nie znikaj"
Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 28 kwietnia 2021 r. zapołączony Św. Sakramentami zmarła w wieku 94 lat
Nasza Kochana
MAMA, BABCIA, PRABABCIA I SIOSTRA

Ś.P.



**MARIA
BLACHUTA**
zam. Morawczyna 3a

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrázky pamiątkowe
- kremacja



ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

**AR
BRZOSTOWSCY**
ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH**
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(kolo stacji paliw ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:

- Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
- wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

CAŁUN
ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY**
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWIACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASILKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

FILIA
CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNY 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

ZAKŁAD POGRZEBOWY

CENTRUM

KONTAKT:
515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

PIŁKA NOŻNA

Komplet zwycięstw

Udanie rozpoczęli piłkarską wiosnę nasi reprezentanci w rozgrywkach grupy wschodniej 4. ligi. Lubań Maniowy, Watra Białka Tatrzańska i Wierchy Rabka odniosły komplet zwycięstw.

Wolski Lubań Maniowy – Poprad Rytro 2:0 (2:0)

Bramki: 1:0 Pawlik - samobójcza 2, 2:0 Mrówka 30 z karnego

Lubań: J. Sikora - Augustyn, Szeliga, Firek - Noworolnik (55 Jandura), Skórski 75 Góeci), D. Duda (70 Hagowski), P. Duda, Zawislan (66 Pluta) - Wilk, Mrówka (77 M. Sikora)

Sędziował: Maciej Ciesiński (Oświęcim). **Żółte kartki:** D. Duda, Firek, Górecki - Bogdanowicz, Poczkajski, Klóska, Pawlik, Nika

Gospodarze już w 2. minucie otworzyli wynik spotkania. Po rzucie różnym główkował Damian Firek, a Michał Pawlik przy próbie wybitia piłki skierował ją do własnej bramki. W 30. minucie Michał Gryźlak faulował Patryka Dudę i sędzia wskazał na rzut karny. Damian Mrówka wykonywał go dwa razy. Za pierwszym razem arbiter bowiem nakazał jego powtórzenie po tym, jak jeden z zawodników Lubania wbiegł za szybko w pole karne. Napastnik gospodarzy wytrzymał próbę nerwów i podwyższył prowadzenie.

Wierchy Rabka – GKS Drwinia 4:2 (2:0)

Bramki: 1:0 Otręba 26, 2:0 Pazurkiewicz 45, 2:1 Stepankov 82 z karnego, 3:1 Maciej Banik 86, 3:2 Tomalak 89, 4:2 Świerzbński 90

Wierchy: Zhuk - Misiura (60 Derek), Świerzbński, Topór, Kościelniak - Zubek, Du-

dek, Czubin, Otręba (74 Głowa) - Maciek Banik, Pazurkiewicz

Sędziował: Marcin Mróz z Olkusza. **Żółte kartki:** Zubek - Andruszko, Bochenek, Krawczuk, Bury

W 26. minucie wynik meczu otworzył Mateusz Otręba. To był gol „stadiony świata”. Po-

mocnik Wierchów z 30. metra trafił w samo „okienko”. Dosłownie w ostatniej akcji pierwszej połowy Wierchy podwyższyły prowadzenie. Z różnego zacentrował Czubin, a na 5. metrze najwyżej do piłki wyskoczył Pazurkiewicz i głową skierował ją do bramki. W 82. minucie goście złapali kontakt. Nikodem Derek sfaulował



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Watra Białka Tatrzańska pokonała Glinika Gorlice 2:1.

we własnym polu karnym Ciesielskiego, a „jedenastkę” wykorzystał Roman Stepankow. W 85. minucie po raz drugi w tym spotkaniu gości - po strzale Macieja Banika - od utraty gola uratowała poprzeczka. Minutę później napastnik Wierchów dopiął jednak swego i płaskim strzałem ze środka pola karnego zdobył dla swojego zespołu gola numer trzy. Przyjezdni nie dali za wygraną i w 89. minucie za sprawą Tomalaka ponownie złapali kontakt. Ostatnie słowo należało w tym meczu jednak do Wierchów, a konkretnie do Świerzbńskiego, który po rzucie różnym dopadł do piłki na 22. metrze i kapitalnym uderzeniem pod poprzeczkę przypieczętował wygraną zespołu.

Watra Białka Tatrzańska – Glinik Gorlice 2:1 (2:0)

Bramki: 1:0 Terentiew 2, 2:0 Zajac 41 z rzutu karnego, 2:1 Dziedzic 48

Watra: Kudła - Rzęsa, Macasz, Terentiew, Martins, Łukaszczuk - Dudek, Zuiev (72 M. Młynarski), Masłowski (85 Pawlikowski), Zajac - Ł. Młynarski

Sędziował: Kamil Sobczak z Limanowej. **Żółte kartki:** Dudek, Łukaszczuk, Maciasz, Ł. Młynarski, Martins. - Szura, Krzysztoń

O wygranej Watry zdecydowała pierwsza połowa. Już w 2. minucie z rzutu różnego dośrodkował Łukasz Młynarski, strzał głową Jakuba Maciasza bramkarz Glinika obronił, ale wobec dobitki Vladysłava Terentiewa był już bez szans. W 41. min. faulowany w „szesnastce” przyjezdnych był Maciasz, a z rzutu karnego prowadzenie Watry podwyższył Marcel Zajac.

Zaraz po przerwie goście wykorzystali niezdecydowanie defensywy gospodarzy i za sprawą Jakuba Dziedzica zdobyli gola kontaktowego. **Maciej Zubek**

PIŁKA NOŻNA. III liga

W lidze lepiej niż w pucharze

Piłkarze Podhala Nowy Targ w ostatnim tygodniu rozegrali dwa mecze.

Najpierw w 1/8 Pucharu Polski na szczuble MZPN przegrali 1:3 z Wieczystą Kraków, by następnie już w rozgrywkach o mistrzostwo grupy IV 3. ligi wygrać wyjazdowe spotkanie z Wólczańką Wólka Pełkińska.

PP MZPN Kraków**Wieczysta Kraków – NKP Podhale 3:1 (2:0)**

Bramki: 1:0 Peszko 1, 2:0 Majewski 30, 3:0 Michalski 68 3:1 Jeziorski 76

Podhale: Styrzcza - Janso (46 Jeziorski), Lewiński (63 Bryja), Dynarek ŻK, Tkocz, Tonia - Nawrot, Serafin (70 Grunt), Mianowany ŻK (56 Kobylarczyk), Molis (56 Palacz) - Lepiarz

Sędziował Dawid Malczyk

Bez dyskusyjnie zwycięstwo Wieczystej, która dominowała na boisku od pierwszej minuty.

Już w 50. sekundzie wynik meczu otworzył Sławomir Peszko, który po rzucie różnym popisał się efektowną główką i Maciej Styrzcza tylko odprowadził piłkę wzrokiem do bramki. W 30. min. na 2:0 podwyższył - po świetnie wyprowadzonym od własnego pola karnego kontrataku - Radosław Majewski. W 69. min. po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Majewskiego do bramki Podhala trafił z 5. metrów Seweryn Michalski. W 76. minucie chwile radości mieli nowotarzanie. Po rzucie różnym Szymon Jeziorski z najbliższej odległości skutecznie dobił strzał Dawida Dynarka. - Uczulaliśmy zawodników, żeby od pierwszych sekund tego meczu byli bardzo skoncentrowani, bo początek będzie ważny. Niestety bardzo szybko stracony gol postawił nas w trudnej sytuacji. Później mieliśmy długo problem ze złapaniem płynności w grze. Gospodarze byli dobrze zorganizowani w defensywie, a tych nielicznych błędów, jakie popełniali, my nie potrafiliśmy wykorzystać - powiedział trener Podhala **Maciej Zubek**.

III liga**Wólczanka Wólka Pełkińska – NKP Podhale 0:1 (0:0)**

Bramki: 0:1 Surmiak 75

Podhale: Styrzcza - Bryja (56 Janso), Jeziorski, Tkocz, Dynarek, Tonia - Nawrot, Serafin (70 Surmiak), Kobylarczyk, Molis (56 Palacz) - Lepiarz

Sędziował Michał Wasil z Lublina. **Żółte kartki:** Peda - Kobylarczyk

W pierwszej - bardzo szarpanej z obu stron - połowie oba zespoły miały po jednej klarownej okazji. W 8. minucie to Podhale mogło objąć prowadzenie. Po zagranu z głębi pola Michała Nawrota Damian Lepiarz w polu karnym przyjęciem zgubił dwóch obrońców, ale uderzył nad poprzeczką. W 28. min. z kolei okazję mieli gospodarze, ale nieznacznie pomylił się główkujący Krystian Wrona.

W 70. minucie na boisku w miejsce Patryka Serafina pojawił się wracający po kontuzji Ra-

fał Surmiak i 5 minut później dał - jak się okazało - zwycięstwo Podhalu. Wykorzystał kolejne nieporozumienie w szeregach defensywnych rywala, przejął piłkę, wbiegł z nią w pole karne i uderzył nad wybiegającym z bramki Konofalem.

- Spodziewaliśmy się trudnego spotkania. Jesteśmy w bardzo intensywnym momencie tej rundy, a dodatkowo po ostatnim meczu pucharowym borykamy się z wymuszonymi rotacjami kadrowymi. Najgorsze dla nas z punktu widzenia przygotowani są w ostatnim czasie ciągle przejścia pomiędzy trawą sztuczną a naturalną. W meczu z Wieczystą widać było u nas dołek fizyczny, dlatego przed tym spotkaniem musieliśmy się mądrze zregenerować. Cieszę się, że w tym meczu z dobrej strony pokazali się zawodnicy, którzy mieli dotychczas mniej rozegranych minut, a to nasi młodzieżowcy. Po tym można poznać siłę tego zespołu. Cieszą punkty z trudnego terenu, bo zespół Wólczanki to dobry rywal - ocenił trener Podhala **Maciej Zubek**.

mz

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa A

Czołówka nadal bez zmian

Zespoły podhalańskiej klasy A rozegrały pierwsze mecze rundy wiosennej. To nie był początek rundy rewanżowej, bo już jesienią ubiegłego roku rozegrano dwie kolejki awansem.

GKS Łapsze Niżne – KS Zakopane 2:0 (0:0)

Bramki: Topór 48, 58

GKS: Arendarczyk - Borowski, Waksmundzki, Sztuczka, Chmiel, Nowobilski, Brynczka, Bryja P., Handzel, Szewczyk, Topór

Zakopane: Styrzcza - Stopka, Floryn, Miśkowicz, Cudzych, Żelechowski, Kaczmarek, Palmrich, Borzęcki, Szczygieł, Diaz

Biali Biały Dunajec – Skawianin Skawa 0:4 (0:3)

Bramki: Borzęcki 2, K. Wójciak 7, P. Bielarczyk 25, Porębski 66

Biali: J. Pańszczyk - Gąsior, W. Franosz (80 Tylka), P. Łukaszczuk, Kłis (58 D. Skupień), Karpiel, Staszal (59 Jamrozowicz), A. Łukaszczuk, B. Franosz, Bobak (80 Styrzcza), K. Łukaszczuk

Skawianin: Miśkowicz - (75 Frost), Chyła, Siepak, B. Bielarczyk, P. Bielarczyk, P. Wójciak, K. Wójciak, Kadzik, (53 Zawodniak), Borzęcki, Kojs, Porębski (87 T. Wójciak)

Zawrat Bukowina Tatrzańska – Przełęcz Łopuszna 4:1 (4:0)

Bramki: Grela 6, Janczy 10, 30, Michał Stasik 16, - Łęczycy 69 z karnego

Zawrat: Wcisło - Cudzych, Kuchta, Gutt, Zarycki, Chowaniec, Janczy, Ł. Rządkosz, Leniewicz, Stasik, M. Grela

Przełęcz: Kolasa - M. Chmielak, B. Chowaniec, Ambroż, Maciasz, W. Chowaniec, Łęczycy, P. Wincek, Ligęza, Sz. Chowaniec, D. Chmielak

Dunajec Ostrowsko – Lubań Tylmanowa 0:3 (0:2)

Bramki: Traczyk 15, Ligas 42, Komorek 65

Lubań: Henryk Gołdyn - Ł. Kozielec, Babik, G. Gołdyn, S. Gołdyn, Zep, Talarczyk, Marcin Ligas, Maciej Ligas, Komorek

Gorce Rdzawka – Wierchy Lasek 4:0 (4:0)

Bramki: P. Stolarczyk 6, B. Wójciak 4, 40, 41

Gorce: Wójtowicz - Worwa, P. Stolarczyk, Zajac, Polak (63) Leśniak, M. Filas, D. Filas, Korczak, Jasieniak (86), B. Wójciak

Wierchy: Józef Nykaza - Włodarczyk, Mateusz Plewa, Jaróg, G. Plewa, K. Duda (46 Marcin Plewa), Bocheński, Jakub Nykaza, R. Nykaza (46 M. Gał), B. Gał, Chorążak (75 Krupa)

KS Lokomotiv Chabowka – Skalni Zaskale 4:4 (3:1)

Bramki: Krystian Pyka 13, Piotr Czyszczon 16. Łukaszka 22, Raptan 70 - K. Łukaszczuk 19, 29, 74, S. Strama 76

Lokomotiv: T. Surma - M. Rapacz, Karol Pyka, Krystian Pyka (48 K. Rapacz), Łukaszka (64 T. Czyszczon), Góra, J. Filas, Piotr Czyszczon, Wnękowicz (83 Fudro), B. Sularz (90 R. Czyszczon), Zapala

Skalni: Cisoń - Czajkowski, G. Gacek, Bryja K. Łukaszczuk, Łęczycy, Król, K. Strama (52 N. Gacek), Szeliga, (77 P. Gacek), S. Strama, Strug.

ZKP ASY Zakopane – Orkan Raba Wyżna 0:4 (0:2)

Bramki: Filippek 20, 70, 80, Margosiak 25

ZKP: Paszuda - Bukowski, Bartos, Berberka, Celej, Fąfrowicz, Pietrzak, M. Pałka, Maru-

sarz, Majerczyk, Podosek

Orkan: T. Szklarz - Gromczak, Świder, Zajac, Lenart, Gacek, Saleh (60 Sz. Możdżeń), Kasiniak (68 Warciak), Filippek, Margosiak (52 Pałasz), Skawski (79 Brynkus)

Bór Dębno – Orawa Jabłonka 2:4 (0:3)

Bramki dla Orawy: Damian Bełciak 1, 26, 44, Smutek 80

1. Orkan Raba Wyżna	17	39	58-26
2. Zawrat Bukowina Tatr.	17	36	46-27
3. Lubań Tylmanowa	17	35	60-25
4. Skalni Zaskale	17	35	53-32
5. GKS Łapsze Niżne	17	32	37-37
6. KS Zakopane	17	30	40-23
7. Przełęcz Łopuszna	17	24	38-38
8. Orawa Jabłonka	17	24	34-44
9. Bór Dębno	17	20	37-38
10. Gorce Rdzawka	17	20	25-35
11. Biali Biały Dunajec	17	18	27-41
12. Dunajec Ostrowsko	17	18	27-41
13. Lokomotiv Chabówka	17	18	28-52
14. Wierchy Lasek	17	15	22-38
15. Skawianin Skawa	17	13	34-43
16. ZKP Asy Zakopane	17	11	23-46

zk



Fot.: Maciej Jonek

Mamy nadzieję, że Zbigniew Klimowski wygra walkę z koronawirusem.

Trener Stocha w szpitalu

Zbigniew Klimowski w ciężkim stanie przebywa w nowotarskim szpitalu po zakażeniu koronawirusem

Tydzień temu 54-letni Klimowski trafił do nowotarskiego szpitala, wcześniej zakończył sezon polskiej kadry juniorów. Trener bardzo cięż-

ko przechodzi zakażenie koronawirusem.

Zbigniew Klimowski urodził się w Nowym Targu. Ma na swoim koncie mistrzostwo Polski w skokach, brał udział w zawodach Pucharu Świata, w Turnieju Czterech Skoczni i Mistrzostwach Świata.

Po zakończeniu kariery skoczka został trenerem. Szkolił m.in. Kamila Stocha, był asystentem Stefana Horngachera i Łukasza Kruczka w kadrze A, a niedawno Michała Dołężala. Od 1 maja 2020 pełni funkcję trenera polskiej kadry juniorów.

PP

PIŁKA NOŻNA. Podhalańska klasa B

Bez zmian na pozycji liderów

Do rozgrywek przystąpiły obie grupy podhalańskiej B klasy. Większych niespodzianek nie zanotowano. Liderzy obu grup wygrali swoje mecze, i to zdecydowanie tak, że na szczycie tabel nie zaistniały zmiany.

W grupie I prowadzi Unia Naprawa, która w 12 spotkaniach zgromadziła 35 punktów i wyprzedza drugą Szarotkę Kociciny Podhalański, mającą 26 oczek wywalczonych w 11 meczach. W grupie drugiej na czele rezerwy Lubania Maniowy połączone z Zaporą Kluszkowce. Lider ma 23 punkty i wyprzedza Spisz Krempachy o 3 punkty i Gronik Gronków o 4 punkty. Właśnie pomiędzy tymi druży-

nami toczy się walka o wicemistrzostwo grupy II. W ostatnim meczu pomiędzy nimi padł remis 2:2.

Grupa I

Szarotka Chochółów - KS Luboń Skomielna Biała 1:4
Unia Naprawa - Grel Trute 4:1
Delta Pieniążkowie - Lepietnica Klikuszowa/Obidowa 6:2
Janosik Sieniawa - Krokus Pyżówka 2:3

Grupa II

Zor Frydman - Spływ Sromowce Wyżne 6:0
KS Husarz Łapsze Wyżne - Podgórci Krauszów 2:3
Gronik Gronków - Spisz Krempachy 2:2
Lubań II Maniowy/Zapora Kluszkowce - Łęgi Nowa Biała 4:0

(zk)

Spróbujemy odbudować ten klub

Fot.: Maciej Zubek

Władze KH Tauron Podhale Nowy Targ wspólnie ze sztabem szkoleniowym przedstawiły plany na sezon 2021/2022.

Dwa cele. Nowe twarze w zarządzie

Przez ten rok chcemy spłacić długi, wprowadzić klub na prostą finansową i oprzeć drużynę na wychowankach, wprowadzając przy tym do pierwszej drużyny młodych zawodników - zadeklarował na wstępie Tomasz Dziurdzik, członek Zarządu KH Podhale. - Sytuacja finansowa jest od wielu lat ciężka. Nigdy nie mieliśmy wystarczających środków finansowych. Teraz jest podobnie. Wiele się przez te ostatnie tygodnie i dni wydarzyło. Rozważaliśmy różne warianty, łącznie z rezygnacją z pełnionych funkcji. Wszystkim nam jednak dobrze hokeja, a przede wszystkim dobrze klubu leży na sercu. Dlatego doszliśmy do wniosku, że jeszcze raz spróbujemy odbudować ten klub, zaczynając od uporządkowania wielu spraw i obrania nowego kierunku - podkreślił Dziurdzik, któremu w zarządzie pomagać będą dotychczasowi sponsorzy klubu - Paweł Bargieł oraz Krzysztof Koza.

Ten rok będzie trudny, ale myślę, że nie będzie aż tak źle, jak niektórzy rokuja. Przede wszystkim uważam, że z optymizmem możemy patrzeć w przyszłość. Jestem przekonany, że za 2-3 lata będziemy mogli chodzić z podniesionym czołem. Tego życzę sobie i całemu Nowemu Targowi - mówi Bargieł.

Budżet klubu ma wynosić około 1,5 miliona złotych. Nie jest w nim ujęte ewentualne wsparcie firmy Tauron Polska Energia, która była sponsorem klubu w ubiegłym sezonie. Obowiązująca umowa kończy się 30 kwietnia. - Jesteśmy cały czas w kontakcie. Rozmawiamy. Zmienił się tam prezes. Nie ma jeszcze decyzji ani w jedną, ani w drugą stronę. Musimy przedłożyć pewne sprawozdania. Myślę, że marketingowo się obroniliśmy w tym pierwszym sezonie, a to powinno nam pomóc - wyjaśnił Dziurdzik.

Gusow na trzy lata. Nowa funkcja Różaka

Trenerem zespołu pozostanie Andriej Gusow, który podpisał nowy trzyletni kontrakt. - Nie była to łatwa decyzja. Każdy trener chciałby pracować z najlepszymi zawodnikami, walczyć o najwyższe cele. Zdamy sobie sprawę, że obecnie w Nowym Targu nie będzie nas na to stać. Za nami bardzo trudny okres. Godziny rozmów, kilka nieprzespanych nocy. Różne myśli przewijały się przez głowę. Rozważaliśmy wiele wariantów i wydaje mi się, że wybraliśmy aktualnie najrozsądniejszy - podkreślił Gusow.

O Białorusina zabiegał m.in. Re Plast Unia Oświęcim i - jak przyznał sam szkoleniowiec - rozmowy z tym klubem były bardzo zaawansowane. - Nie chciałbym już o tym szerzej rozmawiać. Chcę jedynie podziękować działaczom Unii. A za co, to już oni najlepiej wiedzą - powiedział Gusow.



Plany na nowy sezon władze Podhala przedstawiły we wtorek wieczorem na konferencji prasowej.

Trener Gusow jest doskonałym przykładem, że pieniądze w życiu nie muszą być najważniejsze. Naprawdę decyzją o pozostaniu w naszym klubie w takich okolicznościach jeszcze mocniej zyskał w naszych oczach i sercach - zaznaczył Bargieł.

Asystentami trenera Gusowa pozostaną Siergiej Szepietniuk oraz Jarosław Różański. Ten drugi dodatkowo będzie pełnił rolę dyrektora sportowego. To nowa funkcja w klubie. - To bardzo świeża sprawa. Decyzję podjąłem z dnia na dzień. O szczegółach dotyczących zakresu moich obowiązków będziemy jeszcze rozmawiać z zarządem. Dzisiaj mogę tylko powiedzieć, że postaram się sprostać zadaniom, które zostaną przede mną postawione - podkreślił Różański.

Trudne rozmowy z wychowankami

Chcemy zbudować zespół w oparciu o wychowanków, posiłkując się kilkoma innymi Polakami. Jesteśmy po wstępnych rozmowach z tymi wychowankami, którzy byli w drużynie w ubiegłym sezonie. Przedstawili nam swoje oczekiwania. Teraz musimy się do nich ustosunkować. Już wiemy, że na niektóre kwoty, które padły, na pewno nie będzie nas stać. Polityka klubu w tym sezonie jest taka, że musimy minimalizować koszty. Jeżeli więc nie zadziała u zawodników tzw. lokalny patriotyzm, to obawiam się, że części z nich w nowym sezonie możemy nie zobaczyć w zespole i wtedy będziemy musieli mocno zweryfikować nasze plany - zaznaczył Dziurdzik.

Priorytetem są nowotarżanie. Z większością z nich chcemy podpisać kontrakty dłuższe niż na jeden sezon. Liczę, że chłopaki podojadą do rozmów z sercem, że będą chcieli pomóc klubowi w trudnym momencie. Z każdym będziemy rozmawiać indywidualnie. Zdajemy sobie sprawę, że mają propozycje z innych klubów, dlatego musimy być też przygotowani na inne warianty - dodał Różański.

Do pierwszej drużyny Szarotek mają być włączeni najzdolniejsi zawodnicy z MMKS Podhale. Na liście trenera Gusowa są nazwiska Jakuba Trzebuni, Daniela Nykazy, Dominika Szlembarskiego, Jakuba Żurawskiego, Krystiana Wikara, Błażeja Plewy, Tobiasza Kapicy, Kacpra Malasińskiego, Jakuba Malasińskiego.

go, Jakuba Michalskiego, Szymona Jarczyka, Oskara Polaka i Szymona Klimowskiego.

Mamy w planach spotkać się nie tylko z tymi zawodnikami, ale też ich rodzicami. Zobaczymy, jaka jest ich decyzja, bo część z tych chłopaków nie ma 18 lat i potrzebna jest zgoda rodziców - podkreślił Różański.

Wynagrodzenia zawodników mają być w stu procentach pokryte z miejskich stypendiów, na które władze miasta chcą przeznaczyć kwotę 700 tysięcy złotych.

Charakter i dyscyplina

... to cechy, które mają być wizytówką drużyny Gusowa.

Wierzę, że każdy mądry człowiek popatrzy na tę drużynę ze zrozumieniem. Zrobię wszystko, by wycisnąć z niej, co się da. Pewnych rzeczy nie przeszkoczymy. Trudno sobie wyobrazić, że na dystansie całego sezonu zespół z 17-18-latkami w składzie będzie dorównywał kroku drużynie, w składzie której jest przykładowo 22 dobrej klasy obcokrajowców. Jedynie, co mogę obiecać, to że będziemy walczyć i każdy mecz zaczniemy z wiarą w zwycięstwo. Jestem przekonany, że te chłopaki, którym damy szansę, będą z każdym meczem dojrzewać. Wiem, że nie zabraknie im charakteru. Nowotarżanie mają to we krwi. Na pewno nie każdy z tych młodych chłopaków zostanie w przyszłości hokeistą na poziomie ekstraklasy, ale wierzę, że 5-6 z nich za parę lat będzie stanowiło o sile Podhala - przekonywał Gusow, który przyznał, że szansę na to, że któryś z wychowanków rozsianych po innych klubach polskich i zagranicznych wróci do Nowego Targu, są praktycznie zerowe: - Rozmawialiśmy z nimi, ale na dzień dzisiejszy każdy z nich ma lepsze propozycje. Podziękowali nam jednak za zainteresowanie i złożone oferty. A co będzie w przyszłości, to się okaże. Różne rzeczy mogą się wydarzyć, i to jeszcze w trakcie sezonu. Oni wszyscy wiedzą, że drzwi do naszego klubu zawsze stoją przed nimi otworem - dodał szkoleniowiec „Szarotek”.

Przygotowania do sezonu zespół ma rozpocząć 10 maja. Pierwszy etap zakończy się w połowie czerwca. Po urlopach zawodnicy ponownie spotkają się 15 lipca, a 1 sierpnia planowane jest rozpoczęcie treningów już na lodzie.

Tekst i fot.: Maciej Zubek

REKLAMA

tatrynet
internet service provider
34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 140 46
e-mail: info@tatrynet.pl

ZAK-COP
OCHRONA
Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna
kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE
34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16
KASY FISKALNE
ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ
sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

RADIO
1490AM
"Na Góralską Nutę"
Wojciech Dorula
773 401-1518

Nareszcie grają

Długo musieli czekać piłkarze rywalizujący w podhalańsko-limanowskiej V lidze na rozpoczęcie rozgrywek rundy rewanżowej. Pierwsze cztery kolejki – oczywiście ze względu na obostrzenia związane z Covid-19 – zostały przełożone.

**Jarmuta Szczawnica – Babia Góra
Lipnica Wielka 3:1 (1:0) 1:0**

Bramki: Kuziel 22 z karnego, 2:0 Weber 80, 3:0 Wiercioch 82, 3:1 Wontorczyk 87
Jarmuta: Olchawa - Zachwieja (82 Hryc), Bobak, K. Ziemiarek, Drożdż, Barnaś, Pietrzak, Weber, Kuziel, Janc (46 Michałczak), Wiercioch (87 Batkiewicz)

Babia Góra: Kobroń - P. Lach, Basisty, Kusper, Stopka, Szymusiak, Haberny (65 Bieleński), Antosiak, Konieczny, Krugiołka, Wontorczyk

Trener Jarmuty Jacek Pietrzak: - Spodziewaliśmy się trudnej przeprawy z Babią Górą i nasze prognozy się sprawdziły. Było w tym meczu mnóstwo walki, fizycznych pojedynków i mało składowych akcji. Goście na przemian stosowali wysoki i niski pressing, wybijając nas tym samym z rytmu. Wprawdzie jednak zdobyliśmy komplet punktów i nie przytrafiła się nam wpadka, tak jak na inaugurację rozgrywek.

**Wiatr Ludźmierz – AKS Ujanowice
2:0 (0:0) 1:0**

Bramki: Siąskiewicz 78, 2:0 Chowa-niec 90+1

Wiatr: Antolak - Strama, Zubek, Mularczyk (63 Fryzlewicz), Lubarda, Siąskiewicz, Chrobak, Hrapkowicz (90 Górz), W. Siuta (60 Słowakiewicz) Chowanec, B. Siuta (78 Janowski)

Ujanowice: M. Gwiżdż - Oleksy, R. Gwiżdż, Grzegorzek, Kołodziej (63 Pasio-niek), Gołąb (73 Bednarek), Krzyżak, Czaja (80 Zabrzeński), Kławiec, P. Bukowicz, R. Pławewicz (60 Ł. Bukowicz)

Trener Wiatur Wojciech Siuta: - Wiadac jak długa przerwa, uniemożliwiająca regularne treningi i sparingi, negatywnie wpłynęła na jakość gry obu zespołów. Mecz po prostu był brzydki, z małą liczbą sytuacji bramkowych. Oczywiście cieszymy się ze zdobycia trzech punktów, mówiąc wprost, „wydartych” naszym rywalom, ale sam przebieg spotkania wskazywał, że jest to mecz na remis. Liczą się jednak punkty, bo kto za miesiąc będzie pamiętał o stylu gry?

**Zalesianka Zalesie – LKS Szaflary
4:0 (0:0)**

Szaflary: R. Gawron - K. Kantor (65 Szymkowiak), Baboń, Jarkiewicz, Kobylarczyk (46 F. Kamiński), Marek (75 Hyc), Kasperek (90 Majerczak) P. Kamiński, Mrowca, Lubelski, Truty (70 Cudzych)

Trener Szaflar Michał Kantor: - Nie mamy się co tłumaczyć brakiem kontuzjowanych zawodników, którzy prawdopodobnie i tak nie zagrają do końca sezonu. Inni, którzy wystąpili w tym meczu, przecież grać w piłkę umieją, a tymczasem w tym spotkaniu byliśmy tylko tłem dla naszych rywali. Jeszcze do 70. min. dotrzyśmy im kroku, ale po stracie pierwszego gola właściwie nie mieliśmy nic do powiedzenia w tym meczu. Wierzę, że ta samotna porażka to taki przystawowy kubek zimnej wody na nasze głowy. Trzeba się otrząsnąć z tej przegranej i w kolejnych meczach zaprezentować te walory, z których byliśmy dotąd znani. Musimy przekonać tę gorzką pigułkę i już w kolejnym spotkaniu zagrać lepiej i skuteczniej.

**Laskovia Laskowa – Granit Czarna
Góra 2:1 (0:1)**

Bramka dla Granitu: Matoniak 36
Granit: Krzysztof Sarna - P. Sarna. K. Kiernoziak, Milon, Softys (46 Krystian Sar-

na), Modła, Sz. Kiernoziak (82 Kalata), Dzierżęga (85 P. Szyszka), M. Sarna, Gryglak, Matoniak (62 S. Szyszka)

Prezes Granitu Eugeniusz Gogola: - Sześciomiesięczna przerwa niestety negatywnie wpłynęła na naszą formę. Trudności z prowadzeniem regularnych treningów i sparingów to główne problemy, jakie dotknęły nasz zespół. Tym niemniej o wyniku w tym wyrównanym spotkaniu zdecydowały błędy indywidualne, a także brak szczęścia.

**Jordan Jordanów – Krokus
Przyszowa 3:1 (2:0)**

Bramki: 1:0 Brzana 42, 2:0 Pająk 43, 2:1 Mirek 75, 3:1 Tyrpa 81

Jordan: Kotlarz - Drozd, Ryś, Radoń (86 Żądło), Łaczek, Kulak (83 K. Rapt), Jochymek, Szklany, Tyrpa (90 Kołodziejczyk), Pająk (70 T. Rapt), Brzana (85 Rączka)

Krokus: W. Wilk - R. Sosnowski, A. Sosnowski, Pietrzak, Cabała, Mirek, K. Wilk, Wojcieszak, Zieliński (85 S. Hasior), Serafin, Kęska (73 D. Hasior)

Trener Jordana Jakub Jezior-ski: - Pierwsza połowa przebiegała pod nasze absolutne dyktando, dość powiedzieć, że nie pozwoliliśmy gościom na oddanie choćby jednego strzału. Po godzinie gry drużyna Krokusa zaczęła nas nękać dalekimi zagraniemipiłki w nasze pole karne i to dało efekt w postaci kontaktowej bramki. Na szczęście trzeci gol w pewnym sensie zamknął mecz. Mimo kilku słabszych momentów odnieśliśmy absolutnie zasłużone zwycięstwo.

**Huragan Waksund – Czarni
Czarny Dunajec 2:5 (2:1)**

Bramki: 1:0 Kolasa 12, 2:0 Kolasa 17, 2:1 Pająk 20, 2:2 Cikowski 49, 3:2 Pająk 60, 4:2 Wesołowski 70 z karnego, 5:2 Szwajnos 84 z karnego

Huragan: Byrnas - B. Mroszczak (55 J. Mroszczak), Mlak, Grzechynka, Jurzec (82 Cieśliński), Mozdyniewicz, Zagata, Bednarczyk, Urban, Kolasa, Kwiatek (60 Siuty)

Czarni: Gogola - Pachabut, Kucharski, Marusarz (80 Strączek), Palenik (75 Raksa), Cikowski, Wiśniewski (88 Wszolek), Wesołowski, Michniak (70 S. Bukowski), Szwajnos (88 Kulman), Pająk

Trener Huraganu Robert Antolak: - Wiedziałem, że mimo nieco wyższej naszej pozycji w tabeli czeka nas twarda i nieustępliwa walka. Z początku, gdy prowadziliśmy akcje bocznymi sektorami boiska, szło nam dobrze. Według mnie kluczowym momentem tego meczu była wyrównująca bramka dla gości. Chcąc przechrlić wynik tego meczu na naszą korzyść, odkryliśmy się, co dało gościom okazję do wyprowadzania kontr - ulubionego stylu gry Czarnych. My goli nie zdobywaliśmy, a Czarni raz za razem karcili nas szybkimi i skutecznymi kontrami - stąd taki, a nie inny wynik.

Pozostałe mecze: Wierchy Pasierbiec - Turbacz Mszana Dolna 2:1

1. Jarmuta Szczawnica	14	36	71-23
2. Wiatr Ludźmierz	14	32	47-22
3. LKS Szaflary	14	31	43-22
4. Zalesianka Zalesie	14	25	39-21
5. Huragan Waksund	14	23	39-31
6. Czarni Cz. Dunajec	14	22	27-25
7. Babia Góra Lipnica W.	14	21	31-36
8. Wierchy Pasierbiec	14	19	32-36
9. AKS Ujanowice	14	18	31-34
10. Granit Czarna Góra	14	16	25-45
11. Jordan Jordanów	14	14	21-37
12. Turbacz Mszana D.	14	11	24-29
13. Krokus Przyszowa	14	10	23-49
14. Laskovia Laskowa	14	3	13-56

Zdzisław Karaś



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Pamiątkowe zdjęcie obu drużyn przed meczem

Loczki skruszyły Rysy

To był mecz do jednej bramki, ale trudno było spodziewać się innego obrazu, skoro gospodynie od początku grały w ósemkę.

To koniec żeńskiej piłki nożnej na Podhalu? Paweł Podczerwiński, trener Rysów Bukowina Tatrzańska, nie pozostawia złudzeń. Klub ma dograć do końca sezonu. Nie spadnie jednak do III ligi. Sekcja zostanie rozwiązana, a w jej miejsce rozwijać się ma drużyna siatkonogi.

Mamy więc ostatni sezon, gdy na nowotarskim stadionie rozgrywane są mecze na ogólnopolskim poziomie II ligi. Rysy Bukowina Tatrzańska podejmowały tu w niedzielę Loczki Wyszaków. Różnicę w poziomie gry zwiastowało już miejsce obu drużyn w tabeli. O ile Wyszaków, choć nie ma szans na awans, zajmuje 6. lokatę - to Bukowina Tatrzańska zajmuje miejsce ostatnie z dorobkiem 3 punktów i pewnym spadkiem.

Rysy zagrały bez rezerwowych i jedynie z siedmioma zawodniczkami pola. Stąd od początku nastawiły się na obronę, a w ciągu 90 minut oddały 2 strzały na bramkę rywalki. Oba celne. I gdyby nie świetna posta-

wa bramkarki Frederiki Pajonkovej - rozmia-ry porażki byłyby znacznie wyższe.

Worek z bramkami otworzyła w 15. minucie Martyna Rosa mocnym strzałem zza pola karnego. Już 4 minuty później na listę strzelców wpisała się Anna Jałocha. Ta sama zawodniczka wykorzystała bezpieczną piłkę, która spadła jej pod nogi po tym, jak bramkarka Rysów zderzyła się z zawodniczą Loczków. Było już 4:0, bo 7 minut wcześniej na listę strzelców po raz pierwszy wpisała się Paulina Pokraśniewicz. Po raz drugi zdobyła gola na zakończenie pierwszej połowy meczu. Skończyła się ona wynikiem 6:0, bo w 40. minucie dobitkę wykorzystała Oliwia Świętoń.

W drugiej połowie Loczki nie forsowały tempa, czasem pozwalały sobie na odrobinę nonszalancji, co owocowało nietrafionymi strzałami i dwoma kontrami rywalki zakończonymi strzałem na bramkę bezrobotnej dotąd Katarzyny Kulasińskiej. W 56. minucie gola zdobyła Natalia Czyż, której kolejne trafienie w ostatniej minucie ustaliło wynik spotkania na 9:0. Wcześniej bramkę zdobyła Joanna Jeż.

W zespole Rysów najjaśniejszym punktem była bramkarka Frederika Pajonkova, dobrze spisywała się także druga Słowaczka w zespole - Livia Potengova.

Trener Rysów o występujących w niedzielnym meczu zawodniczkach mówił tylko dobrze. Po zakończeniu meczu nie krył rozgoryczenia, jeśli chodzi o przyszłość żeńskiego futbolu na Podhalu.

Niestety epidemia i inne problemy, których nie jesteśmy w stanie przeskoczyć, powodują, że naszym celem jest jedynie dogranie do końca sezonu. Jeśli w ciągu roku odchodzi 21 piłkarek, to nie da się prowadzić drużyny. Takiego dramatu jak w dzisiejszym meczu jeszcze nie mieliśmy. Wynik w takiej sytuacji jest sprawą drugorzędną. Nie straciliśmy dwucyfrowki, dziewczyny, na ile mogły, na tyle walczyły. Z tych, które wyszły na plac, mogą być tylko zadowolony - komentuje po meczu Paweł Podczerwiński, trener Rysów.

Rysy Bukowina Tatrzańska: F. Pajonkova, L. Potengova, S. Kamińska, E. Kukuczka, A. Kukuczka, N. Sowińska, G. Janik, K. Galdyn, K. Maćkowiak, A. Madziar. Trener: Paweł Podczerwiński

Loczki Wyszaków: K. Kulasińska, J. Jeż, N. Kasińska, A. Ślubowska, P. Pokraśniewicz, A. Jałocha, O. Świętoń, M. Rosa, N. Czyż, W. Mostowska, B. Chapska. Rezerwa: O. Wróbel, J. Prusik, W. Molska, A. Bortkiewicz. Trener: Karol Wołynko

fig

KAJAKARSTWO

Kajakarska niespodzianka

Aż dwóch kajakarzy ze Szczawnicy z olimpijską szansą.

W niedzielę zakończyły się dwutygodniowe starty kwalifikacyjne do reprezentacji Polski, i to ze sporymi niespodziankami. W kategorii seniorów Krzysztof Majerczak potwierdził, że nie ma sobie równych i pewnie awansował na Mistrzostwa Europy i dwa Puchary Świata. W efekcie podczas Mistrzostw Europy we włoskiej Ivrei w dniach 7-9 maja szczawniczanie będzie walczyć o kwalifikacje na Igrzyska Olimpijskie Tokio 2021.

Mateusz Polaczyk (Zawisza Bydgoszcz), brązowy medalista ostatnich mistrzostw Europy, który po zeszłorocznym sezonie miał pewne miejsce w kadrze, uczestniczył we wszystkich startach na torze Kolna w Krakowie. W ciągu dwóch weekendów wygrał trzy rywalizacje, potwierdzając swoją wysoką formę. Jest zatem szansa, że w Tokio podczas Igrzysk Olimpijskich zawalczy w czołówce.

W grupie juniorów kwalifikacje w konkurencji K1 oraz C1 wywalczył Mikołaj Mastalski z KS Pieniny-Szczawnica, wśród dziewcz-

ząt z kolei Martyna Bednarczyk uzyskała awans w konkurencji C1 oraz K1.



Fot.: arch. KS Pieniny-Szczawnica

W niedzielę zakończyły się dwutygodniowe starty kwalifikacyjne do reprezentacji Polski.

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
Gorący Potok
PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Wspieramy na trasie do mistrzostwa



POLSKIE
KOLEJE
LINOWE



Maryna Gąsienica-Daniel
ambasadora programu

POLSKI
MISTRZ

www.polskimistrz.pl

Polski Mistrz - wyjątkowy sezon

Doskonałe warunki do treningów w Polsce, wzrost poziomu rywalizacji w kraju i coraz lepsze wyniki zawodników z różnych kategorii wiekowych na arenie międzynarodowej. To był wyjątkowy sezon w historii polskiego narciarstwa alpejskiego!

Wspieramy na trasie do mistrzostwa

Polski Mistrz to program rozwoju polskiego narciarstwa alpejskiego i snowboardu zainicjowany przez Polski Fundusz Rozwoju (PFR), Polskie Koleje Linowe (PKL) wraz z Koleją Gondolową Jaworzyna Krynicka (KGJK), w ramach którego partnerzy strategiczni projektu udzielają wsparcia finansowego i organizacyjnego Polskiemu Związkowi Narciarskiemu (PZN).

- Chcemy wspierać najlepszych polskich narciarzy. Chcemy umożliwić młodzieży treningi w najlepszych ośrodkach narciarskich w Polsce. Zaangażowanie **Polskiego Funduszu Rozwoju i Polskich Kolei Linowych** w program Polski Mistrz ma na celu zapewnienie młodzieży i profesjonalnym sportowcom warunków do tego, by osiągać jak największe sukcesy. Ten sezon przyniósł rewelacyjne wyniki na arenie międzynarodowej, które cieszyły miliony Polaków. Widzimy ogromny potencjał rozwoju narciarstwa w Polsce, a naszym wspólnym celem w ramach programu Polski Mistrz jest zadbanie o przyszłość polskich sportowców - komentuje **Paweł Borys, Prezes Zarządu Polskiego Funduszu Rozwoju**.

PZN przeznacza wsparcie finansowe, jakie otrzymuje od partnerów projektu na rozwój krajowego współzawodnictwa poprzez organizację zawodów młodzieżowych i zawodów FIS, poprawę i zabezpieczenie możliwości szkoleniowych Kadr Młodzieżowych i Kadr Narodowych, a także wsparcie reprezentacji Polski w czasie międzynarodowych zawodów młodzieżowych. Zaangażowanie Grupy PKL w program Polski Mistrz, wykraczające poza bezpośrednie wsparcie finansowe, przełożyło się ponadto na zmniejszenie kosztów współzawodnictwa sportowego i stworzenie profesjonalnej bazy treningowej w kraju dla zawodników ze wszystkich kategorii wiekowych.

Tu trenuje POLSKI Mistrz

Grupa PKL już kolejny sezon zimowy pokrywała koszty profesjonalnego przygotowania i zabezpieczenia homologowanych tras w swoich ośrodkach na Jaworzynie Krynickiej w Krynicy, na Palenicy w Szczawnicy, na Mosornym Groniu w Zawoi i Kasprowym Wierchu w Zakopanem. Trasy w ośrodkach Grupy PKL udostępniane były na potrzeby rywalizacji i treningów alpejczyków oraz snowboardzistów specjalizujących się w konkurencjach zjazdowych, którzy przez całą zimę korzystać mogli z dedykowanej oferty sportowej.

- Profesjonalna baza treningowa ma bez wątpienia kluczowe znaczenie dla rozwoju polskich sportowców. Łącznie program



Polski Mistrz objął aż 14. sportowych wydarzeń, z których ponad połowa rozegrana została na trasach Grupy PKL w Szczawnicy i Zawoi. Z myślą o zmniejszeniu kosztów treningu i współzawodnictwa stworzyliśmy dedykowaną ofertę sportową, a także pokryliśmy koszty startów i skipassów w przypadku zawodów rozgrywanych w ośrodkach PKL. Przez cały sezon z możliwości przygotowań w naszych ośrodkach korzystali zawodnicy Kadr Narodowych i Młodzieżowych, narciarze rywalizujący w Młodzieżowym Pucharze Polski, a nawet zawodnicy ze Słowacji czy Czech, rywalizujący w rozgrywanych w Polsce zawodach FIS - tłumaczy **Patryk Białokozowicz, członek zarządu Polskich Kolei Linowych**.

- W tym roku, dzięki wsparciu Grupy PKL i programu Polski Mistrz nie musimy się zastanawiać czy będą dobre warunki do treningu, bo wiemy, że stok będzie przygotowany najlepiej jak to będzie możliwe w danych warunkach atmosferycznych - opowiada **Karol Biegun, trener w klubie BiegunSport**. - Jest to duży komfort, gdyż możemy być pewni, że zrealizujemy nasz plan na dany dzień. Uwzględnamy, że jest to gigantyczny krok naprzód dla polskiego narciarstwa, bo nie przypominam sobie abyśmy kiedykolwiek mieli tak dobre warunki do treningów jak w tym sezonie.

Rozwój sportu młodzieżowego

6. spośród wspomnianych 14. wydarzeń, które odbyły się w tym sezonie w ramach programu Polski Mistrz, to zawody z cyklu Młodzieżowego Pucharu Polski. Od wielu lat jest to jeden z najważniejszych etapów w karierze polskich narciarzy alpejskich, w którym rywalizują zawodnicy i zawodniczki z kategorii Młodzików (ur. 2007-2008) i Juniorów Młodszych (ur. 2005-2006). W rankingu generalnym sklasyfikowanych jest 260 młodych narciarzy i narciarek z 52 klubów z całej Polski.

- Przez wiele lat gubiliśmy gdzieś narciarskie talenty. Zawodniczki i zawodnicy, którzy byli bardzo obiecujący np. do 12-13 roku życia, nagle znikali. Dlatego program Polski Mistrz objął swoim wsparciem alpejczyków będących w trudnym dla młodego człowieka wieku 14-20 lat. Poprzez organizację w kraju cyklu za-

wodów, postanowiliśmy przybliżyć młodym narciarzom góry, w konsekwencji czego liczymy na ich dobre wyniki w następnym cyklu olimpijskim - wskazuje **Marcin Blauth, wiceprezes Polskiego Związku Narciarskiego ds. narciarstwa alpejskiego i snowboardu**.

Młodzież startująca w zawodach w kategoriach Junior Młodszy i Młodzik została zwolniona z opłat startowych, miała możliwość otrzymania bezpłatnych skipassów oraz treningów przed zawodami w ośrodkach Grupy PKL. Najlepsi zawodnicy i najlepsze zawodniczki cyklu wezmą udział w zgrupowaniu prowadzonym przez trenerów Kadry Narodowej w narciarstwie alpejskim. Z kolei wskazani trenerzy z 19 najlepszych klubów w klasyfikacji generalnej otrzymali sezonowe skipassy umożliwiające bezkosztową jazdę we wszystkich ośrodkach narciarskich, których operatorem jest Grupa PKL.

Międzynarodowe zawody FIS na polskich trasach narciarskich

W tym sezonie w Polsce odbyło się także 8. międzynarodowych zawodów FIS (Międzynarodowa Federacja Narciarska), w tym Mistrzostwa Polski. W zawodach regularnie startowało nawet 150 zawodników z Austrii, Czech, Polski, Słowacji, a nawet Wielkiej Brytanii.

- Organizacja dużej liczby zawodów FIS na trasach narciarskich Grupy PKL pomaga w osiągnięciu celów jakie stawiamy przed programem Polski Mistrz - tłumaczy Marcin Blauth. - Zawody te są naprawdę nieźle obsadzone, także z udziałem narciarzy zagranicznych i dają naszym zawodnikom okazję do zdobycia punktów FIS.

Lepszy dorobek punktowy w sezonie przekłada się przede wszystkim na możliwość startu z lepszych miejsc w kolejnych zawodach i większe szanse na dobry wynik. W przeszłości konieczność zdobywania punktów FIS doprowadzała do sytuacji, w których zawodnicy udawali się np. do Nowej Zelandii czy Iranu aby wystartować w zawodach FIS, które były atrakcyjne z racji niewielkiej liczby zawodników i dobrego poziomu startujących ale związane

z wysokimi kosztami i trudami odległych wyjazdów. Aktualnie, dzięki organizacji zawodów na homologowanych przez FIS trasach narciarskich w Polsce, młodzi zawodnicy mają możliwość zdobywania punktów praktycznie „na własnym podwórku”, bez olbrzymich nakładów finansowych.

- To świetna okazja dla zawodników, zwłaszcza tych, stawiających pierwsze kroki w zawodach FIS - dodaje **człowa polska alpejka Maryna Gąsienica-Daniel**. - Zawsze jest lepiej wystartować u siebie, niż np. w Norwegii, gdzie ja zaliczyłam swoje pierwsze starty. Nawet dla tych bardziej doświadczonych jest to okazja do nauki. Muszą np. zmierzyć się z tym, że po pierwszym przejeździe prowadzą. Zawodnik wzmacnia się, musi utrzymać przewagę albo zdecydować czy zaatakować. Jadą później na kolejne zawody np. w Austrii już z pewnym doświadczeniem zebranym bliżej domu.

Sytuacja częstych startów, to także element treningu. Zawodnik oswaja się z pewnym napięciem psychicznym towarzyszącym rywalizacji, poznaje mocne i słabe strony swoich rywali. Nawet jeżeli nie zajmie dobrej lokaty, to z każdego startu wynosi bezcenne doświadczenie.

Możliwość rywalizacji o punkty na własnym podwórku zdejmując presję ekonomiczną z uprawiania narciarstwa alpejskiego i czyni je nieco bardziej dostępnym sportem. Ponadto, zawodnicy doskonale znają stoki, na których rywalizują, a cykliczność wydarzeń sprawia, że szybko udaje się poprawić nawyki i zaprzysiężnić się ze stresem startowym - mówi **Marcin Orłowski, trener odnoszącej sukcesy w tegorocznym Pucharze i Mistrzostwach Świata Maryny Gąsienicy-Daniel**. - Same zawody to także element treningu, a np. trasa w Szczawnicy swoją zmianą konfiguracji terenu w niczym nie odbiega od tras w Alpach. Jeżeli chodzi o długości slalomów, to również można porównać je do tych, na jakich trenuje młodzież z krajów alpejskich. Długości przejazdów, jakie jesteśmy w stanie osiągnąć na rodzimych stokach, plasują się w średniej i mogą stanowić dobrą bazę treningową.

Sukcesy reprezentantów Polski na arenie międzynarodowej

Celem programu Polski Mistrz jest zbudowanie możliwie największej grupy juniorskiej, gotowej do rywalizacji w konkurencjach technicznych na poziomie światowym. Udostępnienie zawodnikom i zawodniczkom profesjonalnie przygotowanych tras treningowych w Polsce, rozwój rywalizacji sportowej w kraju i organizacja zawodów FIS jest szansą, by w przyszłości mogli walczyć o najwyższe trofea na arenie międzynarodowej. Jak pokazują tegoroczne rewelacyjne wyniki Maryny Gąsienicy-Daniel w Pucharze Świata FIS i w czasie Mistrzostw Świata w narciarstwie alpejskim, coraz lepsze rezultaty Magdaleny Łuczak w Pucharze Europy i jej świetny debiut w Mistrzostwach Świata Seniorów, potencjał jest bardzo duży.

- Jeżeli chodzi o Marynę i moją grupę program Polski Mistrz ściągnął z nas i Polskiego Związku Narciarskiego presję ekonomiczną. Udało nam się utrzymać cały team, co poniekąd było kluczem do osiągnięcia lepszych wyników w tym sezonie. Myślę, że bez tego wsparcia tych sukcesów na śniegu by nie było - komentuje **Marcin Orłowski**. Zarówno w przypadku naszej czołowej zawodniczki, jak i członków Kadr Młodzieżowych wsparcie programu Polski Mistrz pozwoliło na utrzymanie zatrudnienia sztabów szkoleniowych oraz bardzo dobrych warunków treningowych, znacznie utrudnionych przez trwającą pandemię.

Jak zapowiada Marcin Blauth, grupa zawodników i zawodniczek, którzy skorzystają ze wsparcia będzie wkrótce jeszcze większa. - Chcemy poszerzać grupę Juniorów objętych wsparciem szkoleniowym. W kolejnych latach do tej kategorii wiekowej wchodzić będą zawodnicy i zawodniczki obecnie rywalizujący w Młodzieżowym Pucharze Polski. Widzimy, że młodzi alpejczycy gonią naszych Juniorów, co pokazują choćby świetne wyniki w czasie Alpe Cimbra FIS Children Cup czy w Abetone. To kapitalnie rokuje na najbliższe lata, kiedy kolejne osoby będą mogły startować w zawodach FIS.

Wspomniane sukcesy młodych reprezentantów Polski w czasie Alpe Cimbra FIS Children Cup, nazywanych nieoficjalnymi mistrzostwami świata U16, to przede wszystkim pierwsze miejsce w slalomie Jana Łodzińskiego i trzecie miejsce w slalomie gigancie w tej samej kategorii wiekowej Magdaleny Bańdo. Warto jednak wspomnieć także o trzecim miejscu w slalomie w kategorii U14, które zdobył Kazimierz Ziółkowski i sukcesie drużynowym reprezentacji Polski w składzie: Magdalena Bańdo, Hania Zięba, Jan Łodziński i Jonathan Pluta, którzy zdobyli brąz w slalomie gigancie równoległym. Na początku kwietnia Łodziński ponownie stanął na najwyższym stopniu podium, a Hanna Zięba była 3. w czasie międzynarodowej rywalizacji w kategorii U16 we włoskim Abetone. W pierwszej dziesiątce zameldowali się też Magdalena Bańdo, Maja Woźniczka i Mateusz Szczap. Najstarsi spośród nich w kolejnym sezonie staną na starcie „dorosłych” zawodów FIS.

- Cieszymy się, że mimo nowych okoliczności i wyzwań, konsekwentnie realizujemy założenia programu Polski Mistrz. Wyniki zawodników ze wszystkich kategorii wiekowych na arenie międzynarodowej pozwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość. Dziękujemy Marynie Gąsienicy-Daniel, zawodniczce z Kadr Młodzieżowych, i naszym najmłodszym reprezentantom oraz wszystkim trenerom za pracę, która w tym sezonie przyniosła świetne efekty - podsumowuje wyjątkowy sezon **Apoloniusz Tajner, prezes Polskiego Związku Narciarskiego**.

Więcej informacji na temat programu Polski Mistrz znaleźć można na stronie www.polskimistrz.pl oraz profilach na: Facebooku, Instagramie i YouTube.

PARTNERZY PROGRAMU POLSKI MISTRZ



REKLAMA